

WIEŚCI

Z GŁÓWNA Stryków DOBREA



Setki dzików do wystrzelania

– czy myśliwi to zrobią? str. 6-7

40 tysięcy kaczek zagazowano

w Skaratkach. str. 10-11

Prezydent Andrzej Duda zaczął swą kampanię w Łowiczu

– nasz reportaż. str. 16-17

Gmina Stryków | Planowana jest przebudowa niebezpiecznego skrzyżowania

Budowa ronda w Dobrej w przyszłym roku?

Dobre wiadomości z Dobrej: w przyszłym roku ma zostać tam wybudowane rondo na drodze krajowej nr 14 pomiędzy Łodzią i Strykowem – a konkretnie na skrzyżowaniu z drogami powiatowymi w kierunku Dobrej i Michałówka, gdzie w listopadzie ubiegłego roku doszło do kolejnego śmiertelnego wypadku, zresztą nie pierwszego, oby ostatniego.

MARCIN KUCHARSKI

marcin.kucharski@lowiczanie.info

O poprawę bezpieczeństwa w tym miejscu starali się mieszkańcy oraz samorząd Strykowa. – Jesteśmy obecnie na takim etapie, że możemy sobie zadać pytanie nie „czy”, ale „kiedy” zosta-

nie w tym miejscu wybudowane rondo – powiedział nam rzecznik łódzkiego oddziału Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad Maciej Zalewski.

Z informacji, która uzyskaliśmy od niego, wynika, że około dwa tygodnie temu łódzki oddział GDDKiA wystąpił do centrali GDDKiA w Warszawie z propozycją budowy ronda na DK14 w Dobrej. – 22 lutego dostaliśmy

informację, że nasza propozycja została zaakceptowana i centrala uznała, że należy to rondo zrobić. Uznano zasadność naszej, mieszkańców i lokalnego samorządu, argumentacji – powiedział nam rzecznik Zalewski.

Inwestycja ma szansę na wykonanie w przyszłym roku. Najpierw musi powstać projekt, później GDDKiA uruchomi procedury przetargowe związane z wyko-

“

Jesteśmy na takim etapie, że możemy sobie zadać pytanie nie „czy”, ale „kiedy” zostanie w tym miejscu wybudowane rondo.

Maciej Zalewski,
rzecznik łódzkiego oddziału GDDKiA

nawstwem. – Teraz wszystko zależy od finansowania. Uruchomimy procedury jak tylko dostaniemy pieniądze z centrali – powiedział nam Zalewski. **str. 2**

RZUT OKIEM | ZAPUSTY GŁOWIEŃSKIE, CZYLI KARNAWAŁ PO STAREMU



Uczestnicy kolorowego orszaku zorganizowanego w ramach Zapustów Głowieńskich zachęcali mieszkańców do uczczenia ostatnich dni karnawału. Sami świetnie się bawili. Więcej o zapustach **na str. 8.**

Anielin | Po narkotykach za kierownicę?

Jechał autostradą pod prąd

Pod prąd podróżował autostradą A1 20-letni kierowca, którego jazda zakończyła się na barierach energochłonnych na wysokości miejscowości Anielin, w gminie Stryków.

Do zdarzenia doszło w poniedziałek 24 lutego. O godzinie 17.00 mieszkaniec powiatu łowickiego przemierzał samochodem marki Audi autostradę pod prąd, jadąc od strony Gdańska w kie-

runku Łodzi. Mężczyzna wjechał na nią z drogi technicznej, uszkadzając przy okazji bramę. W pobliżu Anielina zjechał na prawą stronę drogi, uderzając w bariery energochłonne. W wyniku odnie-

sionych obrażeń trafił do szpitala, ale jego życiu nie zagraża niebezpieczeństwo.

Po zdarzeniu do badań pobrano również jego krew. Był trzeźwy, ale policja nie wyklucza zażycia przez niego środków odurzających – wstępnie określono, że mógł być pod ich wpływem. W toku czynności udało

się także ustalić, że miał cofnięte uprawnienia do prowadzenia pojazdów.

Postępowanie w sprawie 20-latką prowadzone jest kilkutorowo. Wiele wskazuje na to, że z jednej strony, zostanie ukarany za prowadzenie pojazdu po zażyciu narkotyków, z drugiej – za jazdę pod prąd. Wniosek w tej sprawie skierowany zostanie do sądu, gdyż zdaniem policjantów było to zbyt istotne, by nałożyć na niego mandat. **aw**

Zdrowie | W obliczu zagrożenia

Koronawirus: nie idź do lekarza!

Paniki nie ma, oby jej nie było. Ale obawy przed koronawirusem pochodzącym z Chin, a rozprzestrzeniającym się w już Europie, są realne. Czy jesteśmy przygotowani, tu, w Łowiczu, Głownie i okolicy, na to, by prawidłowo reagować i nie dopuścić do wybuchu epidemii?

Do chwili zamykania tego numeru naszego tygodnika w Polsce nie stwierdzono zarażeń koronawirusem SARS-CoV-2. Ale równie oczywiste jest, że to prędzej czy później nastąpi, bo ilość kontaktów z krajami, w których zachorowania mają miejsce, jest spora, szczególnie jeśli chodzi o Włochy.

I dlatego warto zwrócić uwagę na podstawowe zalecenie, sformułowane przez Głównego Inspektora Sanitarnego: Nie idź do lekarza, no chyba, że masz w pobliżu oddział zakaźny – ale u nas, ani w Łowiczu, ani w pobliskich, większych szpitalach w Zgierzu, czy Kutnie takiego nie ma. Do końca stycznia istniał w Skierniewicach, ale został zlikwidowany.

Nie idąc do lekarza nie zarażasz po prostu innych, a pomoc uzyskasz inną drogą.

Otóż GIS radzi: jeśli w ciągu ostatnich 14 dni byłeś w jednym z krajów, w których wirus się rozprzestrzenia (lista podawana na stronie GIS zmienia się niemal co kilka godzin) i jeśli zaobserwujesz u siebie takie objawy jak gorączka, kaszel, duszność i problemy z oddychaniem, to bezwzględnie, ale telefonicznie powiadom lokalną stację sanitarno-epidemiologiczną. To z tej strony otrzymasz dalszą pomoc, to jej pracownicy określą sposób dalszego postępowania. W Łowiczu telefon Sanepidu to 46 837 64 94, w Zgierzu 42 714 02 53.

GIS podkreśla też, że niezbędne jest przestrzeganie podstawowych, prostych w gruncie rzeczy zasad higieny, w tym częste mycie rąk wodą z mydłem, a jeśli nie ma takiej możliwości, np. podczas podróży, ich dezynfekcja środkiem na bazie alkoholu.

Najważniejsze, to nie sięć paniki

– Nie ma żadnego powodu do niepokoju – podkreślał wczoraj z rozmową z nami Sławomir Mucha, powiatowy inspektor sanitarny w Łowiczu. **str. 5**

Region | Echa tragicznej śmierci wójt Samorządowcy wspominają śp. Barbarę Kaczmarek

Pełne smutku chwile przeżywają mieszkańcy gminy Zgierz, którzy w ostatnich dniach utracili wspaniałego samorządowca. W wyniku dotkliwego pobicia zmarła wójt gminy Zgierz – Barbara Kaczmarek.

Tragiczne wydarzenia rozegrały się w nocy z piątku na sobotę – z 21 na 22 lutego. Pogotowie do cierpiącej matki wezwał syn, który twierdził, że znalazł ją wówczas nieprzytomną w łóżku w domu w Dąbrówce Wielkiej i prowadził reanimację. Kobieta trafiła do szpitala w Zgierzu w stanie krytycznym, z poważnymi i rozległymi obrażeniami głowy oraz mózgu. Biegli z zakresu medycyny sądowej jednoznacznie orzekli, że nie mogły być one spowodowane przez samą pokrzywdzoną – musiały być zatem kon-

sekwencją dotkliwego pobicia. Potwierdziły to liczne ślady krwi, które zabezpieczono w domu uszkodzonej. Niestety, Barbara Kaczmarek zmarła w poniedziałek, 24 lutego, w wieku 58 lat.

Za jej śmierć odpowie syn?

Dodajmy, że o dokonanie brutalnego czynu podejrzewany jest 34-letni syn kobiety. Kiedy jego matka walczyła w szpitalu o życie, był on przesłuchiwany przez policję i prokuraturę.

Sąd na wniosek prokuratury aresztował go na trzy miesiące. Prawdopodobnie mężczyzna będzie odpowiadał za zabójstwo ze skutkiem ewentualnym lub pobicie ze skutkiem śmiertelnym. Za ten ostatni czyn grozi kara dożywotniego więzienia.

Zatrzymany nie przyznaje się do winy, złożył jednak obszerne wyjaśnienia, których treści prokuratura nie ujawnia. **str. 5**

Bezpieczeństwo



**NASI DZIENNIKARZE DO WASZEJ DYSPOZYCJI
OD 8.30 DO 15.30**
Telefon redakcyjny **534 013 030**
e-mail: agnieszka.wojcieszek@lowiczanie.info
AGNIESZKA WOJCIESZEK

Gmina Stryków | Planowana jest przebudowa niebezpiecznego skrzyżowania

Budowa ronda w Dobrej w przyszłym roku?

dokończenie ze str. 1

Łódzki oddział Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad zapowiadał już wcześniej, że wystąpi do centrali w Warszawie z wnioskiem o nadanie priorytetu dla przebudowy niebezpiecznego skrzyżowania na rondo wraz z budową chodnika i dwóch zatok autobusowych.

O wybudowanie w tym miejscu podejmował starania m.in. radny miasta i gminy Stryków i jednocześnie sołtys wsi Wola Błędowa Jarosław Włodarczyk. – Cieszy mnie, że wreszcie poprawi się tam bezpieczeństwo. Burmistrz Strykowa zastanawiał się kiedyś czy nie lepsze w tym miejscu byłoby światła, ale według mnie rondo jest najlepszym rozwiązaniem – powiedział nam radny Włodarczyk.

Ponadto zapowiedział, że nie zamierza zapomnieć o sprawie,



Tak było rok temu, 4 lutego 2019 roku, na DK nr 14 w okolicach Dobrej i Orzechówka. Wówczas zginęły 2 osoby, a 4 inne zostały ranne.

a nawet więcej: – Będę się bacznie przyglądał co się dzieje w tej sprawie, będę tego pilnował, bo to ważna rzecz. Bardzo się cieszymy z mieszkańcami, że udało się

doprowadzić sprawę do tego momentu – powiedział.

Z planów zadowolony jest również burmistrz Strykowa Witold Kosmowski. Szacunkowo

koszt budowy ronda w Dobrej wyceniono na ponad 8 mln złotych. Inwestycja ma być w całości sfinansowana przez GDDKiA.

W komentarzach pod informacją o planowanej budowie ronda w Dobrej na stronie www.lowiczanie.info jeden z internautów, który podpisał się „smog”, napisał: „Będzie rondo, będzie spokojniejszy ruch, będzie o kilkaset procent więcej spalin”. Bez przesady. Na profilach osób związanych z gminą Stryków byli zarówno zadowoleni z tej informacji, jak i tacy, którzy zastanawiali się co lepsze: rondo czy światła? Przeważały argumenty za rondem, choćby taki, że rondo powoduje mniej korków – ma zdecydowanie lepszą przepustowość niż sygnalizacja świetlna. Oprócz tego wymusza zredukowanie prędkości. **mak**

Kołacinek | Przejrzyste odkrycie Znaleziono pocisk z czasów II wojny światowej

Niewybuch z czasów II wojny światowej znaleziono przypadkiem w Kołacinku w gminie Dmosin. Odkrycia dokonano w trakcie prac budowlanych, prowadzonych na jednej z posesji.

O nietypowym odkryciu właściciel działki niezwłocznie powiadomił policję. Przybyli na miejsce funkcjonariusze zabezpieczyli teren do czasu przyjazdu saperów. Było to konieczne, by nikt nie zbliżył się do przedmiotu, bowiem nawet leciwe już niewybuchy mogą być niebezpieczne. Akcja przebiegła bez komplikacji. Pocisk zdetonowano na poligonie wojskowym. **aw**

Straż pożarna | Bezpieczeństwo Wiatr silny, strat mało

Intensywne powiewy wiatru, jakie w ostatnim czasie nawiedziły Polskę, nie ominęły naszego regionu. Na szczęście, obyło się bez większych strat.

Do 110 km/h osiągał w porwach wiatr 22 i 23 lutego. Komunikat przygotowany przez Rządowe Centrum Bezpieczeństwa objął wówczas dziesięć województw w całej Polsce – w tym także województwo łódzkie.

Powiat zgierski nie znalazł się na liście obszarów zagrożonych największą wichurą, ale mieszkańcy zmuszeni byli zachować ostrożność.

Kilka razy do powalonych drzew i zwisających niebezpiecz-

nie konarów wyjeżdżali w tym okresie strażacy.

W sobotę, 22 lutego, interwencje podjęto m.in. na ul. Andersa w Głownie, gdzie konieczne stało się wycięcie dwóch nadłamanych drzew, które niebezpiecznie pochylały się nad chodnikiem oraz ul. Płażowej, gdzie podobne zagrożenie występowało w pobliżu parku linowego.

Utрудnienia w ruchu komunikacyjnym pojawiły się z kolei w poniedziałek, 24 lutego, o godzinie 5.11 w Domaradzynie, gdzie powalone drzewo, leżące w poprzek drogi, uniemożliwiało przejazd samochodów.

Nieco później, o godzinie 8.25, podobna sytuacja miała miejsce w Głownie przy ul. Torowej. Druhowie usunęli negatywne skutki intensywnego wiatru. **aw**

Okolice Głowna | Po likwidacji ogniska choroby w Skaratkach Zagrożenie ptasią grypą

W obszarze zagrożonym ptasią grypą znalazły się miasto i gmina Głowno.

W poniedziałek, 24 lutego, wojewoda łódzki Tobiasz Bocheński wydał rozporządzenie w sprawie określenia obszaru zapowietrzonego i zagrożonego, w związku z wystąpieniem w okolicy ptasiej grypy, czyli wysoce zjadliwej choroby zakaźnej ptaków. W kolejnych dniach na terenie miasta i gminy pojawiły się specjalne tablice informacyjne.

W Głownie usytuowano dziesięć tego rodzaju obiektów. Stały one w okolicy dróg wyjazdowych z miasta, na parkingu przy Urzędzie Miejskim w Głownie oraz w pobliżu centrum handlowego przy ul. Sikorskiego. Na stronie internetowej miasta oraz jego fanpage'u na Facebooku umieszczono informację o tym jak postępować w przypadku zagrożenia. Dostępny jest tam również krótki film Wojewódzkiego Centrum Zarządzania

Kryzysowego, gdzie zagrożenie zostało umiejscowione na mapie regionu. Dodajmy, że w naszej okolicy, póki co, nie pojawiły się tzw. strefy dezynfekcyjne, gdyż na terenie miasta nie występują ogniska zapalne.

W gminie Głowno tablice informujące o zagrożeniu pojawiły się w kilkunastu miejscowościach sytuowanych w promieniu 10 km od ogniska ptasiej grypy, występującej w Skaratkach (o tym przypadku, skutkującym

koniecznością wybicia 40 tysięcy kaczek, piszemy obszernie na str. 10-11). Stały one m.in. w Władysławowie Bielawskim, Woli Zbrożkowej, Albinowie, Lubiankowie, Rudniczku, Helenowie, Chlebowicach, Antoniewie i Glinniku. Dodatkowo, w ostatnim czasie gmina prowadziła działania mające na celu poinformowanie o zagrożeniu jak największej liczby mieszkańców w celu zwiększenia ich świadomości. **aw**

– Wiadomości SMS trafiły do wszystkich sołtysów. W szkołach rozdawane są także informacyjne broszury, które dzieci zabierają ze sobą do domu, by przekazać rodzicom – powiedziała nam sekretarz gminy Jolanta Szkup.

Podobne działania podjęto na terenie kilkunastu miejscowości w gminie Dmosin, które również wchodzi w zakres obszaru zagrożonego. Zgodnie z wydanym przez wojewodę rozporządzeniem z zagrożeniem ptasią grypą mamy do czynienia m.in. w Dmosinie, Karolewie, Borkach, Zawadach i Kuźmach.

W związku ze zmianą, jaką wprowadziła wspomniana decyzja, mieszkańcy zagrożonych terenów zobowiązani są poinformować służby o zwiększonej zachorowalności lub śmiertelności ptactwa oraz o znacznym obniżeniu produktywności zwierząt utrzymywanych w gospodarstwach. **aw**

KRONIKA POLICYJNA | 20–24.02.2020

Głowno i okolice

■ 2,42 promila alkoholu we krwi miał 36-letni mężczyzna, który pojawił się na Komisariacie Policji w Głownie w czwartek 20 lutego o godz. 6.40. Funkcjonariusze wyczuili od niego zapach alkoholu, więc niezależnie od celu odwiedzin postanowili zbadać go na tę okoliczność. Był w stanie nietrzeźwości, a na posterunek przyjechał rowerem. Ukarano go mandatem.

■ W słup telekomunikacyjny uderzyła 29-letnia mieszkanka powiatu zgierskiego, która 24 lutego, o godz. 16.20 próbowała przejechać ul. Sikorskiego w Głownie. Z nieustalonych przyczyn straciła panowanie nad pojazdem, wjechała na chodnik, uszkadzając słup. Nie potrzebowała pomocy. Była trzeźwa. Ukarano ją mandatem.

Stryków i okolice

■ Wymuszenie pierwszeństwa stało się przyczyną kolizji, w sobotę, 22 lutego, o godz. 13.50 w Niesułkowie-Kolonii. Poruszając się wzdłuż drogi wojewódzkiej nr 708 od strony Strykowa w kierunku Kołacina, kierowca Audi nie zachował ostrożności podczas skrętu w lewo, w efekcie doprowadzając do zderzenia z Mini Cooperem. Sprawca, czyli 49-letni mieszkaniec powiatu brzezińskiego, był trzeźwy. Ukarano go mandatem.

■ Trwa postępowanie w sprawie kierowcy, który w niedzielę, 23 lutego, prowadził samochód osobowy marki Kia po spożyciu alkoholu. 23-latkę z powiatu zgierskiego zatrzymano o godz. 20.40 na ul. Warszawskiej w Strykowie. Miał 0,64 promila alkoholu we krwi.

Głowno | Pożar w przydomowej kotłowni Zapaliło się od gazet

Cztery zastępy straży pożarnej (dwa JRG Stryków oraz dwa OSP Głowno) interweniowały podczas pożaru, do którego doszło w przydomowej kotłowni na terenie prywatnej posesji przy ul. Tuwima w Głownie.

Z ustaleń wynika, że zapaliły się gazety i papiery zgromadzone w sąsiedztwie pieca węglowego.

Dyżurny JRG Stryków otrzymał zgłoszenie o pożarze po godzinie 13. Po dojechaniu na miejsce strażacy szybko ugasili ogień, wystarczyło podanie jednego prądu wody. Ogień na szczęście nie przedostał się do części miesz-

kalnej, choć było takie zagrożenie – dlatego na miejsce wysłane zostały aż cztery zastępy straży. – Podczas takich pożarów zawsze istnieje niebezpieczeństwo, że ogień rozprzestrzeni się na inne pomieszczenia. Tutaj też tak mogło być, gdy nie został w miarę szybko zauważony – dowiedzieliśmy się w strykowski strażnicy pożarnej.

Pomieszczenie zostało przewietrzone i sprawdzone czy nie ma jeszcze gdzieś tłących się elementów. Akcja trwała 1 godzinę i 39 minut. Podczas zdarzenia nikt nie odniósł obrażeń. Strażacy wstępnie oszacowali straty (uszkodzony piec, wyposażenie kotłowni i zgromadzone tam drobne sprzęty) na 6 tysięcy złotych. **mak**

Stryków | Pożar zauważył kierowca Płonęła opona, straty 10 tysięcy złotych

Kierowca samochodu ciężarowego jadąc w czwartkową noc, 13 lutego, przed godz. 23.00 w Strykowie zauważył dym wydobywający się spod tylnej osi pojazdu, którym jechał.

Zatrzymał się na poboczu i próbował gaśnicą samochodową zgasić pożar opony, ale nie udało mu się. W tym czasie osoba postronna powiadomiła straż pożarną

w Strykowie, która w ciągu kilku minut dojechała na miejsce.

Opona została ugaszona i udało się uratować naczepę, ale straty i tak nie są niskie. Właściciel pojazdu uszkodzenia oszacował na około 10 tysięcy złotych. – Prawdopodobnie doszło do zatarcia łożyska w kole i stąd ten pożar – dowiedzieliśmy się w straży w Strykowie.

Po ugaszeniu opony strażacy sprawdzili czy ogień nie przedostał się do wnętrza przyczepy. Akcja trwała około 1 godziny. **mak**

Krucice | Jazda po alkoholu Uderzył w drzewo

Na drzewie zakończyła się jazda 49-letniego mieszkańca powiatu zgierskiego, który w poniedziałek, 24 lutego, o godzinie 21.25, wsiadł za kierownicę, będąc pod wpływem alkoholu.

Kierowca Volkswagena przejechał wspomnianą miejscowość, jadąc od strony Tymianki

w kierunku Koźła. W pewnym momencie zjechał na lewą stronę drogi, uderzając w drzewo.

W wyniku odniesionych obrażeń trafił do szpitala. Okazały się one poważniejsze, więc zdarzenie zakwalifikowano na wypadek drogowy. Wciąż trwają ustalenia w tej sprawie. Wynika z nich, że mężczyzna wsiadł za kierownicę, znajdując się w stanie nietrzeźwości. W jego organizmie wykryto 1,22 promila alkoholu. **aw**

Aktualności

Gmina Stryków | 157. rocznica Bitwy pod Dobrą

Patriotycznie i na sportowo

Marszem Powstańca i nabożeństwami w intencji bohaterów rozpoczęły się gminne obchody 157. rocznicy Bitwy pod Dobrą, stoczony 24 lutego 1863 roku. Patriotyczne uroczystości, upamiętniające jedną z najbardziej tragicznych kart w historii walki narodu polskiego o wolność, miały miejsce w minioną niedzielę – 23 lutego.

Gminne obchody zainaugurowały msze święte w kościele rzymsko-katolickim oraz kościele starokatolickim mariawitów w Dobrej. Tuż po nich mieszkańcy w towarzystwie pocztów sztandarowych i delegacji prowadzonych przez Orkiestrę Dętą Kościoła Starokatolickiego Mariawitów w Dobrej udali się na cmentarz, gdzie przy Bratniej Mogile uczestników bitew pod Dobrą (24 lutego 1863 roku) oraz Dobieszkowem (25 września 1863 roku) wysłuchali rysu historycznego oraz złożyli kwiaty.

Szli z myślą o bohaterach

Wydarzeniu towarzyszyły imprezy sportowe, będące rodzajem hołdu złożonego bohaterom, a także promocją zdrowego stylu życia. Na otwierającym tę część obchodów starcie marszu typu

nordic walking spotkaliśmy wielu amatorów aktywności fizycznej oraz rodzinnej rekreacji. Dystans 6,5 kilometra zamierzało wówczas pokonać ponad sto osób. Niektóre z nich zapewniały, że jest to przyjemna forma spędzania niedzielnego poranka w grupie znajomych.

– Robimy to dla zdrowia i podtrzymania formy w czasie zimy, bo to kluczowe dla możliwości organizmu w czasie lata. Idziemy także z myślą o tym, co wydarzyło się w tym miejscu 157 lat temu. Dziś w całej Dobrej coś się dzieje – powiedzieli nam uczestnicy.

6,5 kilometra na otwarcie sezonu

Wśród startujących po raz pierwszy znaleźli się państwo Marzena i Sławomir Kluczakowie. Na starcie byli oni raczej spokojni o swoje możliwości, jednak dzięki



Na chwilę przed startem uczestnicy byli pełni nadziei, że uda im się pokonać dystans 6,5 km w niespełna godzinę.

doświadczonym znajomym również przygotowani na ewentualne trudności.

– Znajomi, którzy startują po raz czwarty, przestrzegają przez podejściem pod górkę, ale jesteśmy dobrej myśli i nie boimy się tego wyzwania. Nie zamierzamy zresztą z nikim rywalizować. Ważniejsza jest dla nas możliwość

uczczenia rocznicy ważnego wydarzenia historycznego i otwarcie sezonu nordic walking – zauważają.

Z kolei Krzysztof Patykowski, który w marszu bierze udział od kilku lat, przyznał, że tak wietrzna pogoda, która nie robi wrażenia na doświadczonych, może wzbudzić niepokój osób chcących

sprawdzić się w marszu po raz pierwszy.

– Wiele zależy od pogody, a ta nam raczej nie sprzyja. Wiatr jest silny i może utrudniać marsz, tym bardziej, że trasa w większości przebiega przez tereny pól, nieosłonięte przed porywami. Na szczęście, dziś liczą się dobra zabawa i rekreacja – stwierdza.

Bieg Powstańca – dla doświadczonych

Podobne odczucia towarzyszyły tego dnia startującym w grupie koleżankom z pracy – Ewie Salamończyk, Emilii Pecynie oraz Justynie Krakowiak. W rozmowie z naszym reporterem uczestniczki podkreśliły, że zależy im na zachowaniu zdrowia i dobrej kondycji, co zimą, wbrew powszechnie panującym opiniom, jest możliwe, a w odpowiednim towarzystwie nawet przyjemne.

– Poćwiczyć w niedzielny poranek? Każdemu to dobrze zrobi. Traktujemy dzisiejszy marsz jako formę spotkania o charakterze prozdrowotnym. Nawet zimą nie zapominamy o tym, jak ważny jest sport – podkreślają.

Pod znakiem sportowych emocji upłynęło w Dobrej również niedzielne popołudnie, kiedy to odbył się Bieg Powstańca na dystansie 10 kilometrów. Wzięły w nim udział osoby bardziej doświadczone i regularnie trenujące.

– Trasa nie jest łatwa, bo jest błotnista. Przeszkodą są dziś także silne porwy wiatru. Uczestnicy są jednak doświadczeni i przygotowani do podjęcia wyzwania w każdych warunkach, bo różnie już bywało. W przeszłości był i śnieg, i mocne słońce. Cieszy zainteresowanie, które jest ogromne. To kilkaset osób, które pamiętają dziś o bohaterach – powiedział nam organizator biegu, Tomasz Szafraniec z klubu biegowego „Powstańca”.

aw
Szczegółowe wyniki na str. 32

Głowno | Dzień Myśli Braterskiej

Harcerze rozsiewali przyjaźń

Dzień Myśli Braterskiej, czyli święto zuchów, harcerzy oraz skautów na całym świecie, obchodzili ostatnio harcerze z Hufca ZHP w Głownie.

Obchody rozpoczęły się już w piątek, 21 lutego, na terenie okolicznych szkół. Reprezentanci szkół podstawowych nr 2 i 3 w Głownie zachęcali podczas dłuższych przerw do wspólnej zabawy swoich kolegów, „rozsiewając” przyjaźń wśród rówieśników. Z kolei w szkole w Dmosinie zuchy wybrały się z wizytą do dyrektora placówki, Eweliny Kantorskiej, obdarowując ją życzeniami.

W ramach świętowania w sobotę, 22 lutego, drużyna kadrowa zorganizowała grę miejską, której celem było kształcenie umiejętności współpracy w grupie oraz poznania przestrzeni miasta. Drużyny zostały podzielone w taki sposób, by w każdym zastępie znaleźli się członkowie wszystkich pionów – od zucha do węd-



Jesteśmy wielką harcerską rodziną – przekonują świętujący harcerze.

drownika. Zwyciężył zastęp Benity Wiśniewskiej. Wyzwanie zmęczyło uczestników, dlatego później chętnie posilili się słodkim pączkiem, który najlepiej smakował z herbatą.

– Wieczór spędziliśmy w harcówce na zabawach, piasach i gawędach o braterstwie, któ-

re połączyły naszą harcerską rodzinę. Najstarsi spędzili całą noc na wspólnym kadrowym biwaku – powiedziała nam harcmistrz Iwona Waśkiewicz.

Dzień Myśli Braterskiej ustanowiono w dniu urodzin założyciela skautingu – generała Roberta Baden-Powella.

aw

PZW Głowno | Przeprowadzka przed sezonem

Wędkarze wkrótce w nowym miejscu

Już nie na terenie dawnego WZMot przy ulicy Norblina 1 w Głownie, ale w dawnym budynku Szkoły Podstawowej Nr 4 przy ul. Tadeusza Kościuszki 11, gdzie obecnie mieści się również żłobek i Publiczne Katolickie Liceum Ogólnokształcące, będzie działało od początku marca głowieńskie koło Polskiego Związku Wędkarskiego.

Przeprowadzka jest związana z tym, że pomieszczenia na terenie WZMot mają zostać zaadaptowane na potrzeby Urzędu Miejskiego w Głownie. Nowe pomieszczenie dla wędkarzy

znajdować się będzie na parterze – wejście od ulicy Kościuszki. Żeby trafić do siedziby koła PZW, należy skręcić korytarzem w lewo – i będą to ostatnie drzwi przed salą gimnastyczną.

Informacja ta jest istotna dla osób zainteresowanych zakupieniem zezwolenia na wędkowanie lub opłaceniem składek na 2020 rok (opłata normalna 220 zł/rok, ulgowa dla uczniów i studentów – 118 zł/rok, dla dzieci do 16 lat – 40 zł/rok).

– Do końca lutego jesteśmy jeszcze w starej siedzibie – powiedział nam skarbnik koła Grzegorz Tylke. Sprzedaż zezwoleń odbywa się w poniedziałki i piątki w godzinach od 16.00 do 19.00.

mak

Głowno | Uczczą pamięć Żołnierzy Wyklętych

Bieg Tropem Wilczym już w niedzielę

Patriotycznym biegiem mieszkańcy Głowna uczą pamięć Żołnierzy Wyklętych. W najbliższą niedzielę, 1 marca, odbędzie się Bieg Tropem Wilczym.

Start biegu przewidziano o godzinie 12.30 na Placu Wolności w Głownie. Uczestnicy pokonają tego dnia dystans 1963 metrów,

którego długość nawiązuje do daty śmierci ostatniego Żołnierza Wyklętego – Józefa Franczaka ps. „Lalek”. Po przemierzeniu wspomnianego dystansu biegacze ponownie zjawiają się na Placu Wolności, gdzie planowana jest meta. Bieg będzie formą oddania hołdu Żołnierzom Niezłomnym, a jed-

nocześnie zachętą do podjęcia aktywności fizycznej w czasie zimy.

Organizatorem wydarzenia jest Fundacja im. Stanisława Pomian-Szrednickiego, współorganizatorem – Klub Gazety Polskiej Głowno-Stryków, zaś partnerami Miasto Głowno i Gmina Głowno.

aw

CZYTAJ JAK CHCESZ, GDZIE CHCESZ I KIEDY CHCESZ...



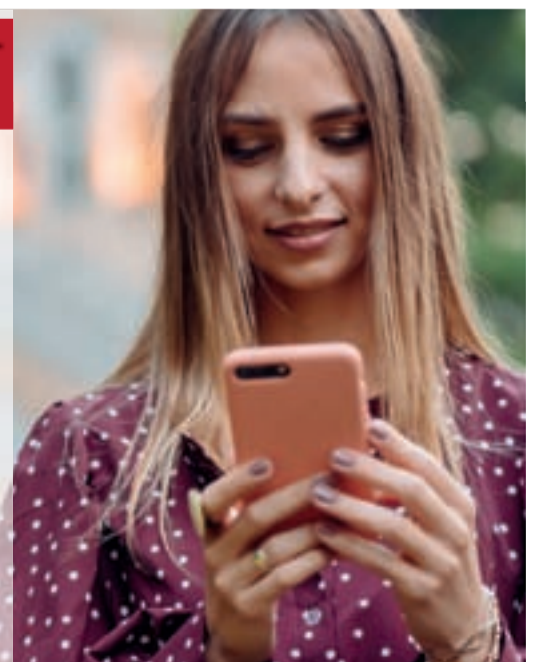
Wydanie cyfrowe
WIEŚCI
z Głowna i Strykowa

TANIEJ – 3,19 zł, a w rocznej prenumeracie tylko **2,11 zł!**

SZYBCIEJ
w wieczór poprzedzający wydanie gazetowe

WYGODNIEJ
możesz czytać albo słuchać!

Sprawdź na: www.lowiczanie.info/cyfrowe-wydanie



Aktualności



Głowieńskie zapusty
czytaj na str. 8

Łódź – Głowno – Stryków | Łódzki Związek Metropolitalny coraz bardziej realny

200 milionów na wspólne działania?

Projekt ustawy o Łódzkim Związku Metropolitalnym, który chciałaby stworzyć Łódź oraz 27 gmin z czterech powiatów: zgierskiego, pabianickiego, łódzkiego wschodniego i brzezińskiego, był tematem obrad Komisji Budżetu Rady Miejskiej Strykowa. W posiedzeniu tym wziął udział senator Krzysztof Kwiatkowski, będący inicjatorem i gorącym orędownikiem powstania tej ustawy.

MARCIN KUCHARSKI

marcin.kucharski@lowiczanie.info

Wizyta senatora w Strykowie jest następstwem uchwały Senatu RP z 6 lutego w sprawie wniesienia do Sejmu projektu ustawy o ŁZM. Jeśli posłowie zgłoszą za powstaniem takiego związku miast i gmin, ten mógłby zacząć funkcjonować od przyszłego roku. Decyzje poszczególnych samorządów muszą być poprzedzone konsultacjami społecznymi, stąd też obecność w Strykowie senatora Kwiatkowskiego, ale nie tylko. Prezydent Łodzi reprezentowała zastępca dyrektora Biura Strategii Miasta Urzędu Miasta Łodzi Karolina Włodarska.

Tego samego dnia w Łodzi pod wstępą deklaracją wstąpienia do związku podpisali się potencjalni beneficjenci projektu ustawy. Wśród nich był m.in. burmistrz Głowna Grzegorz Janeczek, ale nie było np. burmistrza Strykowa, ani też nikogo z gminy Głowno czy też gminy Dmosin. Należy bowiem pamiętać, że to tylko wstępna deklaracja – co podkreśla też burmistrz Janeczek i teraz będzie czas na dyskusję i analizowanie projektu ustawy. – Tak naprawdę to nie wiemy jaki ona

przyjmie ostateczny kształt po tym, jak zajmą się nią posłowie – mówi burmistrz Janeczek.

Wójt Supera z Dmosina deklaruje jednak zainteresowanie sprawą. – Zlecę przygotowanie wszelkich dokumentów do analizy, ewentualnych zysków i będziemy nad tym dyskutować na najbliższych komisjach, choć na tym etapie trudno mówić o konkretach – powiedziała nam.

Na tym etapie sprawą jeszcze nie zainteresował się samorząd gminy Głowno. – Na tę chwilę nic na ten temat nie wiem, ale będziemy przyglądać się sprawie – mówi skarbnik Cezara Stokowska.

Czym miałyby być ów związek metropolitalny?

Pomijając górnolotne sformułowania o partnerstwie i współpracy (choć to też ważne), chodzi przede wszystkim o pieniądze, którymi mógłby ów związek dysponować, a co najważniejsze, nie byłoby to pieniądze, które teraz trafiają do gmin, lecz pieniądze dodatkowe. Funkcjonowanie ŁZM zakłada bowiem udział związku we wpływach z podatku PIT od podatników zamieszkałych na obszarze związku. W roku utworzenia ŁZM wynosiłyby on 0,2%, a w latach następnych wynosić ma 5%.



W posiedzeniu komisji budżetowej w Strykowie uczestniczył senator Krzysztof Kwiatkowski (pośrodku).

To może przynieść nawet dodatkowych 200 mln zł rocznie.

Jak mówił senator Kwiatkowski w Strykowie, projekt ustawy dotyczy nie metropolii, ale równoprawnego związku metropolitalnego, opartego na równorzędym partnerstwie miast i gmin wchodzących w jego skład. W przypadku Łódzkiego Związku Metropolitalnego chodzi o 28 jednostek samorządu terytorialnego, z których gmina Stryków jest prawdopodobnie najbogatsza.

W ramach związku każda gmina zachowując swoją odrębność mogłaby wpływać na rozwiązania dotyczące całego regionu. Każda gmina w obszarze metropolitalnym miałaby przedstawicieli w zgromadzeniu związku. Uchwały podejmowane mają być większością głosów. Każdy głos więc jest tak samo ważny. Organami związku zaś miałyby być zgromadzenie złożone z delegatów z każdej gminy oraz zarząd. To jednak jeszcze melodia przyszłości, bowiem dyskusja na temat zapisów ustawowych dopiero odbędzie się w Sejmie.

– W związku z tym, że wypłynął temat łódzkiej aglomeracji, uważam, że najlepiej jest jeżeli opowie o tym senator Kwiatkowski, który rozpoczął procedurę przygotowania tej ustawy – mówi burmistrz Witold Kosmowski. – Ustawa będzie procedowana w Sejmie. Myślę, że głos samorządu powinien być słyszalny. Ja nie ukrywam, że jestem dość sceptyczny, może nie do samego pomysłu, ale do pewnych rozwią-

zań w ustawie. Myślę, że nasze głosy dla senatora też będą ważne. Czasami głos małego samorządu przyczyni się do dopracowania ustawy.

– Czy będziemy w ŁZM? Taką decyzję będziecie Państwo podejmować w drodze uchwały – mówi burmistrz.

– Dzisiaj formalnie dopiero rozpoczynamy w Strykowie etap konsultacji społecznych – mówi senator. – Część podatku PIT, która do tej pory była „zabierana” do budżetu centralnego – do Warszawy, jeśli uda się powołać związek, zostawałyby na miejscu – podkreślał. Istotne jest to, że nie pomniejsza tej części pieniędzy, które trafiają do samorządów jako udział w PIT. – To jest bonus. To jest jakby nagroda ze strony budżetu państwa, że gminy potrafiły się porozumieć i podjęły decyzję o utworzeniu ŁZM. To nie pomniejsza dotacji, subwencji czy finansowania z budżetu województwa, urzędu marszałkowskiego czy WFOŚ. To są dodatkowe pieniądze – podkreślał senator.

Jako przykład wspólnych działań, które mogłyby prowadzić ŁZM np. we współpracy z województwem, podawał modernizację drogi Stryków – Łódź, która przechodzi przez teren kilku samorządów.

Radny Jakub Mielczarek uważa, że zasady, na których miałyby działać ŁZM, są na tę chwilę satysfakcjonujące dla samorządów. Zwrócił jednak uwagę, że gminy wokół Łodzi mogą chcieć rozwiązywać problemy komunikacyjne

przez rozwój sieci tramwajowej. – Gminy Stryków by to nie dotyczyło i nie moglibyśmy być beneficjentem tych pieniędzy. Wobec tego pytanie: czy mógłby być wspierany w ramach środków metropolitalnych transport kolejowy? Według senatora Kwiatkowskiego jest to możliwe. – Śląska metropolia wydaje np. część swojego budżetu na zakup dodatkowych połączeń w kolejach śląskich. Polega to na tym, że finansuje część sejmik, a związek „dokupuje” połączenie – odpowiedział senator Kwiatkowski.

Radni mają obawy

– Boję się, że zasada, że duży może więcej, mało co Strykowi da. Martwi mnie czy będziemy w stanie dogadać się w ramach związku. Czy np. Łódź jako duży gracz będzie miała dużo do powiedzenia, dogada się np. ze Zgie-



To nie pomniejsza dotacji, subwencji czy finansowania z budżetu województwa, urzędu marszałkowskiego czy WFOŚ. To są dodatkowe pieniądze

senator Krzysztof Kwiatkowski

TRZEBA UWAŻAĆ, BY BRONIĆ SWOICH INTERESÓW

Burmistrz Strykowa Witold Kosmowski w swoim stanowisku podkreśla, że gmina Stryków nie jest przeciwna idei ŁZM, niemniej jednak na tę chwilę wyraża sceptycyzm co do niektórych zapisów projektu ustawy określającej zasady i tryb tworzenia oraz działania związku. Zwraca uwagę, że choć zmieniono pierwotnie zapisaną w projekcie zasadę podejmowania uchwał przez zgromadzenie związku na podwójną większość głosów, to nadal nie jest ona korzystna na wszystkich miast i gmin. Wg burmistrza w sytuacji, kiedy 66% wszystkich mieszkańców

stanowią mieszkańcy Łodzi, można sobie wyobrazić, że nawet jeśli wszystkie gminy opowiedzą się za wprowadzeniem uchwały, a Łódź będzie temu przeciwna, to stanowisko Łodzi będzie decydujące. W tym świetle wspomniane 200 mln zł może – wg burmistrza Kosmowskiego – trafić wyłącznie do Łodzi, ewentualnie do dwóch innych największych miast regionu – Zgierza i Pabianic. Stryków policzył też ile by gminie kosztował udział w ŁZM. Według urzędników w pierwszym roku działania związku byłoby to ok. 58 tys. złotych, a w kolejnych – kwota pięciokrotnie wyższa

(takie są założenia projektu ustawy o związku), a że dochody gminy Stryków rosą – wzrastałaby też składka tego samorządu. Burmistrz Kosmowski ma też wątpliwości jeśli chodzi o inne zapisy w projekcie. Według niego nie jest konieczne tworzenie rozbudowanej struktury, podobnej do tych, które funkcjonują np. w samorządzie województwa łódzkiego. Jako przykład podaje zapis w projekcie ustawy o utworzeniu sekretarza związku. Według niego należałoby to uwzględnić w statucie, a nie ustawie. Zapis ustawowy wykluczałby bowiem możliwość

rzem i Pabianicami i kimkolwiek jeszcze, że będą mogli rządzić i dzielić jak im się będzie podobało? – zastanawiał się radny Dariusz Dzielowski. – Obawa jest taka, że największy, czyli Łódź, będzie chłonoł najwięcej, a my dostaniemy małą część tego tortu, który będzie do wzięcia. Senator Kwiatkowski nie odpowiedział wprost: – Dla mnie sens związku jest tylko wtedy, kiedy każdy z samorządów jest traktowany podmiotowo – mówił.

Radny Mateusz Słojewski pytał zaś o tereny wiejskie. – Nic nie stoi na przeszkodzie, by w ramach np. małych konkursów, które by ŁZM ogłaszał, startowały np. Koła Gospodyń Wiejskich, straże pożarne i inne nieduże podmioty – mówił Kwiatkowski.

– Myślę, że nasza składka nie będzie mała – zwrócił uwagę burmistrz Strykowa Witold Kosmowski. Wstępny projekt zakłada, że gminy na realizację zadań związku będą przekazywać nie mniej niż 4% wpływów z podatku PIT. – Podchodzę sceptycznie w takim kontekście, że musimy przeliczyć czy nam się to opłaca i na jakich zasadach. Chętnie się włączę w prace nad ustawą. Np. wniosek o wystąpieniu może złożyć połowa radnych, a nie daje się takiej możliwości burmistrzowi.

Ma nadzieję, że wizyta senatora Kwiatkowskiego nie była ostatnią w tej sprawie. – Może warto spotkać się po pierwszym czytaniu w Sejmie? Nie gwarantujemy, że to, co zaproponują posłowie, będzie nam się podobało – mówi. – Żeby nie stało się tak, że dostaniemy z jednej puli 5%, a z innej nam zabiorą. Takie zapisy powinny być w ustawie – żeby dawały nam pewność, że nie będzie tak, że dostaniemy 5%, a zabiorą nam więcej z innej puli.

Senatora Kwiatkowskiego poprosił o spotkanie również burmistrz Głowna Grzegorz Janeczek. Tutaj sprawa też trafi pod obrady komisji. – Osobiście uważam, że skoro jesteśmy w zasięgu oddziaływania Łodzi, to trzeba uczestniczyć w takich inicjatywach. Czy ona się sprawdzi – nie wiem. Wydaje się to rozwiązanie dobre na przyszłość. Warto trzymać rękę na pulsie. W grę wchodzić może np. współpraca w kwestii transportu publicznego, ochrony środowiska i infrastruktury turystycznej, ale na konkrety jest zbyt wcześnie. Nie wiadomo jak to będzie z tą ustawą w Sejmie – uważa Grzegorz Janeczek. ■

REKLAMA

NOWOŚĆ! Węgiel typu PREMIUM!
EKOBRAN GOLD

920 zł/t

- Wygodne ZŁOTE worki po 25 kg
- Granulacja 5-25 mm • Ciepło spalania ~28 MJ/kg
- Zawartość popiołu (w stanie roboczym) max 6%
- Węgiel z kategorii NIESPIEKALNY

NOWOŚĆ – EKO GROSZEK
EKOBRAN

- Wygodne worki 25 kg • Granulacja 5-25 mm
- Ciepło spalania ~27 MJ/kg
- Zawartość popiołu (w stanie roboczym) do 10%
- Niespiekalny • 890 zł/t

- węgiel gruby KOSTKA - 900 zł/t • węgiel średni ORZECH - 800 zł/t
- węgiel EKO-GROSZEK luz 820 zł/t; workowany 870 zł/t

Dostawa GRATIS od 0,5 t na terenie ŁOWICZA i okolic

SKŁAD OPAŁU **WIG-KOST**
Łowicz, Popów 157
tel. 722-207-322

Zapraszamy: pon.-pt. 8⁰⁰-16⁰⁰, sob. 8⁰⁰-14⁰⁰



FOT. AGNIESZKA WOJCISZEK

Piątkowy odbiór inwestycji przy Targowej. Wszystko przebiegło zgodnie z planem, mieszkańcy już mogą korzystać z gotowego chodnika.

Głowno | Inwestycje powiatowe Chodnik przy ul. Targowej już cieszy mieszkańców

520 metrów bieżących liczy odnowiony odcinek chodnika przy ul. Targowej w Głownie. W piątek, 21 lutego, dokonano odbioru powiatowej inwestycji.

W ramach trwającego w ostatnim czasie remontu, przeprowadzono generalną modernizację chodnika po prawej stronie ulicy (patrzac od DK nr 14) m.in. poprzez ułożenie betonowej kostki brukowej wraz z wykonaniem zjazdów do okolicznych posesji. Nowy chodnik powstał na odcinku od drogi krajowej nr 14 do ul. Żeromskiego.

Przypomnijmy, że umowę na tę inwestycję powiat zgierski podpisał z wykonawcą 29 listopada ubiegłego roku. Prace remontowe prowadziła w tym okresie firma „Kal-Bruk” z Galkówka-Parceli. Ostatecznie, remont udało się zakończyć na trzy tygodnie przed planowanym terminem. Wpływ na to miała m.in. dobra pogoda, która nie dała się wykonawcom we znaki.

Dodajmy, że podczas piątkowego spotkania z powodzeniem dokonano odbioru inwestycji, bowiem jej realizacja nie wzbudziła żadnych wątpliwości i zastrzeżeń.

– Wszystko wykonane zostało zgodnie z planem. Na bieżąco kontrolowaliśmy trwające prace w zakresie zgodności z projektem. Uwag wykonawczych nie mamy żadnych, a należy dodać, że organizacyjnie również wszystko zostało zrobione bez zarzutu. Zależało nam, by prowadzona inwestycja nie wpłynęła negatywnie na komfort mieszkańców okolicy i nie utrudniała im codziennego funkcjonowania



Jest to kolejny etap, prowadzonych wcześniej na terenie naszego miasta inwestycji powiatowych przy ulicach: Swoboda, Zgierska, Łowicka i Targowa.

– mówi inspektor nadzoru, Jarosław Bernasiak.

Obecny podczas odbioru członek Zarządu Powiatu Zgierskiego Wojciech Brzeski podkreślił, że jest to kolejny etap, prowadzonych wcześniej na terenie naszego miasta inwestycji powiatowych przy ulicach: Swobodzie, Zgierskiej, Łowickiej, a wreszcie Targowej. Zapowiedział także kontynuację tych działań na dalszym odcinku ukończonego ostatnio chodnika – tym razem od ul. Żeromskiego. Modernizacji wymaga chodnik o długości ok. 600 metrów.

– Szanse na wykonanie takiego remontu w tym roku są małe, jednak w przyszłości na pewno zostanie to zrobione. Modernizacji wymaga również jezdnia na odcinku nr 14, gdzie asfalt położono po montażu kanalizacji w tym miejscu, a więc kilkanaście lat temu. Dziś jest on już zużyty w dużym stopniu. Zdecydowanie przyda się tu montaż nakładki asfaltowej – podkreślił Wojciech Brzeski.

Koszt inwestycji to ponad 412 tysięcy złotych. aw

Zdrowie | W obliczu zagrożenia

Koronawirus: nie idź do lekarza!

dokończenie ze str. 1

Zapewniał, że na terenie powiatu łowickiego nie ma problemu z zapaleniem płuc wywołanym przez tego wirusa. Nie ma też telefonów do Powiatowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Łowiczu od osób, które miałyby uzasadnione obawy o to, że się nim zaraziły.

Gdyby jednak to się zdarzyło, że ktoś zadzwonił, to pracownicy stacji wykonają wywiad epidemiologiczny, w którym będą pytać, skąd dana osoba wróciła i kiedy, z kim miała styczność. Jest to potrzebne do tego, że gdyby faktycznie okazało się, że jest to koronawirus, to trzeba jak najszybciej przerwać łańcuch rozprzestrzeniania się choroby.

Sam potencjalny pacjent zostanie wysłany (przy czym nie będzie potrzebne skierowanie od lekarza pierwszego kontaktu) do szpitala na oddział chorób zakaźnych.

Sławomir Mucha wyjaśnia, że skrajną nieodpowiedzialnością byłoby, gdyby osoba z dużym prawdopodobieństwem wystąpienia choroby jechała do szpitala transportem zbiorowym (busem czy pociągiem), dlatego będzie miała zapewniony przejazd ambulansem. W szpitalu zostaną wykonane badania (w chwili obecnej są jedynie dwa laboratoria w Polsce, które badają pobrane próbki). Lekarze zdecydują, czy pacjent będzie wymagał hospitalizacji.

Sanepid będzie miał na każdym etapie leczenia informacje o przebiegu leczenia, aby możliwe było prowadzenie nadzoru epidemio-

Tak postępuj, jeśli zasadnie obawiasz się, że zaraziłeś się koronawirusem

Nie idź do przychodni ani do szpitala!

Zadzwoń do Sanepidu i zgłoś, że mogłeś się zarazić. Oni się tym zajmą
Łowicz – 46 837 64 94
Zgierz – 42 714 02 53
Kutno – 24 355 71 00



W domu miej na ustach maseczkę: Ty, a nie Twój bliscy, bo ona jest dla chorego, nie dla zdrowych



Chusteczki higieniczne wyrzucaj do kosza po każdym użyciu



Myj często ręce. Dokładnie!

logicznego nad danym chorym i osobami z jego otoczenia.

Kto będzie nas leczyć?

Do niedawna oddział chorób zakaźnych istniał w Wojewódzkim Szpitalu Zespolonym im. Stanisława Rybickiego w Skierniewicach. Został zlikwidowany z końcem stycznia. Dyrektor szpitala Jacek Kaniewski (do niedawna dyrektor

szpitala w Łowiczu) powiedział nam, że oddział tylko formalnie został zlikwidowany w tym roku. Potrzebna była do tego decyzja samorządu województwa łódzkiego. Faktycznie oddział nie pracował już od kwietnia ubiegłego roku z powodu braku lekarzy specjalistów. Nie mógł on funkcjonować, gdy pozostało w nim 1,5 etatu lekarskiego. Szpital długo i na różne sposoby

szukał lekarzy do pracy na tym oddziale – niestety bezskutecznie.

Dyr. Kaniewski musiał marszałkowi województwa dowiedzieć, że podjął wszelkie działania, aby specjalistów pozyskać. Ponieważ to się nie udało, działalność najpierw zastała zawieszona, dopiero zamknięta. Jacek Kaniewski podkreśla, że nie tylko „zakaźników” brakuje, ale innych specjalistów też. mwk, wal

Region | Echa tragicznej śmierci wójt

Samorządowcy wspominają

dokończenie ze str. 1

Przypomnijmy, że Barbara Kaczmarek pełniła funkcję wójta gminy Zgierz od 2014 r. Była pierwszą kobietą wybraną w tej gminie na to stanowisko.

Skuteczny wójt, konsekwentny samorządowiec

Mimo, że tragiczne wydarzenia nie rozegrały się w rejonie Głowna i Strykowa, ta śmierć boleśnie dotknęła także samorządowców z naszych okolic.

Bardzo dobrze współpracę z panią wójt wspomina Wojciech Brzeski – członek Zarządu Powiatu Zgierskiego i były burmistrz Głowna. Według niego, była znakomitym współpracownikiem, bowiem, gdy coś zostało z nią ustalone, trzymała się tego do końca. Była osobą konsekwentną, uważnie słuchającą i analizującą.

– Warto było z nią rozmawiać, ale jednocześnie miała swoje zdanie i potrafiła do niego przekonywać. To była owocna współpraca, bo gmina i powiat realizowały

dzięki temu dużo wspólnych inwestycji, m.in. drogowych.

– Wierzyliśmy, że wyzdrowieje i wróci do nas. Wiadomość o śmierci pani wójt dosłownie ścięła nas z kolan. To niewyobrażalna tragedia – zauważa wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej w Głownie, Beata Wszolek-Lewandowska. W jej wspomnieniach Barbara Kaczmarek zapisała się jako osoba ciepła i serdeczna, a jednocześnie silna i bezkompromisowa w walce o dobro mieszkańców swojej gminy.

Była dumna z synów

Osobiście poznał śp. Barbarę Kaczmarek także wójt gminy Głowno – Marek Józwiak. Jak

przyznaje, znali się przede wszystkim na gruncie zawodowym, jednak wiele o sobie wiedzieli. Wójt przypomina sobie, że zawsze była ona dumna ze swoich synów, których wychowała i wykształciła, będąc samotną matką. Męża straciła bowiem wiele lat temu.

Marek Józwiak doświadczył dobrej współpracy z p. wójt przy okazji podciągania wody do miejscowości Feliksów z wykorzystaniem wodociągów gminy Zgierz.

Także Jarosław Włodarczyk – radny Rady Miejskiej w Strykowie zapamiętał Barbarę Kaczmarek jako kobietę życzliwą, miłą i ciepłą. Zawsze słuchała z uwagą i wykazywała zrozumienie dla swojego rozmówcy. aw, mak

REKLAMA

AREK
SZKOŁA NAUKI JAZDY
Łowicz, Aleje Sienkiewicza 46, tel. 793-480-800

**PRZEPROWADZAMY
KURSY PRAWA JAZDY**
kat. AM, A1, A2, A, B, B+E, C, C+E oraz T

- kwalifikacja wstępna przyspieszona
- kwalifikacja wstępna
- kwalifikacja uzupełniająca • szkolenie okresowe

POSIADAMY SYMULATOR

**16 marca 2020
godz. 17:00**

Łowicz, Aleje Sienkiewicza 46
tel. 577 655 500

**Złomowanie
POJAZDÓW**

- zaświadczenia do Wydziału Komunikacji
- odbiór pojazdów

IMO

Lipnice, 99-414 Kocierzew
tel. 502-328-818

Sala Bankietowa

Mediolan

502 323 040, 502 323 404

ASF | Nowe rozporządzenie wojewody: myśliwi mają więcej strzelać

Czy rzeź dzików uratuje świnie?

Wojewoda łódzki Tobiasz Bocheński zarządził kolejny odstrzał sanitarny dzików. Do końca maja zabite mają być 3162 dziki w różnych obwodach łowieckich w województwie, z czego 96 na terenie powiatu łowickiego (w 17 obwodach łowieckich na terenie powiatu). Obecnie mówimy o polowaniach indywidualnych, bo sezon na zbiorowe trwa od października do stycznia.

TOMASZ MATUSIAK
tomasz.matusiak@lowiczanie.info

Sanitarny odstrzał jest odpowiedzią na zagrożenie rozprzestrzenienia się wirusa afrykańskiego pomoru świń (ASF). Domagali się go hodowcy trzody chlewnej, także w naszym powiecie. Nie jest to pierwsze rozporządzenie nakazujące odstrzał w ostatnich miesiącach, ale przebijają poprzednie pod względem liczby zaplanowanych do zabicia osobników. To i tak niewiele w porównaniu z województwem wielkopolskim, na terenie którego ASF już wcześniej stwierdzono. Tam od grudnia odstrzelonych zostało już około 35 tys. dzików, a tamtejszy wojewoda Łukasz Mikołajczyk podpisał już zarządzenie o odstrzale kolejnych 5 tys. (dotyczy to głównie terenów zachodniej i północnej części województwa).

Każde zabicie dzika musi być zgłoszone powiatowemu lekarzowi weterynarii, a odstrzelone osobniki zawiezione do przebadania.

Przypomnijmy też, że od grudnia ubiegłego roku obowiązuje specustawa autorstwa polityków PiS (za głównego twórcę uważany jest powszechnie minister rolnictwa Jan Krzysztof Ardanowski), która miała ułatwić sanitarny odstrzał dzików zwierząt. Dopuściła ona do polowań także przedstawicieli służb mundurowych (wojsko, policja, straż graniczna, straż pożarna), możliwość polowań nocą z wykorzystaniem tłumików i urządzeń do polowania w nocy (jak niktowizja).

Na mocy specustawy celowe utrudnianie polowań sankcjonowane jest grzywną, zapis ten wymierzony jest przede wszystkim przeciwko aktywistom organizacji walczących o nie zabijanie zwierząt, ustawodawcy zapewniali, że nie jest ich zamiarem karanie przypadkowych osób spacerujących po lesie.

Teren polowania winien być oznaczony tabliczkami ostrzegawczymi, oznaczającymi po prostu zakaz wstępu osobom nieupoważnionym do brania udziału w polowaniu. Powinno to być też możliwe do sprawdzenia w biuletynach informacji publicznej gmin.

Założeniem rządzących była redukcja populacji dzika w Polsce do poziomu średnio 1 osobnika na 10 km².



Dziki. ASF jest śmiertelnym zagrożeniem dla nich – i dla trzody chlewnej.

wane jest grzywną, zapis ten wymierzony jest przede wszystkim przeciwko aktywistom organizacji walczących o nie zabijanie zwierząt, ustawodawcy zapewniali, że nie jest ich zamiarem karanie przypadkowych osób spacerujących po lesie.

Teren polowania winien być oznaczony tabliczkami ostrzegawczymi, oznaczającymi po prostu zakaz wstępu osobom nieupoważnionym do brania udziału w polowaniu. Powinno to być też możliwe do sprawdzenia w biuletynach informacji publicznej gmin.

Założeniem rządzących była redukcja populacji dzika w Polsce do poziomu średnio 1 osobnika na 10 km².

Motywacja finansowa

Oprócz tego, że myśliwi może skorzystać upolowanego przez siebie dzika do produkcji mięsa na użytek własny, otrzyma także wynagrodzenie z budżetu państwa. To 650 zł za samicę i 300 złotych za samca (stawki brutto). Kwestię tę reguluje ministerialne rozporządzenie z ubiegłego roku.

Nikt nie wie ile naprawdę jest dzików

Dla kół łowieckich realizacja wytycznych rozporządzenia może być trudna, a nie wykonanie może grozić daleko idącymi konsekwencjami dla koła, włącznie

z odebraniem obwodu. Tak może się stać, jeżeli przez trzy kolejne lata koło nie wykona planowanego odstrzału, przy czym dopuszczalny margines błędu to 10% dla zwierzyny grubej (do której zaliczają się dziki) i 15% dla drobnej.

Wartości przyjęte w rozporządzeniu wojewody bazują na danych z inwentaryzacji regularnie prowadzonych przez koła, ale to ile tak naprawdę jest dzików jest w praktyce niemożliwe do obliczenia. – Dzik potrafi pokonać dziennie kilkanaście kilometrów – mówi Henryk Florczak, rzecznik zarządu okręgu PZŁ w Skierniewicach i zarzem prezes Koła Łowickiego Nieborów.

– Na przykładzie naszego koła można zaobserwować, że okresowo



Dziki ukrywają się w szuwarach, zagajnikach, polach kukurydzy czy na terenie, na którym strzelać nie wolno, a do takich zalicza się na przykład lasek miejski w Łowiczu, który jest częścią miasta.

wo dzików jest bardzo dużo, bo na przykład uciekły przez wilkami z Puszczy Bolimowskiej, okresowo nie ma ich wcale. Dziki ukrywają się w szuwarach, zagajnikach, polach kukurydzy czy na terenie, na którym strzelać nie wolno, a do takich zalicza się na przykład lasek miejski w Łowiczu, który jest częścią miasta.

Koło Nieborów od początku maja 2019 do dziś odstrzeliło nieco ponad 50 dzików przy przeszło 600 wyjazdach. W czterech przeprowadzonych polowaniach zbiorowych nie zastrzelono ani jednego dzika, a tylko w jednym z nich dzik był w ogóle widziany.

– To nie dlatego, że nie chcemy strzelać, bo i takie zarzuty pod naszym adresem już padały – mówi Henryk Florczak. – Nikt nie poświęcałby kilku godzin wolnego czasu, żeby tylko udawać, iż poluje. Po prostu nie zawsze się da. Dzik nie czeka na nas w określonym miejscu i o określonej porze!

REKLAMA

FPHU GRZEGORY ZDUNY

MATERIAŁY BUDOWLANE

- ✓ cegła ✓ ytong ✓ silka ✓ beton komórkowy ✓ cement
- ✓ wapno ✓ kleje ✓ gładzie ✓ parapety
- ✓ kostka brukowa ✓ stal ✓ kręgi ✓ przepusty
- ✓ pustaki ✓ bloczek ✓ stropy teriva ✓ płyty yomb, mon
- ✓ belki nadprożowe ✓ kominy ✓ pokrycia dachowe
- ✓ szamba betonowe przydomowe 6-12 tys. litrów
- ✓ szamba na gnojowicę do 1600 m³
- ✓ suche betony na podbudowę kostki

tel. 46 838-81-00 | tel. kom. 601-303-235

GARAŻE BLASZANE

- bramy garażowe
- pomieszczenia gospodarcze
- wiaty
- konstrukcje stalowe

STAL BLACH

603-809-850
605-059-235

PRODUCENT
TRANSPORT I MONTAŻ GRATIS!

SKUP ZŁOMU

- stalowego
- żeliwnego
- kolorowego

KONKURENCYJNE CENY

IMO

Łowicz
Armii Krajowej 14
502 328 818

WYNAJEM PRODUKCJA MAGAZYNY ŁOWICZ

- ✓ pow. magazynowa 15 tys. m² w modułach 1 tys. m² – 4 tys. m², 100m² – 400 m² – wysokość 7m
- ✓ pow. magazynowa 2 tys. m² z suwnicą, wysokość 11m
- ✓ własne ujęcie wody, system uzdatniania wody (0,5° dH)
- ✓ wieża ciśnieniowa
- ✓ basen PPOŻ
- ✓ kolektor ściekowy ze zbiornikiem osadowym
- ✓ PARA (5-6 t/h przy 4 atm)
- ✓ plac manewrowy 10 tys. m²
- ✓ światłowód
- ✓ możliwość skorzystania z programu „Praca dla Więźniów”
- ✓ własne stacje trafo łącznie: 6 MW,
- ✓ sąsiedztwo rozdzielni PGE
- ✓ stolówka na terenie zakładu

TELEFON: +48 608-094-050
E-MAIL: BIURO@SYNTEX.PL
Syntex Sp. z o.o.

Okręgowy Inspektorat Służby Więziennej w Łodzi

proceedzi nabór do Zakładu Karnego w Łowiczu na stanowisko STRAŻNIKA DZIAŁU OCHRONY

Termin składania aplikacji upływa **02.03.2020 r.**

Informacje pod numerem **42 675 00 54, 42 675 00 20** lub **46 830 97 11** oraz na stronie **www.sw.gov.pl** zakładka Rekrutacja.

BRAMY DRZWI AUTOMATYKA

HÖRMANN
WIŚNIEWSKI

eBramy.pl
KOŁO • Łowicz • tel. 606 884 393
ul. Blich 21 • tel. 46 837 66 86

Agro kredyt!

Wiele metod liczenia dochodu w tym oferta na oświadczenie

BANKI ROLNICZE W JEDNYM MIEJSCU

Dojazd tel. 570 315 907

TELEFON: +48 608-094-050
E-MAIL: BIURO@SYNTEX.PL
Syntex Sp. z o.o.

Co rozstrzygać we własnym sumieniu?

Co do strzelania do loch prowadzących młode, to faktycznie, specustawa sprawia, iż jest to legalne z punktu widzenia prawa, ale wielu myśliwych nadal kategorycznie to odrzuca, ze względu na łowiecką etykę. – Każdy musi to rozstrzygać we własnym sumieniu, jako prezes koła nie mogę nikogo zmusić do strzelania – mówi.

Nasz rozmówca zdaje sobie sprawę, że kwestie etyczne są trudne i można by nad nimi długo dyskutować, także w kontekście zagrożenia ASF. – Widziałem nagranie dzika w ostatniej fazie choroby wywołanej przez ASF i muszę przyznać, że zrobiło na mnie porażające wrażenie – mówi. – Niech każdy sobie sam odpowie czy śmierć od postrzału jest straszniejsza, niż takie rozłożone w czasie, potworne konanie. Drugie zagadnienie, które chciałbym podać pod rozwagę dla przeciwników polowań, to zwłoki dzików padłych od ASF w środowisku naturalnym. Niektórzy zarzucają, że to my roznosimy wirusa, bo rzekomo nie stosujemy bioasekuracji. Ale co w takim razie powiedzieć o leżących w lesie zwłokach, które będą roznosiły drapieżniki, w tym np. ptaki?

Obroncy zwierząt nie ufają myśliwym

Oczywistym jest, że odstrzał, tak jak i żadna inna forma walki z ASF nie będzie skuteczna, jeśli nie będzie stosowana bioasekuracja. Działacze stowarzyszeń prozwierzęcych często zwracają uwagę na fakt, że polowania – pomijając ocenę czy są etycznie słuszne czy nie – mogą wręcz wpływać na rozprzestrzenianie się epidemii. Zwierzęta atakowane przez myśliwych bowiem uciekają, sami myśliwi mając z nimi kontakt mogą roznieść wirusa.

Grażyna Wołynik, przewodnicząca Łowickiego Towarzystwa Przyjaciół Zwierząt, mówiła nam, że choć już samo zabijanie budzi w niej odrazę, byłaby skłonna rozmawiać na temat zasadności zorganizowanych polo-

wań grupowych, gdyby ktoś był w stanie ją zapewnić, iż są na nich przestrzegane podstawowe zasady. – Widziałam już wiele zdjęć, gdzie zastrzelone dziki po prostu leżą na ziemi niczym nie zabezpieczone, krew wsiąka w ziemię, a myśliwi się bez troski bawią. Dlatego obawiam się, że wcale nie chodzi w tym o walkę z wirusem – mówi. Tym bardziej jest przeciwna polowaniom indywidualnym, które w praktyce są poza jakąkolwiek kontrolą. – Osobiście boję się teraz chodzić do lasu, właśnie ze względu na te polowania – mówi.

Hodowcy o polowaniach: za późno i za mało

– Nie znam żadnego hodowcy trzody, który nie byłby zwolennikiem odstrzału dzików – mówił nam pan Krzysztof, hodowca z Przemysłowa. – Trudno oceniać, czy ta planowana do odstrzału liczba to dużo czy mało, bo nie wiemy tak naprawdę ile tych dzików jest. Myślę, że nas już nie trzeba przekonywać do skutecznej bioasekuracji, mamy w hodowlach maty, wszelkie zabezpieczenia, z niecierpliwością czekamy, aż zagrożenie zostanie wyeliminowane, ale do tego ko-

nieczna jest redukcja populacji dzika.

Wśród hodowców częste jest przekonanie, że odstrzał dzików jest prowadzony przede wszystkim zbyt późno, a poza tym na zbyt małą skalę i nieskutecznie. – O czym my mówimy? Niemcy biją tysiące dzików i nikt się tym nie przejmuje, a u nas się więcej o tym mówi i bije pianę w mediach, gdy tych polowań w ogóle nie widać – uważa pan Witold, hodowca z Wyborowa, mówiąc, iż jest to zdanie wszystkich jego znajomych z branży, z którymi rozmawiał. – Obroncy dzików mówią, że chodzi im o równowagę w przyrodzie, ale to właśnie tak duża ilość dzików jaką mamy w ostatnich latach, to jest złamanie tej równowagi. To jest zwierzę leśne, więc powinno być w lasach, tym czasem mamy te dziki wszędzie, nawet w miastach.

Czesi wygrali z ASF, ale działali od razu

Jedynym jak dotąd krajem, który skutecznie poradził sobie z epidemią ASF są Czechy. U naszych południowych sąsiadów problem pojawił się w czerwcu 2017 roku (w Polsce w lutym 2014 roku), kiedy zdiagnozowano występowanie tam wirusa



Widziałem nagranie dzika w ostatniej fazie choroby wywołanej przez ASF i muszę przyznać, że zrobiło na mnie porażające wrażenie. Niech każdy sobie sam odpowie czy śmierć od postrzału jest straszniejsza, niż takie rozłożone w czasie, potworne konanie.

Henryk Florczak

u dzików (szacuje się, że w całym kraju było wtedy ich wszystkich przeszło 200 tys.). W lutym 2019 odstrzelono ostatniego osobnika, u którego stwierdzono obecności wirusa, a w marcu Czechy zostały, jako pierwsze w Europie, oficjalnie ogłoszone krajem, w którym problemu ASF zniknął. Jak to możliwe?

Odpowiedź jest złożona, ale faktem jest, że jednym z ele-

mentów walki było strzelanie do dzików, choć jeśli chodzi o przygotowanie odstrzału pod kątem logistycznym, technicznym i wreszcie zaangażowania służb, to dalece przebijają obecnie stosowane w Polsce metody. Poza tym te radykalne działania zostały tam podjęte zdecydowanie szybciej niż u nas, gdy epidemia jeszcze nie zdołała na dobre się rozprzestrzenić.

Tuż po zdiagnozowaniu przypadków epidemii, teren uznany za najbardziej zagrożony, czyli ok. 57 km² z największym zagęszczeniem populacji dzików, został otoczony elektrycznym ogrodzeniem, dodatkowo zastosowano substancje zapachowe, które zniechęcały zwierzęta do zbliżania się do ogrodzenia. Wyznaczone były też obszary, na których ryzyko było uznawane za mniejsze, ale też występowało (ogólnie 1,034 km² uznano za obszar skażony). Na nich też prowadzony był intensywny odstrzał – potem okazało się, że żaden z odstrzelonych dzików w strefie buforowej nie był skażony.

Warto zaznaczyć, że zanim do akcji wkroczyli czescy myśliwi, zostali oni przeszkoleni ze stosowania bioasekuracji. Zaangażowano też profesjonalnych snajperów, prowadzono nocne polowania z wykorzystaniem urządzeń noktowizyjnych.

Czesi bardzo dużą wagę przykładali do zbierania, badania i utylizowania wszystkich dzików, zarówno tych odstrzelonych, jak i znalezionych padłymi, a z terenu zagrożonego nie można było nawet zbierać płodów rolnych. Przede wszystkim, nim przystąpiono tam do odstrzałów, zostały zastosowane zabezpieczenia przed chaotycznym rozpierzchnięciem się uciekających przed myśliwymi zwierząt.

Nieosiągalne jest już wierne przeniesienie na grunt polski czeskiej strategii, ponieważ wirus jest już u nas za bardzo rozprzestrzeniony, by dało się ogrodzić teren jego występowania. Można co najwyżej rozważyć poszczególne rozwiązania, a już na pewno

warto brać z południowych sąsiadów przykład pod względem bioasekuracji.

Od Wiskitek do Strykowa zamknięte przejścia dla zwierząt na A2

Wojewoda wydał też osobne rozporządzenie, kierowane do Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad, nakazujące zamknięcie znajdujących się w pasach drogowych przejść dla zwierząt lub wykonanie na nich przeszkód technicznych. Dotyczy to odcinka autostrady A1 od węzła Tuszyn do granicy województwa łódzkiego na północy oraz autostrady A2 od węzła Łódź Północ (znajduje się on w Strykowie) w kierunku wschodnim, do granicy z woj. mazowieckim.

Gdy znajdziesz martwego dzika

Może się zdarzyć, że przypadkiem natrafimy gdzieś na padłe zwierzę. Co, jeśli to jest dzik?

Przede wszystkim nie panikujmy – ASF jest śmiertelnie niebezpieczny dla świń i dzików, ale nie zagraża bezpośrednio człowiekowi. Jeżeli to możliwe, należy oznakować miejsce znalezienia zwłok, aby służby mogły je w łatwy sposób odnaleźć. **Padliny nie należy dotykać** – jej usunięciem zajmą się już odpowiedni ludzie, wystarczy powiadomić służby (lekarza weterynarii, najbliższą lecznicę, straż miejską czy gminną lub właściwe dla tego obszaru koło łowieckie). Im więcej precyzyjnych informacji podamy, tym lepiej (idealnie byłoby ustalić współrzędne GPS).

Przypominamy też, że w lesie nie wolno zostawiać odpadków spożywczych, płoszyć zwierząt, w tym także przez spuszczenie psa ze smyczy.

Na obszarach występowania ASF należy po wyjściu z lasu stosować środki higieny, w tym odkażanie rąk i obuwia, a przez 72 godziny od znalezienia się w bliskiej odległości od dzika, nie wolno wchodzić do miejsca, gdzie trzymana jest trzoda.



29 grudnia 2017 roku martwy dzik został znaleziony pod Sierzchowem. Po dokładnym przebadaniu przez służby weterynaryjne okazało się, że padł ofiarą wypadku drogowego, a nie wirusa.

REKLAMA

KOPER sp. jawna
Pilaszków 18
99-400 Łowicz
tel. 46 837-14-50, 46 837-13-58
tel. kom. 509-481-799
www.koperpaliva.pl

olej opalowy
olej napędowy
olej napędowy arktyczny
AD BLUE STACJA PALIW
Jamno 1a

DOMEX 2 Głowno, ul. Bielawska 1
www.markoweokna-łódzkie.pl
e-mail: domexpcv@o2.pl
tel. 500-257-402

OKNA • DRZWI • BRAMY

OKNA	DRZWI	BRAMY	
• Veka	• wejściowe drewniane	• segmentowe	• rolety zewnętrzne
• Salamander	• wejściowe stalowe:	• uchylne	• antywłamaniowe
• drewniane	• KMT, Delta, Wiked	• roletowe	• roletki
• aluminiowe	• wewnętrzne:	• jednoskrzydłowe	• plisy
	DRE, Intenso Doors,	• dwuskrzydłowe	• moskitiery
	Voster, Centurion		• parapety wewnętrzne i zewnętrzne

MMEBLE zmien wnętrza

meble na wymiar • kuchnie • szafy
• garderoby • meble łazienkowe
• drzwi przesuwne • zabudowy wnęk
• biurka • elementy nietypowe

• pomiar • projekt CAD • montaż

USŁUGI STOLARSKIE - formatowanie i oklejanie PCV
NAJWYŻSZA JAKOŚĆ • SPRZEDAŻ RATALNA
tel. 501-707-657

AUTO-KASACJA SUBIEKT

KONCESJONOWANE ZŁOMOWANIE POJAZDÓW
ul. Spacerowa 9
99-416 Nieborów
www.sdpsubiekt.pl
e-mail: psubiekt@o2.pl
507-141-870, 46 838-55-41

✓ zaświadczenia do wydziału komunikacji
✓ możliwość odbioru pojazdu

Stacja Kontroli Pojazdów do 3,5t A, B, T, E, c, e, f

Sprzedaż części używanych
FSO, Fiat, Skoda, Seat, VW, Audi, Mercedes, Ford, Peugeot, Renault i inne

NG

Firma Nasienna GRANUM Sp.j.
Łowicz, ul. Katarzynów 46
tel. 46 837-23-05

ZBOŻA JARE KUKURYDZA SADZENIAKI ZIEMNIAKA TRAWY NASIONA ROLNICZE

• środki ochrony roślin
• nawozy dolistne
• folie • worki

DOWÓZ OD 1 TONY
Prowadzimy kontraktację:
• facelii • gorczyca
• rzodkwi oleistej • strączkowych
• motylkowych • traw

SKIERSKI SZKLARNIEM KOMPLEKSOWO

Firma Skierski specjalizująca się w budowie szklarni

ZATRUDNI MONTERA SZKLARNI

Warunki pracy:

- umowa o pracę
- atrakcyjne stawki krajowe i zagraniczne oraz dodatki do wynagrodzeń
- krótkookresowe delegacje,
- zakwaterowanie i wyżywienie na koszt pracodawcy
- bezpłatny dojazd do pracy
- dodatkowe ubezpieczenie
- przyjmujemy osoby również bez doświadczenia w pracy przy konstrukcjach

Osoby zainteresowane prosimy o przesyłanie CV drogą mailową kadry@skierski.pl lub kontakt tel. 881-099-258 od pon. do pt. w godz. 8-16

Realizujemy dofinansowania

- przyłącza gazowe
- butle gazowe
- kotłownie
- kotły 5-tej klasy

tel. 691-991-000

Głowno | Ciekawe odkrycie

Krzysztof Laszkiewicz odnalazł pieczęć przystawioną przez Jakuba Głowińskiego

Pochodzący z Głowna pasjonat historii Krzysztof Laszkiewicz nie ustaje w odkrywaniu tajemnic przeszłości i znów są tego efekty. Tym razem znanemu w naszym mieście regionaliście udało się odnaleźć pieczęć Jakuba Głowińskiego.

O historycznych poszukiwaniach Krzysztofa Laszkiewicza pisaliśmy przed rokiem (7/2019) przy okazji spotkania ze strykowskiymi czytelnikami, którym opowiedział niesamowitą historię odnalezienia dokumentu potwierdzającego prawa miejskie Łodzi. Miłośnikom zamierzających czasów zdradził wówczas kulisy kwerendy poprzedzających wydanie przed dwoma laty publikacji pt.: „Jak odnalazłem przywilej lokacyjny Łodzi”. Od tamtej pory regionalista nie ustaje w poszukiwaniach, dzięki czemu dziś może pochwalić się odnalezieniem pieczęci przystawionej przez Jakuba Głowińskiego w 1435 r., na której widnieje herb założyciela naszego miasta.

Pomogła znajomość zasad dyplomatyki

Wątpliwości, które ostatecznie doprowadziły do odkrycia pieczęci, pojawiły się w głowie pana Krzysztofa w związku ze wzmianką, jaką umieścił Henryk Rynkowski w pierwszej wersji swojej monografii pt. „Z dziejów miasta

Głowna” z 1976 r. – fundamentalnej pracy poświęconej historii naszego miasta. Dawny burmistrz wspomina w niej o tym, iż Jakub z Głowna złożył swój podpis na Akcie Pokoju w Brześciu Kujawskim zawartego 31 grudnia 1435 r. z Krzyżakami. Tę informację powtórzono w późniejszej publikacji, „Głowno. Dzieje Miasta” z 2011 r., czyli pracy zbiorowej historyków Uniwersytetu Łódzkiego, zauważając, że Jakub Głowiński brał udział w podpisaniu wspomnianego aktu.

W monografii miasta czytamy, że „Jakub z Głowna posiadał własną pieczęć, którą przywiesił do dokumentu z 24 X 1427 r. Zgodnie z posiadaną przez nas wiedzą możemy przyjąć, że był to „w polu srebrnym czarny roch szachowy (wieża, marszałek)”. Nieco dalej o tej postaci wspomina się jako o reprezentancie książąt mazowieckich, który znalazł się w gronie świadków podpisania pokoju między Królestwem Polskim a Zakonem Krzyżackim w 1435 roku.

– Prowadząc badania na temat aktu lokacji Łodzi zain-

teresowałem się dyplomatyką i procesem powstawania tego typu dokumentów w średniowieczu. Zdawałem więc sobie sprawę, że wymieniający w gronie sygnatariuszy tego wydarzenia Jakub Głowiński nie mógł się wówczas podpisać, jak wspominał Henryk Rynkowski, lecz musiał przystawić pieczęć. Wiedziałem już, że na akcie powinna się ona znajdować, ale nie miałem oczywiście pewności czy ten dokument w ogóle przetrwał do naszych czasów – relacjonuje regionalista.

Odpowiedź znalazł... w Wikipedii

W krótkim czasie udało się ustalić, że oryginał wspomnianego aktu, dotyczący strony krzyżackiej, znajduje się w warszawskim Archiwum Głównym Akt Dawnych, jednak do określenia wciąż pozostało miejsce przechowywania oryginału tego samego dokumentu, dotyczącego strony polsko-litewskiej. Okazuje się, że w dobie Internetu ustalenie tego wcale nie było takie trudne. W opinii naszego rozmówcy, aż dziwi, że autor rozdziału pt. „Dzieje Głowna do końca XVI w.” zamieszczonego w monografii „Głowno. Dzieje miasta” nie dotarł do tego tak ważnego i znaczącego źródła.



Krzysztof Laszkiewicz prezentuje pieczęć przystawioną przez Jakuba Głowińskiego, do której udało mu się dotrzeć.

Odpowiedź na swoje pytanie lokalny miłośnik historii odnalazł bowiem w wirtualnej encyklopedii – Wikipedii, gdzie wśród źródeł do hasła „Pokój w Brześciu Kujawskim” umieszczono publikację dr hab. Adama Szweydy z Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu, poświęconą tematyce aktu zawarcia porozumienia polsko-krzyżackiego. Pozwoliła ona ustalić, że poszukiwane pismo znajduje się w Centralnym Archiwum Zakonu Krzyżackiego w Wiedniu. Dodatkowo, w artykule pojawia się informacja o tym, iż kilka lat temu, kiedy

prowadzono digitalizację zasobów archiwalnych, znajdowało się ono w gablocie na ekspozycji stałej i nie zostało zeskanowane. Wiadomo było więc, iż nie uda się go odnaleźć w zasobach internetowych.

– Zdawałem sobie sprawę, że jako historyk – amator będę miał duże trudności w dotarciu do oryginału, dlatego skontaktowałem się z autorem internetowej publikacji dr hab. Adamem Szweydą z prośbą o pomoc w tej kwestii. Dowiedziałem się, że właśnie powstaje duże opracowanie na ten temat, zaś badacz był wcześniej w Wiedniu i tam dokonał obszernej dokumentacji fotograficznej. W ten sposób uniknąłem próby kwerendy w krzyżackim archiwum, a dzięki uprzejmości toruńskiego naukowca otrzymałem zdjęcie i opis interesującej mnie pieczęci – opowiada Krzysztof Laszkiewicz.

Wiele tajemnic do odkrycia

Z ustaleń dr hab. Szweydy wynika, że ową pieczęć przystawił właśnie Jakub Głowiński, jednak nie był jej dysponentem, mówiąc wprost, nie była wykonana dla niego. Widnieje na niej bowiem imię Adam (reszta tekstu zatarta). Sugeruje to, iż z jakichś względów Jakub z Głowna nie mógł przystawić swojej. Niewykluczone, iż

w owym czasie jej nie posiadał lub została ona zagubiona. W takiej sytuacji sygnowano dokumenty posługując się pieczęcią brata herbowego. Nie ma raczej wątpliwości co do tego, że użył jej właśnie Jakub Głowiński, gdyż na dokumencie zachowało się ok. 200 pieczęci, lecz tylko na jednej z nich widnieje herb Roch, zaś w spisie świadków tego wydarzenia odnajdziemy tylko jedno nazwisko szlachcica pieczętującego się tym herbem i był to właśnie Jakub z Głowna.

– Cieszę się, że udało mi się odnaleźć tę pieczęć, bo to niezwykle cenne odkrycie dla naszego miasta i jego mieszkańców. Okazuje się, że historia naszej okolicy skrywa przed nami jeszcze wiele tajemniczych luk do uzupełnienia. Jestem dumny, że jedną z nich udało mi się zapełnić. Niebawem zamierzam spotkać się z miłośnikami historii w naszym mieście, by zapoznać ich z wynikami mojej pracy dotyczącej średniowiecznej historii Głowna. Temu zagadnieniu poświęcę wiele ostatnich miesięcy, zaś ustalenia i wyniki są dość sensacyjne. Na zaostrenie apetytów czytelników lokalnego tygodnika przedstawiłem zaledwie wycinek tej pracy, czyli pieczęć Jakuba z Głowna, założyciela naszego miasta, która została odnaleziona. aw

Głowno | Zapusty głowieńskie

Zabawa na całego, czyli karnawał po staremu

Wesoło i biesiadnie zakończył się karnawał w Głownie. W ramach Zapustów Głowieńskich w niedzielę, 23 lutego, gromada przebierańców odwiedziła mieszkańców naszego miasta.

Kolorowy orszak wyruszył na ulice tuż po mszy św. odprawionej w południe w kościele św. Jakuba w Głownie. Jego uczestnicy wraz z parafianami tańczyli przed świątynią w rytm tradycyjnych pieśni ostatkowych. Jednym z pierwszych przystanków na trasie prze-

bierańców była pobliska plebania, gdzie świętujących ugościli księża na czele z proboszczem parafii – ks. Stanisławem Banachem.

– Dajcie, dajcie pączka na widelec, bo już zaraz nadejdzie Popielec – śpiewali przed wejściem.

Dodajmy, że zapustnicy sięgnęli tego dnia nie tylko po znane z przeszłości pieśni ostatkowe, lecz także po inspirowane zapustami kompozycje, które samodzielnie stworzyli.

– Jest zabawa na całego, tańczą nawet klocki lego – intonowali, łącząc w ten sposób tradycję z nowoczesnością. Innowacją powiało także w przypadku doboru

przebrań, w jakich występowali uczestnicy. Tym razem na ulicach nie spotkaliśmy bowiem tradycyjnego misia, tura czy cyganki, lecz m.in. księcia Zapusta, personifikację łódzkiej kamienicy, kibica drużyny piłkarskiej, siłacza i artystkę. Dodajmy, że stroje stworzono własnoręcznie.

– Łódzka kamienica została wykonana z tektury, a do jej stworzenia przydały się żywica, spray, gumki i spinacze. Dzięki przytwierdzonej do dłoni dachówkom można zrobić kamienicę z daszkiem – zapewnia występująca w tej roli Magdalena Kłys.

Odrobina kreatywności wystarczyła również, by stworzyć strój „Osilka”. – Śpiew i taniec urozmaiciły pokazy siły oraz zręczności. Przydały się do tego mięśnie wykonane z chusty oraz sztanga z papieru. Trudno ją podnieść, ale jest to możliwe przy odpowiedniej ilości znacznych trunków podarowanych przez gospodarzy – powiedziała nam odgrywająca jego rolę Roksana Ślusarczyk.

Ostatecznie, gromada zapustników odwiedziła kilka miejsc w naszym mieście, w tym Dom Pomocy Społecznej, domostwa w centrum miasta oraz osiedle Sikorskiego. – Nie wszyscy są jesz-



Strój oraz maski wykonani samodzielnie - na pierwszym planie Osilka i kibic drużyny piłkarskiej.

cze oswojeni z taką ideą, ale byli i tacy, którzy chętnie dołączyli do wspólnej zabawy. To cieszy, bo była to już jedna z ostatnich oka-

zji, by cieszyć się karnawałem – powiedział nam Samuel Szatkowski, organizator i uczestnik głowieńskich zapustów. aw

REKLAMA

MATERIAŁY BUDOWLANE

GAJEK

Bąków Górny 33 koto Zdun
tel./fax 46 838 79 12, tel. 46/838-79-19, 604-284-079
zapraszamy: pn.-pt. 7-17, sob. 7-14

- oferujemy po konkurencyjnych cenach:
- cegła klinkierowa (duży wybór wzorów i kolorów)
- cegły ceramiczne ściennie, cegła czerwona
- kostka brukowa
- beton komórkowy, błocek fundamentowy
- styropian, kleje, tynki, wetna
- płyty OSB, gipsowe + akcesoria
- pokrycia dachowe
- obróbki dachowe, parapety na wymiar, rynny
- stropy, cement, wapno
- wyroby hutnicze
- pełny asortyment (cięcie)
- gazy techniczne
- więźba dachowa (krokwie, tały, deski)

MIESZALNIA TYNKÓW I FARB

USŁUGI KOPARKO-ŁADOWARKĄ

ODWODNIENIA, MELIORACJE

USŁUGI MINI-KOPARKĄ

GRUPA

psb

ŁOWICZ

ZNAJDŹ NAS NA FACEBOOKU - www.facebook.com/PSBMrowkaLowicz

PSB MRÓWKA ŁOWICZ

Godziny otwarcia:
pon. - pt. 7:00 - 19:00, sob. 8:00 - 17:00, niedz. 10:00 - 16:00

Uchanka 1/3, 99-400 Łowicz
Tel: 46 895 50 28

Głowno | Ulubione Wierszyki

Jury pod wrażeniem dziecięcych talentów

„Samochwała”, „Kłamaczucha”, „Na straganie” czy „Okulary” – to tytuły wierszy, które mimo upływu lat wciąż cieszą się największą popularnością wśród małych czytelników. Udowodniły to przedszkolaki z Głowna i okolic, które w czwartek, 20 lutego, prezentowały talent recytatorski podczas XV edycji konkursu „Ulubione wierszyki”.

AGNIESZKA WOJCISZEK

agnieszka.wojciszek@lowicznanin.info

Na scenie jak zwykle królowała klasyka poezji dziecięcej – m.in. wiersze Juliana Tuwima i Jana Brzechwy, jednak nie zabrakło odważnych, którzy sięgnęli po utwory mniej znane.

– Dobór repertuaru był ciekawy i różnorodny, więc jako oceniający występy nie mogliśmy się nudzić. Czasami trafny wybór utworu okazywał się podstawą zachwycającego wystąpienia, więc przysądzał o ogólnym wrażeniu i ocenie jury. Mogę zapewnić, że byliśmy pod wrażeniem dziecięcych talentów – powiedziała nam po konkursie będąca w komisji Ewa Fijolek, kierownik Miejskiej Biblioteki Publicznej w Głownie.

Starania małych artystów oceniał także dyrektor głowieńskiego MOK – Grzegorz Sławiński.

W trakcie wydarzenia uczestnicy – a było ich kilkudziesię-



Gestykulacja była częścią niektórych recytacji.



Wśród recytatorów nie zabrakło osób kreatywnych. Na zdjęciu przykład jednej z najoryginalniejszych stylizacji.

pomysłowe stroje, nawiązujące charakterem do tematyki wybra-



Po ogłoszeniu werdyktu uśmiech nie schodził z dziecięcych twarzy.

nego wiersza. Inni stawiali z kolei na znaczenie ruchu scenicznego, czyniąc gesty elementem recytacji. Na publiczności to właśnie one zrobiły największe wrażenie, a można było poznać to po gromkich brawach i uśmiechach na twarzach kibicujących rodziców.

Dla członków jury te elementy liczyły się jednak w mniejszym stopniu.

– Dzieci udowodniły, że mają talent i wszystkie były urocze. Jako członkowie komisji mniejszą uwagę zwracaliśmy na pomysłów stroje i gestykulację, a większe na właściwą dykcję i emisję głosu. Skupiliśmy się na interpretacji – przynajmniej nasza rozmówczyni.

Listę zwycięzców prezentujemy obok.

MALI RECYTATORZY NA PODIUM

Piętnasta edycja konkursu recytatorskiego „Ulubione Wierszyki” już za nami. Tym razem miejsca na podium zdobyli:

I miejsca: Joanna Jaborska – Zespół Szkolno-Przedszkolny w Mąkolicach, Kornelia Kucińska – Miejskie Przedszkole nr 1 w Głownie, Adrian Kołaczkowski – Miejskie Przedszkole nr 3 w Głownie.

II miejsca: Elena Stefańska – Miejskie Przedszkole nr 1 w Głownie; Jagoda Felczyńska, Nela Rojek, Staś Pakuła, Emilia Jaborska – Miejskie Przedszkole nr 2 w Głownie; Jaś Kopera, Krystyna Chmurska, Marianna Siek,

Rafał Krzeszewski, Franciszek Benedykcak – Miejskie Przedszkole nr 3 w Głownie; Anna Koślin – Zespół Szkolno-Przedszkolny w Popowie Głowieńskim

III miejsca: Maja Przybyłek, Jagoda Andruszkiewicz, Ludwik Kosma, Łucja Wypych – Miejskie Przedszkole nr 1 w Głownie; Maja Gorąca-Burkiewicz, Hanna Frączak, Natalia Zajączkowska – Miejskie Przedszkole nr 2 w Głownie; Zofia Kottarek, Adam Michalski, Kacper Janiszewski – Przedszkole „Osinkowo” w Głownie; Magdalena Kapka – Zespół Szkolno-Przedszkolny w Popowie Głowieńskim. aw

Głowno | Podróżniczy cykl w MOK

Opowieść o tatrzańskim grani

Grani Widel poznają mieszkańcy Głowna podczas podróżniczej prelekcji o górskich wyprawach, która niebawem odbędzie się w naszym mieście.

Gościem kolejnego spotkania z cyklu „Honorne szczyty Tatr”

będzie Krzysztof Pietruszewski z łódzkiego oddziału PTT.

Prelegent poprowadzi widzów szlakiem opowieści o jednej z najpiękniejszych grani Tatr – Grani Widel.

Spotkanie odbędzie się dziś, w czwartek, 27 lutego, o godzinie 17.30 w Miejskim Ośrodku Kultury w Głownie, ul. Kopernika 45. Wstęp wolny. aw

Stryków | Ośrodek Kultury organizuje

Koncert „Kobieta – kobietom”

Grażyna Łobaszewska z zespołem Ajagore zaśpiewa swoje największe przeboje z okazji Dnia Kobiet w Ośrodku Kultury i Rekreacji w Strykowie.

Koncert odbędzie się w niedzielę, 8 marca, o godzinie 17.00. Wstęp wolny. – To będzie przegląd wszystkich artystycznych dokonań artystki w odświeżonych aranżacjach muzyków zespołu Ajagore – dowiadujemy się w ośrodku kultury. Będzie można usłyszeć piosenki takie jak

np.: „Brzydca”, „Czas nas uczy pogody”, „Zakład dla normalnych”, „Rycerz przegranych spraw” i inne.

Artystka zapowiedziała ponadto, że zamierza na koncercie oddać hołd Czesławowi Niemnowi, pamiętając o przypadającej w ubiegłym roku 80-tych rocznicy jego urodzin. W związku z tym wykona jedną z piosenek z jego repertuaru. Koncert zwińczę utwory z ostatnich płyt Łobaszewskiej: „Przepływamy” i „Sklejamy się”.

opr. mak

Niesułków | Dzień Kobiet w domu kultury

Italianista i muzyk rodem z Włoch wystąpią dla pań

Dr Stefano Cavallo z Zakładu Italianistyki Uniwersytetu Łódzkiego opowie o kulturze Włoch podczas Dnia Kobiet, który organizuje w sobotę, 7 marca, o godzinie 17.00 Dom Kultury w Niesułkowie w gminie Stryków.

Będzie też wiele innych atrakcji.

„Włoskie spotkanie” anonsowaliśmy w poprzednim wydaniu Wieści z Głowna i Strykowa, ale wtedy jeszcze nie była potwierdzona obecność zaproszonych pań go-

ści. Teraz wiadomo, że prezentację multimedialną pod tytułem „Kilka aspektów włoskiej kultury” przedstawi wspomniany dr Cavallo. Włoskie i światowe przeboje od lat 50 do współczesnych zaśpiewa natomiast mieszkający w Polsce od 2011 roku włoski muzyk Alberto Amati. W repertuarze ma on takie covery jak: „Azzurro i Susanna” (Adriano Celentano), „Felicità i Ci Sarà” (Albano i Romina), „Volare” oraz „Ciao Ciao Bambina” (Domenico Modugno). Ponadto podczas spotkania będą serwowane dania kuchni włoskiej.

– Wstęp jest wolny, a zabawa na pewno będzie wyśmienita – zachęca Magdalena Błaszczak z Domu Kultury w Niesułkowie. mak



FOT. DK NIESUŁKÓW

Bratoszewice | Bliski koniec inwentaryzacji zbiorów

Biblioteka będzie czynna od poniedziałku

Skontrum, czyli przeprowadzana co kilka lat, zwykle co 5, gruntowna inwentaryzacja zbiorów bibliotecznych w bratoszewickiej filii Gminnej Biblioteki Publicznej w Strykowie zakończy się wraz z końcem lutego.

Filia mieszcząca się przy ulicy Nowości w Bratoszewicach będzie otwarta dla czytelników od poniedziałku, 2 marca.

– W tym roku tylko w tej jednej filii w Bratoszewicach prowa-

dzimy inwentaryzację zbiorów. W pozostałych filiach skontrum nie jest w tym roku planowane – dowiedzieliśmy się w bibliotece w Strykowie. Dla czytelników oznacza to, że filie GBP działają

ce w Dobrej, Koźlu, Niesułkowie i Swędowie nie będą w tym roku miały dłuższych przerw w wypożyczeniu książek. W filii biblioteki w Bratoszewicach, której księgozbiór liczy ponad 10 tysięcy egzemplarzy, na skontrum zarezerwowano 2 tygodnie.

Skontrum (inwentaryzacja) materiałów bibliotecznych polega na porównaniu zapisów inwen-

tarzowych ze stanem faktycznym oraz stwierdzeniu i wyjaśnieniu różnic między zapisami ewidencyjnymi a stanem faktycznym zbiorów oraz ustaleniu ewentualnych braków.

Godziny otwarcia filii nie zmienią się. W poniedziałki, środy, czwartki i piątki będzie otwarta od godz. 10.00 do 18.00, a we wtorki od godz. 9.00 do 17.00. mak

Skarutki | Ognisko ptasiej grypy w gospodarstwie hodowlanym

Trzeba było uśmiercić 40 tysięcy kaczek

Stado kaczek (brojlerów) w Skaratkach w gminie Domaniewice zostało całkowicie zlikwidowane w związku ze stwierdzonym przypadkiem ptasiej grypy. To pierwszy taki przypadek w powiecie łowickim, ale nie pierwszy w Polsce. Służby weterynaryjne, zespół zarządzania kryzysowego, policja, straż pożarna oraz pracownicy firm zajmujących się dezynfekcją oraz późniejszą utylizacją martwych kaczek pracowały w Skaratkach przez dwa dni. Wirus, z którym mieli do czynienia, to H5N8. Jest on wysoce zjadliwy dla wszelkiego drobiu i ptactwa, ale nie jest groźny dla człowieka.

MARCIN KUCHARSKI

marcin.kucharski@lowiczanie.info

Zaczął się od informacji przekazanej w czwartek, 20 lutego, przez gospodarza do Powiatowego Lekarza Weterynarii w Łowiczu o tym, że w jednym z kurników zaczęły masowo padać kaczki. Na terenie gospodarstwa w Skaratkach jest 5 kurników. – Zachorowały najmłodsze kaczka w jednym obiekcie – potwierdza Powiatowy Lekarz Weterynarii Artur Moskwa. Pobrane zostały próbki do badań i w piątek, 21 lutego, w godzinach popołudniowych okazało się, że w gospodarstwie jest wirus ptasiej grypy.

Od razu było też wiadomo, że jest to odmiana wirusa, która nie jest groźna dla człowieka, ale niestety jest bardzo groźna dla wszelkiego ptactwa, w tym kaczek, kur i wielu innych. Jeszcze tego samego dnia strażacy z gminy Domaniewice ustawili przy drogach w promieniu około 3 kilometrów od gospodarstwa tablice informujące: „Uwaga! Wysoce zjadliwa grypa ptaków. Obszar zapowietrzony”.

Na zamkniętej bramie prowadzącej do gospodarstwa zawieszona została tablica informująca o ognisku wysoce zjadliwej grypy ptaków oraz surowo zakazująca wstępu na ten teren. Gospodarstwo położone jest na uboczu, kilkaset metrów od drogi prowadzącej przez Skarutki. Zespół Zarządzania Kryzysowego natychmiast rozłożył dezynfekcyjną kurtynę wjazdową przed gospodarstwem.

Następnego dnia, w sobotę, 22 lutego, o godz. 13.00 odbyło się w Urzędzie Gminy w Domaniewicach posiedzenie Powiatowego Zespołu Zarządzania Kryzysowego, na którym omówione zostały działania, które musiały zostać podjęte. Zgodnie z procedurami zapadła decyzja o tym, że



Dostęp na teren gospodarstwa mieli wyłącznie przedstawiciele służb weterynaryjnych oraz firm zajmujących się dezynfekcją. W tle kurniki.

cała hodowla kaczek licząca 40 tysięcy sztuk zostanie zlikwidowana. – Całe stado zostanie zlikwidowane, a teren gospodarstwa zdezynfekowany. Wdrażane są procedury, aby wirusa ptasiej grypy jak najszybciej, a przede wszystkim skutecznie, unieszkodliwić – informował krótko Powiatowy Lekarz Weterynarii w Łowiczu Artur Moskwa.

Choroba ta jest zwalczana „z urzędu”, co oznacza, że właściciel nie mógł od tego momentu decydować o tym, co się stanie z jego kaczkami. Oznacza to również to, że otrzyma odszkodowanie za poniesione z tego tytułu straty – uśmiercenie drobiu w wyniku nakazu urzędowego. Na oszacowanie wysokości strat jeszcze trzeba poczekać.

– Ani mieszkańcy powiatu, ani hodowcy nie mają powodu do niepokoju. Ferma jest dobrze zabezpieczona. Nie ma na naszym terenie innych ognisk choroby, a to wykryte zostanie sprawnie zlikwidowane – zapewniał już w sobotę

wicestarosta powiatu łowickiego Piotr Malczyk.

Służby działały sprawnie

I rzeczywiście: trzeba przyznać, że wszystkie służby odpowiedzialne za podjęcie działań w sytuacjach kryzysowych – a z taką niewątpliwie mieliśmy do czynienia – podeszły do sprawy bardzo poważnie. Spotkanie zespołu zarządzania kryzysowego udało się zwołać w około 3 godziny od momentu, jak do starostwa wpłynęła informacja o wystąpieniu ogniska choroby.

Już od rana w niedzielę przed gospodarstwem w Skaratkach dużo się działo. Dostępu chronili policjanci oraz służba weterynaryjna, na miejscu był Powiatowy Lekarz Weterynarii w Łowiczu. Uruchomiona została bramka dekontaminacyjna przed wjazdem oraz zostało sprawdzone działanie specjalnych urządzeń (przypominających duże plecaki) z płynem dezynfekującym. Oczywiście

były też rozłożone i na bieżąco uzupełniane płynem dezynfekującym maty, po których przejeżdżały samochody.

Wspomniana bramka, poprzez którą spryskiwane były wszystkie wyjeżdżające z gospodarstwa samochody, była już na wyposażeniu Powiatowego Lekarza Weterynarii w Łowiczu. – Kupiliśmy ją tak z rok temu, jak wiele innych inspektoratów, w związku z zagrożeniem wirusem afrykańskiego pomoru świń (ASF), ale, jak widać, przydała się do czegoś innego – dowiedzieliśmy się na miejscu.

Ptaki zostały zagazowane

Około godziny 10.00 do Skaratek przyjechały dwie duże cysterny z dwutlenkiem węgla. Choć to brzmi drastycznie, napiszemy wprost: 40 tysięcy kaczek zostało zagazowanych. Wszystkie pięć budynków, w których była prowadzona hodowla najpierw zostało uszczelnionych, a później podłą-



Służby weterynaryjne zużyły kilkaset litrów środków dezynfekujących.

czono węże, którymi do budynków wpuszczony został dwutlenek węgla. Gazowanie każdego z budynków trwało kilkanaście minut i odbywało się pod bezpośrednim nadzorem służb weterynaryjnych.

To jednak nie koniec. Następnego dnia trzeba było martwe kaczki wywieźć ze Skaratek, by je poddać utylizacji. Ponadto w poniedziałek, 24 lutego, do Skaratek przyjechała specjalistyczna firma ze Śląska, które zajęła się dezynfekcją nie tylko pomieszczeń z martwymi kaczkami, ale i całego gospodarstwa. Praca związana z wywożeniem martwych kaczek oraz dezynfekcją była prowadzona dwutorowo – mniej więcej w tym samym czasie. Gdy pomieszczenie zostało opróżnione z martwych ptaków, ściółki itp., do pracy przystępowała ekipa dezynfekcyjna. – Ze Śląska, spod granicy, żeśmy do was przyjecho-

li. Dużo będzie z tym roboty, ale my się zyczajmy.

Dezynfekcja na wielką skalę

– Nie pierwszą dla nas – powiedzieli nam na kilka minut przed przystąpieniem do pracy pracownicy wspomnianej firmy. Dezynfekcji podlegały wszystkie przedmioty i budynki, z którymi ptaki miały styczność.

W tym czasie nikt poza służbami nie miał wstępu na teren gospodarstwa. Pilnowali tego policjanci, wspomagani przez strażaków. Pierwszego dnia akcji, w sobotę, na miejscu był zastęp druhów z OSP Domaniewice, drugiego dnia – zastęp OSP Rogóźno. Ich zadaniem było też zabezpieczenie wystarczającej ilości wody, do której dolewany był środek dezynfekcyjny.

Martwe kaczki ładowane były do zamykanych, szczelnych kon-

H5N8 ZNANY OD KILKU LAT

Wysoce zjadliwą grypę ptaków H5N8 wykryto w Polsce po raz pierwszy 31 grudnia 2019 r. w gospodarstwie położonym w powiecie lubartowskim w województwie lubelskim. Była to hodowla indyków, w której było ponad 12 tys. ptaków. Kolejne przypadki odnotowano w styczniu w województwie wielkopolskim i zachodniopomorskim. Poprzednim razem ptasia grypa spowodowana tym samym szczepem wirusa wystąpiła w Polsce na

przełomie 2016 i 2017 r. Wtedy wiadomo było, że zaczęła się od dzikich ptaków, od których zaraziły się ptaki hodowlane. Obecnie nie wiadomo, co jest źródłem zarażenia drobiu. 26 stycznia 2017 roku na terenie Łowicza z Bzury został wyłowiony martwy łabędź niemy. Podczas badań laboratoryjnych przeprowadzonych w Państwowym Instytucie Weterynaryjnym w Puławach potwierdzono u niego zakażenie wirusem H5N8.

REKLAMA

SIB OKNA i DRZWI
ŁOWICZ sprawdzony producent

Nowa oferta
PARAPETY
w atrakcyjnych cenach

- PCV
- Stalowe
- Aglomarmur
- Aluminiowe

SPÓŁDZIELNIA INWESTYCJI I BUDOWNICTWA W ŁOWICZU
tel. 46 837 41 38

Łowicz, ul. Kaliska 103
sib@sib.lowicz.pl
sklep@sib.lowicz.pl
www.sib.lowicz.pl

AGRO-BUD GAJDA

Dąbkowice Górne 44, tel. 46 838 90 46
Łowicz, ul. Składowa 19, tel. 46 830 22 55

Oferuje w sprzedaży:

- **NAWOZY** ▪ materiały budowlane
- wykończeniowe budynków
- stal ▪ piasek ▪ drewno

WĘGIEL
otręby, pasze

USŁUGI TRANSPORTOWE - HDS

PPHU STAL-BET
PRODUCENT

OGRODZENIA OCYNKOWANE i MALOWANE PROSZKOWO

- balustrady • bramy
- kraty • siatka
- klinkier
- stal ogrodzeniowa
- panele ogrodzeniowe

Rokitnica 60
tel. 532-658-985

NAWOZY
KORZYSTNE CENY

- azotowe
- wieloskładnikowe

rozładunek HDS

AGROL

99-400 Łowicz
Jastrzębia 95
46/837-14-10
46/837-15-89



FOT. MARGIN KUCHARSKI

Do uśmiercania kaczek metodą gazową wykorzystany został dwutlenek węgla, który przyjechał do Skaratek wielkimi cysternami.

tenerów. Wykorzystywano do tego był sprzęt z gospodarstwa oraz ładowarka wypożyczona z gminy.

Po załadunku martwych kaczek do kontenerów, samochody przed wyjazdem z gospodarstwa zostały zdezynfekowane. Później, pod ochroną policji, odjechały do utylizacji w zakładzie utylizacyjnym firmy Hetman w Olszówce (gmina Golub-Dobrzyń) niedaleko Torunia. Tam bowiem znajduje się spalarnia odpadów zwierzęcych. Ponieważ jednak był to transport podwyższonego ryzyka, łowicka drogówka utworzyła konwoj i pilotowała przejazd do granic województwa łódzkiego. Później konwoj przejęła miejscowa policja. Na wszelki wypadek konwojowi towarzyszył samochód ze środkami dezynfekującymi.

Czy ludzie się boją?

W Skaratkach i okolicach mieszkańcy dowiedzieli się o tym, że w jednym z gospodarstw jest ognisko ptasiej grypy przede wszystkim z informacji na naszym portalu lowicznanin.info oraz za pośrednictwem innych mediów, które o tym w dalszej kolejności informowały. Niektórzy zauważyli tablice przy drogach, inni – nie. Czy się przestraszyli? O dziwo: nie, a i wiedzę na ten temat niektórzy mieli sporą. – Słyszałem o tym, ale ja nie mam drobiu, a dla ludzi nie jest to niebezpieczny wirus. Tutaj już mało kto ma kaczki czy kury – powiedział nam jeden z rozmówców napotkanych na drodze.

– Który to ten wirus? H5N8 czy ten z jedyńką na końcu? – zaskoczyła nas pytaniem kobieta w miejscowym sklepie spożywczym. W Skaratkach mieliśmy do czynienia z odmianą wirusa H5N8, a więc tym, który nie przekroczył bariery gatunkowej i nie jest groźny dla ludzi. – Czy się bać? Podobno nie ma czego, bo na

ludzi nie przechodzi. Kur ani kaczek nie mam, to się niczego nie obawiam – takie odpowiedzi uskiwaliliśmy od większości osób.

O ptasiej grupie po raz pierwszy głośno było w sezonie 2009/2010, gdy wykryto wirusa H1N1. Doszło wówczas do pandemii grypy. W Polsce w jej wyniku zmarły 182 osoby. – Tutaj blisko nie ma już kurników. Ten niedaleko sklepu stoi pusty i jest do sprzedania, a w Skaratkach Pod Las są trzy kurniki (3 budynki na jednej posesji – przyp. red.), ale właścicielka niedawno sprzedała kurczaki i nowego wsadu nie ma – dowiedzieliśmy się od sąsiadów.

Gdyby jednak tam ptaki były, właściciele kurników w Skaratkach Pod Las oraz w pobliskim Strzebieszewie musieliby wziąć pod uwagę, że ich obecnica znalazłyby się w tzw. czerwonej strefie zapowietrzony. Została ona utworzona zarządzeniem wojewody łódzkiego, wydanym w poniedziałek. Oprócz strefy czerwonej, wyznaczona też została strefa zagrożenia wirusem ptasiej grypy, określaną mianem strefy żółtej. Jest to 7-kilometrowy pierścień wokół strefy czerwonej i sięga aż



FOT. MARGIN KUCHARSKI

Przykro było patrzeć na martwe kaczki ładowane do kontenerów, ale nie można było postąpić inaczej.



FOT. MARGIN KUCHARSKI

Każdy z kurników był gazowany przez co najmniej kilkanaście minut, wcześniej uszczelnione zostały wrota i okna.



Wszystkie pięć budynków, w których była prowadzona hodowla najpierw zostało uszczelnionych, a później podłączono węże, którymi do budynków wpuszczony został dwutlenek węgla.

do Głowna i obejmuje część gminy Głowno. 25 lutego pojawiły się przy drogach tablice informujące o tym, że jest to teren zagrożony wysoce zjadliwą gripą ptaków. Mieszkańcy zaś są obowiązani informować o zwiększonej zachowalności ptactwa lub o znacznym obniżeniu produktywności zwierząt utrzymywanych w gospodarstwach. Na 26 lutego starosta zgierski zwołał posiedzenie

powiatowego zespołu zarządzania kryzysowego.

Czy istnieje lokalne zagrożenie? – pytaliśmy powiatowego lekarza weterynarii. – Oczywiście tak. Każde ptactwo jest wrażliwe na ten wirus. Zarówno w fermach produkcyjnych z drobiem, jak i w innych gospodarstwach, gdzie mogą być ptaki na własny użytek, trzeba przestrzegać zasad bioasekuracji: korzystać z odzieży ochronnej, butów, mat przed wejściami do kurników oraz unikać kontaktu drobiu z dzikim ptactwem – powiedział nam Artur Moskwa.

Jakie są obostrzenia w tych strefach?

W gospodarstwach znajdujących się w strefie czerwonej drób i inne ptaki, jak np. gołębie, muszą pozostać w kurnikach lub innych budynkach do tego przeznaczonych. Chodzi o to, aby uniemożliwić kontakt drobiu z ptakami wolno żyjącymi. Pozostałe zalecenia dotyczą obu stref. Jeśli na terenie gospodarstwa są padłe ptaki, muszą zostać od razu usunięte. Środki transportu i sprzęt wykorzystywany do transportu drobiu, mięsa, paszy lub ściółki i nawozu musi być oczyszczany i odkażany. Przed wejściami do gospodarstw utrzymujących drób muszą zostać wyłożone maty dezynfekcyjne.

Osoby wchodzące i wychodzące na jego teren muszą odkażać ręce i obuwie. Na właściciela ferm drobiu spoczywa obowiązek prowadzenia ewidencji osób, które wchodzi na jego teren (z wyjątkiem części mieszkalnych). Mają oni obowiązek informować weterynarza o wszelkich podejrzanych objawach, jakie wystąpią u drobiu – np. gdy zwierzęta tracą apetyt, zaczynają padać. Bezwzględnie zabronione jest wynoszenie lub wnoszenie na teren takiego gospodarstwa drobiu lub innych ptaków,



FOT. MARGIN KUCHARSKI

Każdy pojazd wyjeżdżający z gospodarstwa był dezynfekowany za pomocą specjalnych plecakowych dmuchaw. Wcześniej pojazdy przejeżdżały po matach ze środkiem dezynfekującym oraz przez bramkę dekontaminacyjną.

wywożenie lub rozrzucanie ściółki i nawozów naturalnych bez zgody lekarza weterynarii. Ponadto w całej strefie nie można też organizować targów, wystaw, pokazów lub konkursów z udziałem drobiu lub innych ptaków.

Jak do tego doszło

W jaki sposób doszło do zarazenia wirusem? – Nie mamy jeszcze ostatecznych wniosków, badamy sprawę – powiedział nam lekarz Artur Moskwa. – Wirus mógł się dostać z zewnątrz – z otoczenia. Przy nieostrożności można go wnieść na fermę na przykład poprzez kontakt z odchodami dzikich ptaków – mówił.

CZY PRZYJECHAŁY JUŻ ZARAŻONE? WĄTPLIWOŚCI WŁAŚCIELI HODOWLI

Kacze pisklęta przyjechały do gospodarstwa w Skaratkach 14 lutego. Właściciel podejrzewa, że mogły zostać zarazone w transporcie. – Czy przyjechały chore, okaże się po tym jak zostanie to zbadane u źródła. To był drób z Polski – powiedział nam właściciel gospodarstwa. Według niego w zdecydowanej większości ferm ich właściciele starają się zachowywać zasady bioasekuracji, ale nie zawsze się to uda. – Wystarczy, że dziki ptak przeleci, mówiąc wprost, załatwi się w locie i wirus może się przenieść. Pisklęta mogły też zarazić się w transporcie – uważa. Mimo zmęczenia wydarzeniami z ostatnich dni, nie zamierza porzucić prowadzenia fermy. Ma też świadomość, że nie będzie to możliwe w najbliższych tygodniach. – Po dezynfekcji konieczna będzie kwarantanna. Na razie

Zbadany będzie jednak też wątek dotyczący tego, że do Skaratek trafiły kaczęta już chore. Związane jest to z tym, że ognisko choroby zostało zlokalizowane najpierw w jednym z budynków – właśnie w tym z najmłodszych kaczętami, które kilkanaście dni wcześniej zostały przywiezione do gospodarstwa. – Pozostałe ptaki z innych budynków jeszcze nie wykazywały objawów choroby, ale wkrótce też pewnie by zaczęły zdychać. Okres inkubacji choroby wynosi w tym przypadku kilka dni – powiedział nam weterynarz. Dlatego też zbadane zostanie również źródło, z którego pochodziły małe kaczęta. ■

nie wiemy ile będzie trwała. Wszyscy tutaj przerabiamy taką sytuację po raz pierwszy – mówi. Jednocześnie podkreśla dobrą organizację służb już po tym, jak stwierdzono obecność wirusa. – O godzinie 11. były wyniki badań z instytutu w Puławach, a o 13. zebrał się sztab kryzysowy – opowiada. Liczy na odszkodowanie za zlikwidowanie kaczek. Wszak do choroby zważczana z urzędu i takie się należy. Nie wie jednak ani kiedy je otrzyma, ani w jakiej będzie wysokości. Nie sądzi jednak, żeby pokryło wszystkie poniesione straty. Inwentarz nie był ubezpieczony. – Ludzie mówią: „ubezpiecz się rolniku”, ale żywego inwentarza nie ubezpieczają – mówi. Teraz chce odpocząć psychicznie i fizycznie, bo ostatnie dni były dla niego i całej rodziny bardzo ciężkie.

REKLAMA

• sala bankietowa do 350 osób
• sala klubowa do 120 osób
• catering

SZKIEŁKA RESTAURACJA

ŁOWICZ
ul. św. Floriana 11
www.szkielkalowicz.pl
tel. 602 574 891, 530 410 029

• restauracja czynna codziennie
• pokoje gościnne

RESTAURACJA POLONIA 1925

ŁOWICZ, Stary Rynek 4
www.lowicz-polonia.pl
tel. 502 011 666, 602 574 891

• restauracja • pokoje gościnne
• konferencje

WIESELE - wolny termin

BIAŁA DAMA HOTEL I RESTAURACJA

naprzeciwko wejścia do Pałacu Radziwiłłów
NIEBORÓW
www.dworek-nieborow.pl
tel. 510 060 922

MASZ PROBLEMY Z BIK?

Banki odmawiają Ci kredytu?
Sprawdzimy Twoją historię i **spróbujemy pomóc**

Głowno - zadzwoń
792 308 057

NAWOZY ROLNICZE

atrakcyjne ceny

DOWÓZ ROZŁADUNEK HDS

tel. 696 345 659

łowicz ul. Armii Krajowej 61

złomowanie pojazdów

zaświadczenia do wydziału komunikacji

odbior pojazdów

łowicz, Armii Krajowej 14
tel. 510-100-449

Okna PCV

UŻYWANE I NOWE, GOSPODARCZE, RÓŻNE

Drzwi sklepowe, aluminiowe, przeszklone, metalowe
DOSTĘPNE OD RĘKI

DUŻY WYBÓR, NISKIE CENY, RATY
GÓRAL-BUD, Piątek, 602-617-895

ŁÓDZKI PUNKT SPRZEDAŻY na Bałuckim Rynku najtaniej
Łódź, ul. Ceglana 8, 694-581-224

NAWOZY

▪ Atrakcyjne ceny
▪ Transport GRATIS

Wygoda 31
tel. 726-530-587

Kaliszanka

IMPREZY okolicznościowe

sala do 54 osób

łowicz, ul. Lniana 1
tel. 501-011-198

Reportaż

Gmina Bielawy | Problem ze zwierzętami pewnego gospodarza

Krowy kroczą po drodze w Marywilu

Do naszej redakcji wpłynęło niedawno zgłoszenie w sprawie problemów, jakie stwarza stado krów w Marywilu w gminie Bielawy. Zwierzęta mają chodzić samopas, nie otrzymują odpowiedniej opieki. Jaka jest reakcja ze strony gminy? Co o tej sprawie mówią mieszkańcy?

MIKOŁAJ ZAGAWA

mikolaj.zagawa@lowiczanie.info

Gospodarstwo jest zaniedbane. Obora, w której przebywały krowy, odstrasza wyglądem. Budynek oddalony jest od drogi w odległości 10-15 metrów. Brakuje ogrodzenia, drzwi od budynku ledwo trzymają się w zawiasach, są na wpół otwarte, przewiązane przez środek sznurkiem, a od dołu odgródzone niewielką metalową kratką. Jadąc w pobliżu tego miejsca można odnieść wrażenie, że jest ono opuszczone.

Chyba, że akurat trafimy na moment, w którym krowy znajdują się w oborze. Wtedy w drzwiach zobaczymy wystające głowy zwierząt, które obserwują drogę.

Właściciel mieszka sam. Po przeciwnej stronie. Na podwórku, które dzieli z sąsiad-

ką. W drewnianej, rozpadającej się chatce, która czasy świetności ma dawno za sobą. Bez dostępu do wody, bez ogrzewania. Mimo tego, że dwa lata wcześniej zbudował nieopodal obory dom. Jak sam mówi, nie może się tam przenieść, gdyż sam nie poradzi sobie z przeprowadzką. Nie



Obora, w której gospodarz przetrzymuje zwierzęta.

poskręca mebli, nie wyszukuje wnętrza. To starszy, nieco już schorowany pan. Rolnik. Posiada kilkanaście sztuk bydła.

Bywa, że same wychodzą z obory

Człowiek ten już od kilku lat nasyca problemami mieszkańców wsi. Jego stado niszczy uprawy, zdarza się, że pasie się na łąkach innych właścicieli – niekiedy w dzień i w nocy. Niszczy belki słomy. Z opowieści sąsiadów wynika, że jego krowy wychodzą same z obory i przemierzają się po wsi. Nie są uwiązane na pastwisku.



Właściciel doglądający swoich krów.

– Latem czuć to miejsce z daleka. Zdarza się, że w oborze nawozu jest aż po sufit. Na pastwisku krowy siedzą same, bez żadnej opieki. Nawet potrafią na tym pastwisku spać – opisuje sprawę jeden z mieszkańców wsi. – Krowy chodziły po wszystkich łąkach, niszczyły uprawy. Teraz gospodarz zagania je chociaż do obory. Wcześniej potrafiły być na łące po kilka miesięcy. Ale i tak wychodzą – dodaje inny z mieszkańców.

Od jednego ze strażaków Ochotniczej Straży Pożarnej z Bielaw dowiedzieliśmy się, że zdarzyła się sytuacja, w której strażacy musieli udzielać zwierzętom pomocy. – Raz wyciągaliśmy z chłopakami ze stawu krowę z tego gospodarstwa. To nie było w Marywilu, ale w sąsiedniej

miejsowości. Ona sama musiała przejść kilkanaście kilometrów – mówi. – Właściciel zagania krowy o każdej porze. Bywało i tak, że robił to w nocy. To jest niebezpieczne. Ciemno, nic nie widać. Obora też jest taka, że te krowy nie mają problemu z niej wyjść. Drzwi sznurkiem tylko przewiązane. Mogą wyjść na drogę, a wypadki już się zdarzały. Samochody też się zatrzymują, bo zwierzęta potrafiły iść środkiem drogi – podzielił się z nami swymi spostrzeżeniami ktoś inny ze wsi. – Raz był nawet taki przypadek, że krowa wpadła sąsiadowi do szamba i się utopiła – dodał.

Jak reaguje właściciel?

Udało nam się dotrzeć do gospodarza, który posiada stado.

Przyznał się do kilku z wymienionych wyżej sytuacji. Jednak jednocześnie twierdzi, że ludzie się na niego uwzięli, a wszystkie skargi to wynik ludzkiej złośliwości. – Tylko cielaki biegają, a krowy są uwiązane sznurkiem – mówi. – Jak było ciepło to nie zaganiałem do obory, bo po co? Sam spałem na polu, na trawie.

Jednakże z opowieści świadków wynika, że takie zdarzenia miały się dziać również zimą. Gdy krowy spędzały całe dnie na łąkach, ten jeździł do nich samochodem i tam je doił. Obecnie, gdy zwierzęta przetrzymywane są w garażu, a następnie wypuszczane na pastwisko, właściciel uwiązuje im nogi sznurkiem, by te stawały mniejsze kroki. Następnie prowadząc je na łąkę idzie za nimi, ale krowy nie są uwiązane. Idą same. – Pętam im nogi, bo bym nie nadażył za nimi. Dlatego to robie – tłumaczy.

Poprzednio oprócz krów miał jeszcze obok domu pięć świń. Jednak, jak sam twierdzi, sprzedał je, bo ich utrzymywanie się nie opłacało. Zwierzęta te ponoć również o każdej porze roku spędzały całe dnie na zewnątrz. Na przygotowanej przez właściciela przyczepce, przykrytej eternitem. Zdarzały się też sytuacje, w których zarówno świnia, jak i krowa wybiegła na drogę i zderzyła się z samochodem. Właściciel wielokrotnie zapłacił odszkodowania za wyrządzone szkody – co potwierdzają także mieszkańcy. Był także karany mandata, ale problem niedopilnowanych zwierząt ciągle istnieje.

On sobie po prostu nie radzi

Warto jednak podkreślić, iż zwierzęta te nie są zaniedbane, zagłodzone. – Tutaj kwestią nie tyle jest stan zdrowia, ile faktycz-

REKLAMA

EUROMASTER RAFNET

Łowicz, ul. Warszawska 85a
tel. (46) 830 30 39 / 502 339 319
Czynne: pon.-pt. 8.00-20.00, sob. 8.00-17.00

OPONY OSOBNE
I OZJAZDOWE

PROSTOWANIE
PENC

KLIMATYZACJA

Serwisowanie Opon i Pojazdów

Zmiana adresu Koła PZW Głowno

Zarząd koła PZW Głowno

**informuje że od 1 marca 2020 r.
zmienia się adres siedziby Koła**

**Nowe biuro będzie mieściło się
w dawnym budynku Szkoły Podstawowej Nr 4
przy ul. Tadeusza Kościuszki 11.**

Pokój znajduje się na parterze, skręcając korytarzem
w lewo, ostatnie drzwi przed salą gimnastyczną.

Wejście do budynku tylko od ul. Kościuszki.

**W razie jakichkolwiek pytań proszę dzwonić
do Skarbnika Koła kolegi G. Tylke
tel. 795-430-329**

SPRZEDAŻ ZEZWOLEŃ

będzie odbywał się w dniach:
poniedziałek 16:00-19:00, piątek 16:00-19:00

Walne zebranie koła PZW

Zarząd Koła PZW Głowno

**informuje, że w sobotę 29.02.2020 r. o godz. 16:00
w sali OSP Głowno ul. Złota 1, odbędzie się
Walne Zebranie Sprawozdawcze za 2019 rok.**

I termin rozpoczęcia godz. 16:00,
II termin rozpoczęcia godz. 16:30.

**Wszystkich zainteresowanych wędkarzy z naszego koła
SERDECZNIE ZAPRASZAMY**

SKŁAD węglowy

WYŁĄCZNIE WĘGIEL
Z POLSKICH KOPALN

• ekogroszek • kostka • miat • orzech

HURTOWNIA kruszyw

KAMIEŃ OZDOBNE **ŻWIR, PIACH,**
KRUSZYWA: • ogrodowe **ZIEMIA,**
• drogowe • budowlane **POSPÓŁKA itp.**

transport gratis • dostarczamy każdą ilość

ŁOWICZ ul. Warszawska 43/45
tel. 46/837-33-13

SKŁAD OPAŁU

- węgiel orzech
- węgiel kostka
- węgiel ekogroszek
- workowany / luzem
- pellet

EKOGRΟΣZEK SKARBEK ORYGINALNIE PAKOWANY

NAWOZY

**TRANSPORT
GRATIS**

WYGODA 31, tel. 726 530 587



Krowy, które nęszczają mieszkańcom Marywila problemów.

nie warunki bytowe. Krowy kondycyjnie są dobre. Niestety wiadać, że właściciel sobie po prostu nie radzi. Problem leży po stronie niewłaściwej opieki i warunków, w jakich te krowy są przetrzymywane – mówi Artur Moskwa, Powiatowy Lekarz Weterynarii w Łowiczu. – Gospodarstwo jest w rejestrze, a stado jest przebadane. Właściciel posiada też kolczyki – dodał. Niestety nie wszystkie krowy zostały oznaczone w ten sposób. Gospodarz twierdzi, że sam nie jest w stanie tego zrobić, gdyż ma problemy zdrowotne i potrzebuje do tego czyjejś pomocy.

W przeszłości miał również zatargi z prawem. Odebrano mu prawo jazdy za prowadzenie pod wpływem alkoholu, spowodował kilka wypadków drogowych. – 40 lat chodzenia po sądach mam za sobą – przyznaje.

Kiedy podjęto działania w tej sprawie?

Zgłoszenie do urzędu gminy wpłynęło od rolników w ubiegłym roku. W związku z zaistnieniem sytuacji wójt gminy Bielawy Sylwester Kubiński podjął kroki w celu poprawy sytuacji bytowej zwierząt. – Przede wszystkim zgłosiliśmy sprawę na policję i zarchiwizowaliśmy dozór weterynaryjny. Mniej więcej co miesiąc pojawia się tam weterynarz i sprawdza stan zwierząt. Próbowaliśmy również rozmawiać z właścicielem. To wszystko co na tę chwilę może zrobić gmina. Musimy czekać na rozwój sytuacji – komentuje wójt.

Wielokrotnie rozmawiano z gospodarzem i proszono o to, by sprzedał krowy, jeśli dochodzi do takich sytuacji. Ten miał się zgadzać, jednak stan faktyczny nie uległ zmianie. Stado składało się wcześniej z 17 krów, po rozmowach kilka krów zostało sprzedanych. Jednak liczba nadal wydaje się zbyt duża i zwierzęta w dalszym ciągu pozostają nieupilnowane.

Jak podała Oficer Prasowa KPP w Łowiczu, kom. Urszula Szymczak, policja od końca ubiegłego roku prowadzi działania sprawdzające w tej sprawie. Jeśli okaże się, że właściciel zaniedbuje krowy, zostanie wszczęte postępowanie o naruszenie art. 35 Ustawy o ochronie zwierząt. Na dzień dzisiejszy nikomu jednak nie przedstawiono zarzutów.

Co w sytuacji, gdy nic się nie zmieni?

– Krowy zostaną przeniesione do innego rolnika. Gmina w takiej sytuacji dopłaca gospodarzowi, który te krowy otrzyma. To nie jest pierwszy taki przypadek, w którym podjęte byłyby takie kroki. Zwierzęta bywały przenoszone do innego gospodarstwa, gdy ich poprzedni właściciel zmarł – komentuje wójt gminy Bielawy. Takie działania wynikają bezpośrednio z art. 7 Ustawy o ochronie zwierząt.

Decyzją wójta zwierzęta mogą być czasowo odebrane z rąk właściciela, jeśli ten dopuścił się naruszenia art.6. ust. 2. pkt. 10. Usta-

wy o ochronie zwierząt, który mówi o „utrzymywaniu zwierząt w niewłaściwych warunkach bytowania, w tym utrzymywanie ich w stanie rażącego zaniedbania lub niechlujstwa...”. Taka decyzja zapada po otrzymaniu odpowiednich informacji od policji bądź weterynarza. Przekazanie następuje za zgodą osoby, do której zwierzęta mają trafić.

Może się również zdarzyć tak, że jeśli zaistnieje sytuacja niecierpiąca zwłoki, w której zagrożone jest zdrowie lub życie zwierzęcia, policjant, strażnik gminy albo przedstawiciel organizacji do tego upoważnionej może odebrać właścicielowi zwierzę. Przy czym musi on niezwłocznie zawiadomić o tym fakcie wójta. Natomiast wszelki koszt transportu i leczenia spada w tym przypadku na właściciela.

Co będzie dalej?

Problem z krowami w Marywili wydaje się być realny. Gmina wraz z policją i weterynarią podjęła kroki w tej sprawie. Jeśli gospodarz odpowiednio nie zadba o stado, może je stracić. Ponadto, jeśli działania organów ścigania w tej sprawie wykażą jakiegoś nieprawidłowości, właścicielowi zostaną postawione zarzuty z art. 35 Ustawy o ochronie zwierząt. Na dziś jednak zarzutów brak, zwierzęta są zdrowe. Problem związany jest z nieodpowiednim ich przetrzymywaniem. Być może właścicielowi właśnie w tej sprawie wystarczy pomóc? ■

Powiat łowicki | Wypadki w rolnictwie

W gminie Kiernozia rolnik zmarł z przepracowania

W 2019 roku do placówek KRUS w Łowiczu i Kutnie (obsługującej gminę Kiernozia) zgłoszono łącznie 70 wypadków przy pracy rolniczej, czyli o 15 mniej niż w 2018 roku. Najwięcej wydarzyło się ich na terenie gmin Kocierzew Płd. i Kiernozia. Niestety, jeden z nich zakończył się śmiercią rolnika.

W poszczególnych gminach statystyka wypadków w minionym roku wygląda następująco: gmina Bielawy – 6 wypadków, Chąsno – 3, Domaniewice – 5, Kocierzew Płd. – 13, Łowicz – 12, Łyszkowice – 4, Nieborów – 3, Zduny – 11 i Kiernozia – 13.

Jakie wypadki dominują?

Przemysław Kraska z Oddziału Regionalnego KRUS w Łodzi informuje, że w 2019 roku na terenie powiatu łowickiego dominowały wypadki w trzech kategoriach: „upadek osób” (44,8%), „uderzenia, przygniecenia i pogryzienia przez zwierzęta” (20,7%) oraz „pochwycenia i uderzenia przez ruchome części maszyn i urządzeń” (17,2%).

Według statystyk w powiecie łowickim najczęściej dochodzi do wypadków podczas wykonywania następujących prac gospodarskich: „obsługa zwierząt” (np. karmienie, dojenie) – 22,4% wszystkich zgłoszeń, „przemieszczanie się bez obciążenia” (np. z domu do budynku inwentarskiego, z jednego budynku do drugiego, z podwórka na pole) – 20,7%, „obsługa i eksploatacja maszyn i urządzeń rolniczych” – 13,8%.

Połowa z nich wydarzyła się w miejscach produkcji i magazynowania (magazyny, składowiska, garaże i stodoły), zaś 44,8% w miejscach chowu, hodowli, uprawy lub na terenach zielonych (np. pola, pomieszczenia inwentarskie). Osoby poszkodowane w tych wypadkach najczęściej doznały urazów kończyn dolnych (36,2%) i górnych (5,2%).

Zdarzały się wypadki śmiertelne

Niestety, jeden z wypadków przy pracy rolniczej w gminie Kiernozia zakończył się śmiercią. W lipcu 2019 roku rolnik zmarł wskutek nadmiernego wysiłku fizycznego, podczas ciężkiej pracy polegającej na sadzeniu brokułów. Doznał na wylewu i zmarł w miejscu wykonywania pracy – na polu.

Ostrożnie z maszynami i zwierzętami

Podczas pracy w rolnictwie należy też zachować ostrożność przy obsłudze maszyn, czego przykładem może być inny wypadek z ubiegłego roku. Pracując z wykorzystaniem krajcegi (pilarki tarczowej) rolnik z gminy Łowicz rozdrabniał gałęzie i obalki (drzewa z korzeniami powalone podczas burzy) uderzając w lewą rękę skierował dłoń poszkodowanego na wirującą tarczę pilarki. Spowodowało to bardzo poważne rany szarpane trzech palców.

Z kolei rolnik z gminy Zduny poszedł do obory, aby nakarmić paszą bydło i uprzętnąć obornik. W oborze dostrzegł, że z uwięzi łańcuchowej urwał się jeden z opasów. Po złapaniu zwierzęcia, w momencie podprowadzania go do stanowiska, agresywny byk niespodziewanie kopnął ramię z dużą siłą w prawą nogę rolnika. Spowodowało to bardzo poważne podwójne złamanie gołeni. Rolnik zabrał do szpitala karetka pogotowia.

Przemysław Kraska zauważa, że w rejonie łowickim ponad 20% wypadków ma miejsce właśnie podczas pracy ze zwierzętami (średnia krajowa i wojewódzka to około 13-14% wypadków z tej grupy). – Okolice Łowicza to spora liczba gospodarstw z produkcją zwierzęcą i stąd zwiększony odsetek wypadków spowodowanych w tej grupie – zauważa.

Inny wypadek wydarzył się na terenie gminy Kocierzew Płd. Podczas porządkowania stanowiska dla krów rolnik dostrzegł, że wystąpiła awaria wyciągu do obornika. Wszedł na drabinę i usiłował założyć metalową linkę, która spadła z kółek na metalowej konstrukcji wyciągu, zaś wtedy doszło do niespodziewanej utraty równowagi (drabina przesunęła się). Rolnik upadł z wysokości około 2 metrów i uderzył lewą

ręką o betonowy rant wyjścia kanału gnojowego. Spowodowało to złamanie kości ramiennej.

Nowe maszyny są bezpieczniejsze

– Z roku na rok wypadków przy pracy rolniczej jest coraz mniej. Spadek liczby zgłoszonych wypadków na terenie województwa łódzkiego i powiatu łowickiego jest wynikiem zwiększonej liczby działań prewencyjnych prowadzonych przez KRUS, zwiększonej świadomości i wiedzy rolników na temat zasad BHP przy pracy w gospodarstwach rolnych, a także nowoczesniejszego sprzętu wykorzystywanego do pracy. Nowe maszyny i urządzenia są wyposażone we wszystkie osłony i zabezpieczenia – ocenia kierownik z łódzkiego KRUS.

Oddział regionalny KRUS w celu zapobiegania wypadkom przy pracy rolniczej i chorobom zawodowym rolników podejmuje szereg działań prewencyjnych, wśród których są: punkty informacyjne, szkolenia, kampanie prewencyjne i konkursy.

Po alkoholu?

Sprawdzamy czy wśród wypadków są także te po spożyciu alkoholu? – Wypadków, które wydarzyły się po spożyciu alkoholu, jest niewiele. Ale może się to wiązać z tym, że osoby, które w takim stanie uległy wypadkowi, nie zgłaszają zdarzenia do KRUS. Stan nieatrakcyjności poszkodowanego ma wpływ na utratę prawa do jednorazowego odszkodowania z tytułu wypadku przy pracy rolniczej – ostrzega kierownik.

Wypadek – ile czasu na zgłoszenie?

Według Ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników, o zaistnieniu wypadku przy pracy rolniczej należy zawiadomić KRUS bez zbędnej zwłoki. – Ważne jest, by wypadek przy pracy rolniczej zgłosić jak najszybciej. Pozwoli to na prawidłowe ustalenie okoliczności i przyczyn oraz wypłacenie jednorazowego odszkodowania – podkreśla Przemysław Kraska.

Wypadek do KRUS można zgłosić osobiście, telefonicznie, na piśmie za pośrednictwem poczty tradycyjnej lub pocztą elektroniczną. aa

REKLAMA

POLSKI ZWIĄZEK MOTOROWY
STACJE KONTROLI POJAZDÓW

ZAPRASZAJĄ NA WSZYSTKIE RODZAJE PRZEGLĄDÓW TECHNICZNYCH

ŁOWICZ, ul. Nadburzańska 1
tel. 46 837 39 81
czynne: pon.-pt. 7.00-20.00, sob. 8.00-16.00

BIELAWY, ul. Warszawska 13
tel. 46 838 22 75
czynne: pon.-pt. 7.00-19.00, sob. 8.00-16.00

DOMANIEWICE, ul. Kolejowa 1
tel. 46 838 30 85
czynne: pon.-pt. 8.00-16.00, sob. 8.00-13.00

DO KAŻDEGO PRZEGLĄDU UPOMINEK

ZŁOMOWANIE POJAZDÓW

AUTOHOLOWANIE GAZY TECHNICZNE

Małszyce 35
• ODBIÓR GRATIS
• GOTÓWKA I FORMALNOŚCI OD RĘKI
tel. 502-432-182

OŚRODEK SZKOLENIA KIEROWCÓW

SKOŁA BEZPIECZNEJ JAZDY Driver

kurs prawa jazdy

PRAWO JAZDY kat. A1, A, B
skuteczne jazdy doszkalające

sala wykładowa:
ZSP Nr 1 ul. Podręczna 30 Łowicz sala nr 2
rozpoczęcie kursu:
wtorek, 3 marca 2020 r., godz. 16.00
tel. 504-215-704 | www.driver-lowicz.pl

Nieborów | Złote Gody dziesięciu par

Najważniejsza w rodzinie jest matka

– W rodzinie to matka powinna łączyć, spinać wszystkich, tak aby nie tracili ze sobą związku. Czasem w kryzysowych sytuacjach powinna też interweniować, ale mądrze, by nie wyrządzić szkody – powiedziała nam Wanda Karda, która z mężem Adamem obchodziła jubileusz 50-lecia pożycia małżeńskiego na gminnej uroczystości 21 lutego w OSP Mysłaków.

Pani Wanda wyszła za mąż gdy miała 19 lat, jej mąż był starszy, miał 22. Jak nam powiedziała, w czasie gminnej uroczystości wzruszyła się wypowiadając słowa formuły podziękowania swojemu mężowi za 50 lat wspólne-go życia. – Myśli szalały, wróciło wspomnienie, gdy powiedzieliśmy sobie „Tak”: najpierw 8 marca 1969 roku w Urzędzie stanu Cywilnego w Nieborowie, potem 20 kwietnia w kościele w Belcho-

wie. Byliśmy młodzi, całe życie było przed nami, dziś mogę powiedzieć, że nie wiem jak ten czas zleciał. Tyle lat minęło, a mnie czasami się wydaje, że to wszystko było wczoraj – wspomina.

W czasie ślubu w kościele śpiewał parafialny chór – pani Wanda była jego członkiem, zagrała też orkiestra, w której grał mąż. Na weselu bawili się 150 osób, przez trzy dni, zabawa zakończyła się w poniedziałek o godz. 15.00.



Wójt Jarosław Papuga dekoruje Adama Kardę, obok jego żona Wanda. Za wójtem stoi przewodniczący RG Nieborów Krzysztof Osóbka.

Największą radością pani Wandy w małżeństwie były dzieci. Z mężem wrócili się dwójki, potem na świat przyszła czwór-

ka wnuków i troje prawnucząt, w drodze jest czwarte. Jak przyznaje, to najmłodsze pokolenie, Antoś, Jaś i Zuzia, to jej oczko w głowie.

Uroczystość uświetnił swym występem Zespół Śpiewaczy z Bednar, który zaśpiewał m.in. „Matko moja”, „Świat ma tyle barw”, „Żeby się ludzie kochali” i „Złoty Pierścienek”.

Pytana o to jak przeżyć wspólnie 50 lat, powiedziała nam – Trzeba być tolerancyjnym, w związku, jak to w życiu, różnie bywa, trzeba ze sobą rozmawiać, próbować zrozumieć. Tylko tyle i aż tyle – mówi.

Zgodnie ze zwyczajem panującym w gminie Nieborów, na jubileuszach par, po tym jak każda z nich wypowiedziała słowa podziękowania, wójt Jarosław Papuga wręczył jubilatowi medale za długoletnie pożycie małżeńskie nadane przez prezydenta RP Andrzeja Dudę. Małżonkowie otrzymali także kwiaty i okolicznościowe dyplomy, a po zakończeniu oficjalnej części uroczystości wzięli udział w poczęstunku, którego głównym elementem był tort i lampka szampa.

W uroczystości udział wzięli, z Nieborowa: Teresa i Kazimierz Ambroziakowie; Janina i Ryszard Buczkowie; Barbara i Stanisław Woźniakowie; z Belchowa: Wanda i Adam Karda, Krystyna i Jerzy Woliński; z Mysłakowa: Helena i Stanisław Multan, Barbara i Zygmunt Siekierscy; z Dzierżogwa Krystyna i Stanisław Wierzbicy oraz z Arkadii Zofia i Ryszard Zrazkowie. Pięć par nie dotarło, m.in. z powodów zdrowotnych, medale w ich przypadku wójt Jarosław Papuga im wręczył osobiście w domach.

Zdjęcia wszystkich par oraz filmy z uroczystości zamieściliśmy w relacji na naszym portalu informacyjnym Łowiczainfo – są tam nadal do obejrzenia.

RZUT OKIEM | DZIEŃ KOBIET W ŁAGUSZEWIE



W niedzielę 16 lutego w sali OSP w Łaguszewie odbyło się spotkanie, na którym panie z tej miejscowości świętowały zbliżający się Dzień Kobiet.

Uczestniczyło w nim około 30 pań, a pośród nich gminna przewodnicząca KGW w Kocierzewie Pkd. Sylwia Gładka i wójt Agnieszka Wojda. Strażacy z jednostki OSP Łaguszew wręczyli wszystkim paniom z okazji ich święta róże i upominki. **aa**

RZUT OKIEM | FUNKCJONARIUSZE GOŚCIAMI W ZSP NR 3

Mjr Magdalena Brzozowska i mjr Zdzisław Kryściak, wychowawcy Zakładu Karnego w Łowiczu, spotkali się 18 lutego z młodzieżą z Zespołu Szkół Ponadpodstawowych nr 3 w Łowiczu.

Opowiadali o specyfice swojej służby, codziennych wyzwaniach i ogólnie o przestępcach, z jakimi pracują, którzy są bardzo zróżnicowaną grupą. Sporo było w tym elementów profilaktyki – zastanawiając się nad przyczynami, dla których ludzie schodzą na przestępczą drogę, funkcjonariusze mówili, że jedną z najczęstszych jest sięganie po alkohol, dopalacze czy inne środki odurzające. **tm**



REKLAMA

FARMER sp. z o.o.
w Brzezinach
ZATRUDNI PRACOWNIKA
na stanowisko:
Doradca Żywności Zwierząt
- Przedstawiciel Handlowy (bydło mleczne)

Wymagania:
• wykształcenie wyższe rolnicze
• doświadczenie w branży

Oferujemy:
• umowę o pracę
• wysokie zarobki
• auto • telefon

CV prosimy kierować na adres biuro@farmer-brzeziny.pl
tel. kontaktowy **504 184 065**

OFERTA PRACY
PRODUKCJA LEKÓW Stryków
→ liczne benefity
→ umowa o pracę
501-081-565

Wójt Gminy Chąśno ogłasza I nieograniczony przetarg ustny na sprzedaż zabudowanej nieruchomości położonej w Chąśnie

Nr działki	Położenie	Powierzchnia /ha/	Cena wywoławcza w zł	Wadium w zł
532/1	Chąśno Drugie	0,2218	345.000,00	17.250,00

Opis nieruchomości: Nieruchomość zabudowana budynkiem GOK położona w odległości około 2 km od centrum wsi gminnej z urzędem gminy, przychodnią zdrowia, apteką, punktami handlowo-usługowymi. Bezpośredni dostęp do działki odbywa się drogą gminną o nawierzchni bitumicznej. Nieruchomość posiada dostęp do sieci energetycznej i wodociągowej. Teren wokół budynku jest częściowo utwardzony nawierzchnią bitumiczną. Budynek wolnostojący, dwukondygnacyjny, bez podpiwniczenia, z poddaszem nieużytkowym. **Powierzchnia zabudowy – 274 mkw., powierzchnia użytkowa 430 mkw. Konstrukcja i elementy wykończenia:** konstrukcja tradycyjna murywana, tynki zewnętrzne i wewnętrzne cementowo-wapienne, malowane, dach w konstrukcji drewnianej kryty eternitem, strop żelbetonowy, okna i drzwi zewnętrzne PCV, na parterze w oknach kraty stalowe, posadzki betonowe, obłożone częściowo parkietem, panelami, częściowo terakotą, w zależności od funkcji pomieszczeń, schody wewnętrzne żelbetonowe. **Instalacja:** elektryczna, wodociągowa, c.o. z kotłowni zasilanej piecem olejowym.

Stan techniczny budynku i instalacji – dość dobry. Standard wykończenia pomieszczeń – podstawowy.

1. Stan prawny nieruchomości uregulowany jest w księdze wieczystej Nr LD 10/00021646/9, prowadzonej przez Wydział Ksiąg Wieczystych Sądu Rejonowego w Łowiczu. W/w nieruchomości wolna jest od nieujawnionych w księdze wieczystej, ograniczonych praw rzeczowych i wszelkich ograniczeń w rozporządzeniu.
2. Gmina Chąśno posiada miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego, w którym powyższa nieruchomość ma oznaczenie 2.33.M,U – tereny zabudowy mieszkaniowej i zabudowy usługowej, z wyłączeniem budynków użyteczności publicznej, przeznaczonych do wykonywania działalności w zakresie edukacji i nauki, związanej ze stałym lub czasowym pobytem dzieci i młodzieży.
3. Przetarg odbędzie się w dniu 31 marca 2020 r. o godz. 12.00 w budynku Urzędu Gminy w Chąśnie.
4. Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie wadium w podanej wyżej wysokości najpóźniej do dnia 25 marca 2020r. na konto Urzędu Gminy tj. BSZŁ O/Chąśno 32 9288 1112 10 147164 2000 0150, za dzień wpłaty uważa się dzień wpływu środków na konto Urzędu.
5. Postąpienie w przetargu wynosi co najmniej 1% ceny wywoławczej, z zaokrągleniem do pełnych dziesiątek złotych.
6. Wadium wniesione przez uczestnika, który przetarg wygrał, zalicza się na poczet ceny nabycia, pozostałym zostanie zwrócone po zakończeniu przetargu.
7. Wadium nie podlega zwrotowi, jeżeli nabywca bez usprawiedliwienia nie stawi się, w wyznaczonym miejscu i czasie, do zawarcia umowy sprzedaży w formie aktu notarialnego.
8. Organizator zastrzega sobie możliwość odwołania przetargu z ważnych powodów.
9. Bliższych informacji o w/w nieruchomości oraz regulaminie przetargu można uzyskać w Urzędzie Gminy w Chąśnie, pok. Nr 8, tel./46/ 838-14-23.

OGŁOSZENIE BURMISTRZA GŁOWNA
o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla fragmentu miasta Głowno w rejonie ulic: Andrzeja Struga, Jana Pawła II, Jakuba Głowińskiego oraz Wodociągową.

Na podstawie art. 17 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz. U. z 2018 r. poz. 1945 ze zm.)

zawiadamiam o podjęciu przez Radę Miejską w Głownie
uchwały XX/183/19 z dnia 30 grudnia 2019 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla fragmentu miasta Głowno w rejonie ulic: Andrzeja Struga, Jana Pawła II, Jakuba Głowińskiego oraz Wodociągową.

- Zainteresowani mogą składać wnioski do wymienionego powyżej planu miejscowego. Wnioski należy składać na piśmie w Urzędzie Miejskim w Głownie, ul. Młynarska 15, 95-015 Głowno w terminie do dnia 20 marca 2020 r. Wniosek powinien zawierać nazwisko, imię, nazwę i adres wnioskodawcy, przedmiot wniosku oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy.
- Jednocześnie na podstawie art. 39 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz. U. z 2018 r. poz. 2081 ze zm.) zawiadamiam o przeprowadzeniu strategicznej oceny oddziaływania na środowisko związanej ze sporządzeniem wyżej wymienionego projektu planu.
- Z niezbędną dokumentacją sprawy wyłożoną do wglądu, można zapoznać się, w Urzędzie Miejskim w Głownie, ul. Młynarska 15, 95-015 Głowno w godzinach urzędowania.
- Każdy ma prawo do składania wniosków w ramach strategicznej oceny oddziaływania na środowisko przeprowadzanej dla wyżej wymienionego projektu planu miejscowego.
- Wnioski w ramach strategicznej oceny oddziaływania na środowisko można składać do Burmistrza Głowna w Urzędzie Miejskim w Głownie, ul. Młynarska 15, 95-015 Głowno w nieprzekraczalnym terminie do dnia 20 marca 2020 r., w formie pisemnej, ustnie do protokołu lub za pomocą środków komunikacji elektronicznej, bez konieczności opatrywania ich kwalifikowanym podpisem elektronicznym, poprzez skrzynkę podawczą gminy na adres e-mail: sekretariat@glowno.pl.
- Organem właściwym do rozpatrzenia wniosków jest Burmistrz Głowna.

nagrobki granitowe
ZPHU M. Kubiak
Wiskienica Dolna 41
608-409-643; 600-438-181

BURMISTRZ STRYKOWA OGŁASZA
pierwsze przetargi ustne nieograniczone na sprzedaż niezabudowanych nieruchomości gruntowych stanowiących własność Gminy Stryków położonych w Strykowie przy ul. Słonecznej i Akacjowej oznaczonych numerami działek:

1. 203 o pow. 0,1351 ha w dn. 17.03.2020r.	2. 200 o pow. 0,1005 ha w dn. 24.03.2020r.
3. 190 o pow. 0,1008 ha w dn. 21.03.2020r.	4. 202 o pow. 0,1550 ha w dn. 07.04.2020r.

- Przedmiotowe działki położone są w terenach przeznaczonych pod zabudowę mieszkaniową jednorodzinną.
- Pełna treść ogłoszenia o przetargach umieszczona jest na stronie internetowej Urzędu, i w Biuletynie Informacji Publicznej oraz na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miejskiego w Strykowie.
- Bliższych informacji można uzyskać osobiście w Urzędzie Miejskim w Strykowie – I piętro pokój nr 12 lub telefonicznie (42) 719-80-02 wew.127.

WÓJT GMINY DMOŚIN
na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997r. o gospodarce nieruchomościami (t.j. Dz. U. z 2020r., poz. 65.)

informuje, że na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Gminy Dmosin zostały wywieszone:

1. wykaz lokalu użytkowego położonego w Kotacinie 14B przeznaczanego do oddania w najem na okres do 3 lat w trybie bezprzetargowym, z przeznaczeniem na prowadzenie punktu bankowego;
2. wykaz lokalu użytkowego położonego w Kotacinie 14B przeznaczanego do oddania w najem w trybie przetargu ograniczonego na okres do 3 lat z przeznaczeniem na prowadzenie działalności w zakresie prowadzenia punktu aptecznego.

Wykazy wywieszone są przez 21 dni, tj. od dnia 19 lutego 2020r. do dnia 11 marca 2020r.

Już **26 898 osób na świecie** skorzystało z unikatowej formuły prof. Corswell'a i raz na zawsze pozbyło się przewlekłych dolegliwości układu krążenia

TEN REWOLUCYJNY ŚRODEK Z PAŃSTWA INKÓW JUŻ PO 1 DAWCE REGULUJE CIŚNIENIE KRWI

I TRWALE OBNIŻA POZIOM ZŁEGO CHOLESTEROLU W ZALEDWIE 21 DNI!



Prof. Corswell,
Irlandzki kardiolog

Irlandzki kardiolog prof. Paul Corswell od wielu lat próbował stworzyć autonomiczną formułę, która bezpowrotnie zwalczy miażdżycę. Prowadzone na szeroką skalę badania, często kierowały go do najdalszych zakątków świata i utwierdzały w przekonaniu o niesamowitym działaniu naturalnych składników. Po jego zaskakującym odkryciu w Peru, pojawiła się wreszcie nadzieja na to, że miliony ludzi na całym świecie, będzie mogło w domowym zaciszu pozbyć się bolesnych skurczy, obrzęków i uciążliwych duszności.

Zaskakujące odkrycie w Ameryce Południowej

Prof. Corswell: „Rok temu wybrałem się w podróż do Ameryki Południowej. Spędziłem tam ponad pół roku. Spośród wszystkich odwiedzonych krajów, najdłużej zatrzymałem się w Peru. Zaskoczony witalnością oraz ponadprzeciętną sprawnością fizyczną mieszkańców, zacząłem zgłębiać ich tryb życia oraz tradycyjne metody leczenia. Ciekawość mnie, na czym polega fenomen zdrowotności Peru i wianczyków: szczupli, aktywni, wręcz nie wyglądali na swój wiek! Jedna z mieszkanki Limy opowiedziała mi o niezwykłych właściwościach drzewa *Styphnolobium japonicum*, które



STYPHNOLOBIUM
JAPONICUM

rego unikatowa odmiana rośnie głównie na pograniczu Peru i Boliwii. Jego cenne właściwości, zostały dostrzeżone przez Inków już w XVI w. Ekstrakt z rośliny do dziś stosowany jest tam jako naturalne antidotum przy różnych schorzeniach, w szczególności chorobach serca i układu krążenia. Postanowiłem, że po powrocie do Irlandii przeprowadzę dokładne badania, które potwierdzą jego dobroczynne działanie, a ja w końcu opracuję skuteczny środek kładący kres cierpieniom chorych.”

Natura najlepszym remedium na walkę z miażdżycą

Moje analizy wykazały, że *Styphnolobium japonicum* posiada bardzo wysoką zawartość antyoksydacyjnych flawonoidów uelastyczniających ściany naczyń krwionośnych. Okazało się też, że to prawdziwy rekordzista wśród roślin pod względem zawartości związku *rutosidum*. To właśnie ta substancja najpierw ogranicza toksyczność zalegającego już w tętnicach cholesterolu, następnie rozpuszcza zakrzepy krwi i ostatecznie przeciwdziała powstawaniu nowych blaszek miażdżycowych.

Styphnolobium japonicum eliminuje również stany zapalne w tkankach, długotrwale wzmacniając układ immunologiczny. Organiczny ekstrakt z rośliny, pochodzący z wolnych od zanieczyszczeń wysokogórskich terenów Peru, zapewnia zatem **maksymalne stężenie** wyjątkowych związków mineralnych, które w naturalny sposób stymulują organizm do walki z miażdżycą. Mając te dane, od razu przystąpiłem do opracowywania preparatu. Oprócz wyciągu z tej wyjątkowej rośliny, wzbogaciłem jego skład o całą gamę innych

bioaktywnych substancji m.in. esencję z ruszczyka kolczastego i nasion kasztanowca. Zastosowane w odpowiednich proporcjach, przywracają prawidłowe funkcjonowanie układu krążenia, co potwierdziła grupa **550 pacjentów**.

Już 1 dawka rozpoczyna proces udrażniania żył

Testy przeprowadzone przez profesora w ośrodku **Cardiology Medical Centre w Dublinie** okazały się spektakularne. Uczestnicy już w ciągu **24h** poczuli znaczną poprawę samopoczucia. Ich ciśnienie unormowało się, ustały nagłe skurcze mięśni oraz dokuczliwe mrowienie nóg i rąk, co było rezultatem natychmiastowego rozpoczęcia procesu rozbijania blaszek miażdżycowych. **Po 7 dniach** grubość zalegających w tętnicach złogów zmniejszyła się **4-krotnie**, a światło naczyń krwionośnych poszerzyło się, poprawiając krążenie aż o **94,3%**. **Po 21 dniach kuracji** u 92/100 uczestników zatętnienia zostały całkowicie zlikwidowane, a poziom trójglicerydów wrócił do normy. Układ krwionośny został w pełni zregenerowany, serce wzmocnione, a narządy równomiernie dotlenione.



EFEKTY PRZESZŁY MOJE OCZEKIWANIA!



Z podwyższonym cholesterolem walczyłam 10 lat. Przez długi czas łudziłam się, że pomimo obciążenia genetycznego, miażdżycy mnie ominie... Jednak nigdy nie mogłam sobie odmówić tłustych, kalorycznych potraw, co skutkowało nadciśnieniem. Oprócz tego, że częściej tępałam zadyszka, nie miałam żadnych innych objawów, ale moje wyniki pogarszały się z roku na rok. Drogie medykamenty działały tylko na chwilę i podrażniały moją wątrobę... Na szczęście mój bratanek z Dublina usłyszał w telewizji o tym nowym preparacie i mi go wysłał. **Po 3 tyg. kuracji cholesterol mam już w normie, a ciśnienie-wzorcowe!**

Alicja (72l.) z Jędrzejowa

Zastopuj miażdżycę już teraz!

W grupie największego ryzyka znajduje się już 70% osób powyżej 50 roku życia. Dotychczas przypadłość ta była trudna do przezwyciężenia i często wymagała poddania się inwazyjnym zabiegom. Formuła prof. Paula Corswella, to pierwsze tak skuteczne remedium do walki z przewlekłym bólem, nadciśnieniem, a także podwyższonym cholesterolem. Innowacyjny preparat bezpiecznie i bezpowrotnie usuwa zatętnienia, zmniejszając ryzyko zawału serca o **94,6%** - niezależnie od stopnia zaawansowania miażdżycy.

Formuła prof. Corswella jest już w Polsce!

Wyjątkowy preparat z organicznym ekstraktem z rośliny *Styphnolobium japonicum* bezpowrotnie zlikwiduje Twoje problemy z krążeniem. Tylko **pierwsze 150 osób**, które zadzwonią **do 05.03.2020 r.** otrzyma oryginalny preparat **ze specjalną zniżką - 73%!** Zadzwoń już teraz!

zadzwoń: 81 300 37 90

Od poniedziałku do niedzieli w godz. 8:00-20:00
(opłata za 1 min. połączenia wg taryfy operatora)

UNIKNAŁEM RYZYKOWNEJ OPERACJI

Zawroty głowy, drętwienie rąk i ucisk w klatce piersiowej pojawiały się coraz częściej. Myślałem, że to objawy przemęczenia, a to były początki miażdżycy! Lekarz powiedział mi, że jak nic z tym nie zrobię, to czeka mnie wszczęcie by-passów albo „balonikowanie”. Złogi tłuszczu prawie całkowicie zapchały mi tętnice! Byłem zdruzgotany, tylko krok dzielił mnie od zawału. Gdy zobaczyłem w przychodni ulotkę o testach prof. Corswell'a, od razu się na nie zgłosiłem. Do dzisiaj nie mogę uwierzyć, że dzięki tak prostej metodzie, pozbyłem się wszystkich dolegliwości, bez żadnych zabiegów. Dostałem drugie życie!

Wojciech (56 l.) z Lucan (Irlandia)

Reportaż



Zwolenników i sympatyków prezydenta było na Nowym Rynku wielu – dominowali zdecydowanie.



Powitanie z dziewczętami z orkiestry strażackiej z OSP Wicie i Łyszkowice.

Na pierwszym planie, przy prezydencie, kapelmistrz pierwszej z wymienionych orkiestr Stanisław Pawłowski.

Łowicz | „Duda Bus” zaparkował na Nowym Rynku

Prezydent był wśród nas

Łowicz był pierwszym miastem, w którym ubiegający się o reelekcję prezydent RP Andrzej Duda złożył oficjalną wizytę w ramach kampanii prezydenckiej. Jego przyjazd w czwartek, 20 lutego, skupił na naszym mieście uwagę ogólnopolskich mediów, a echa tej wizyty nie milkły jeszcze przez kilka kolejnych dni.

Nowy Rynek, gdzie Andrzej Duda spotkał się z mieszkańcami, już od rana stał się miejscem intensywnych przygotowań do tej wizyty. Ustawiono specjalny podest, z którego przemawiał prezydent, a także wydzielono miejsca dla operatorów kamer i przybyłych na spotkanie mieszkańców. Swoje stoiska rozstawiły także Koła Gospodyń Wiejskich, które przygotowały poczęstunek pączkami z okazji przypadającego w tym dniu Tłustego Czwartku. Pieczęć nad całością przygotowań objęli lokalni działacze PiS.

Nasze miasto było pierwszym przystankiem na trasie „Duda Busa”, co wzbudziło zainteresowanie ogólnopolskich mediów. Uwagę przykuwała duża ilość wozów transmisyjnych z logo telewizji, które przyjechały zarejestrować to wydarzenie – były to m.in. TVN, TVP i Polsat. Jak się później okazało, była to tylko namiastka mediów, jakie przybyły tego dnia na Nowy Rynek.

Pierwsi mieszkańcy zainteresowani spotkaniem z prezydentem przyszli na Nowy Rynek już dużo wcześniej. Dominowali wśród nich zwolennicy Andrzeja Dudy, którzy w czasie wiecu wykrzykiwali „Andrzej Duda, nasz przy-



Prezydent zapewniał, że zamierza kontynuować rozpoczętą politykę wspierania polskich rodzin.

dent!” i „Zwycięzimy!”, a w rękach trzymali plakietki z napisem „Duda 2020”.

– Podczas wiecu zebrano około 1.000 podpisów poparcia pod kandydaturą Andrzeja Dudy na prezydenta – powiedział nam Krzysztof Igielski z PiS.

„Duda Bus” w trasie

Andrzej Duda przyjechał do Łowicza „Duda Busem”, specjalnym autobusem, którym planuje jeździć po całym kraju. Podczas tej wizyty prezydentowi towarzyszyła szefowa jego sztabu Jolanta Turczynowicz-Kierłyto, która nie przemawiała na wiecu, ale np. częstowała mieszkańców pączkami.

Po godzinie 14.00 „Duda Bus” z prezydentem na pokładzie zaparkował na Nowym Rynku. Poza licznie zgromadzonymi miesz-

kańcami, Andrzeja Dudę przywitały Dziecięco-Młodzieżowa Orkiestra Dęta z Wicia i Orkiestra Dęta z Łyszkowic pod batutą Stanisława Pawłowskiego, a także delegacje strażaków, zespołów folklorystycznych, Klubu Gazety Polskiej i „Solidarności”.

Orkiestry w około 50-osobowym składzie wykonały na powitanie prezydenta repertuar marszowy. W strojach łowickich zaprezentowały się m.in. delegacje zespołów ludowych Blichowiaci i Bełchowskie Nutki.

Łowicz – serce Polski

– Łowicz ma swoją długą miejscową historię. Cieszę się, że mogę być z Państwem dzisiaj na tym pięknym rynku, tak bardzo mocno wpisanym w Rzeczpospolitą, jak i Łowicz, leżący w samym sercu Polski – mówił Andrzej Duda na

Nowym Rynku. Zapewnił, że Łowicz wraz z ziemiami, którego go otaczają – nazwanymi przez niego „rolniczym sercem Polski” – są dla Rzeczypospolitej bardzo ważne, tak jak i nasza tradycja i kultura. – Dbamy o te sprawy, polskie rolnictwo leży mi na sercu, chcę tutaj, w Łowiczu, na tej ziemi, tak bardzo rolniczej, o tym zapewnić – deklarował.

Nadmielił też, że premier Mateusz Morawiecki uczestniczy w szczycie Rady Europejskiej, na którym negocjuje zwiększenie środków na wspólną politykę rolną w stosunku do tego, co pierwotnie planowano w projekcie budżetu Unii Europejskiej na lata 2021-2027. – W najbliższy poniedziałek spotkam się z naszym komisarzem ds. rolnictwa Januszem Wojciechowskim i siedmioma ministra-



W łasku miejskim: prezydenta wita starosta łowicki Marcin Kosiorek. Obok Jolanta Turczynowicz-Kierłyto ze sztabu wyborczego prezydenta.

mi rolnictwa z krajów sąsiadujących z nami, które są w podobnej sytuacji jak my, też kiedyś znajdowały się za Żelazną Kurtyną i dzisiaj rolnictwu w tych krajach wsparcie jest ogromnie potrzebne – podkreślał.

Dodał, że cieszy się, że Łowicz zakwalifikował się do rządowego programu „100 obwodnic”, który stanowi efekt jego spotkań z mieszkańcami w całej Polsce, jak też gratulował staroście Marciniowi Kosiorkowi i jego współpracownikom świetnej realiza-

cji programu renowacji i budowy dróg samorządowych z udziałem środków z Funduszu Dróg Samorządowych. – To najlepszy wynik w województwie – podkreślił.

Zapewnił, że chciałby kontynuować rozpoczętą politykę wspierania polskiej rodziny, jak i inne programy zmierzające do podniesienia jakości życia w Polsce. – Dopóki ja jestem prezydentem zapewniam, że żaden z tych programów, które zostały uruchomione, nie zostanie cofnięty – podkreślał.

PREZYDENT W SCHRONISKU DLA ZWIERZĄT

Organizatorzy prezydenckiej wizyty w Łowiczu zapowiadali dziennikarzom niespodziankę, ale do ostatniej chwili nie ujawniali, na czym ona będzie polegała. Tuż przed przyjazdem do Łowicza powiadomiono nas, że prezydencki autobus odwiedzi najpierw łowickie schronisko dla zwierząt. Gdy prezydent przyjechał do łasku miejskiego, przywitał go starosta Marcin Kosiorek. Przypomniał spotkanie sprzed

pięciu lat, gdy Andrzeja Dudę witał w sali Związku Nauczycielstwa Polskiego w Alejach Sienkiewicza w czasie ówczesnej kampanii prezydenckiej. Andrzej Duda był wówczas europoseł. Prezydent spędził w schronisku zaledwie 10 minut, przekazał przeszło 200 kg karmy dla zwierząt, na chwilę zajrzał do boksów. Wracając do „Duda Busa” rozmawiał ze starostą i wicestarostą, m.in. o zagrożeniu ASF.



Dopóki ja jestem prezydentem zapewniam, że żaden z tych programów, które zostały uruchomione, nie zostanie cofnięty.

Andrzej Duda



Przywitanie z tłumem zwolenników.

Po przemówieniu prezydent zszedł z podestu, by rozdać pączki. Wiele osób skorzystało z możliwości bezpośredniego kontaktu z nim i rozmowy, padały słowa podziękowania za politykę PiS. Był moment, gdy funkcjonariusze SOP zupełnie nie mogli zapamiętać na tłumem fotoreporterów

i mieszkańców pchających się w stronę prezydenta.

Usłyszał zarzut znieważenia prezydenta

Na wielu ogólnopolskich portalach echem odbiło się zatrzymanie mieszkańca Łowicza, do które-

go doszło podczas wizyty prezydenta Andrzeja Dudy na Nowym Rynku.

Kom. Urszula Szymczak powiedziała nam, że łowicka policja była bardzo dobrze przygotowana do wydarzenia i zabezpieczyła je w sposób należyty. Jedynie niewielka grupa osób próbowała zakłócić przebieg wizyty prezydenta Andrzeja Dudy w naszym mieście. Wszyscy zostali wylegitymowani, zaś zatrzymany przez policjantów został 65-letni mieszkaniec Łowicza. Był to Mirosław Iwański, który trzymał transparent z napisem: „Mamy dumnia za prezydenta”. W rozmowie z nami powiedział, że jest jawnym opozycjonistą prezydenta, zaś słowa wypisane na kartonie były cytatem z Lecha Wałęsy (podpisał je inicjałami L.M.), który tak wyraził się o prezydencie Lechu Kaczyńskim, a jego sprawa została prawnomocnie umorzona.

Rzecznik prasowy Prokuratury Okręgowej w Łodzi Krzysztof Kopania powiedział nam, że prokuratura w Łowiczu po-

stawiła 65-latkowi zarzut publicznego znieważenia prezydenta RP, który jest zagrożony karą więzienia do lat 3. Mężczyzna przyznał się do winy, jednak odmówił składania dodatkowych wyjaśnień.

– Wyraził jedynie żal, mówił, że jest mu przykro – mówi prokurator. Po przesłuchaniu został zwolniony do domu.

Fake news o szpitalu

Nazajutrz po wizycie prezydenta starosta łowicki Marcin Kosiorek i rzecznik rządu Radosław Fogiel poprowadzili konferencję prasową w Warszawie, zwołaną w związku z nieprawdziwymi informacjami, jakie pojawiły się w sieci po wizycie prezydenta Andrzeja Dudy w Łowiczu. Na Twitterze Adama Szłapki, szefa sztabu wyborczego kandydującej na prezydenta Małgorzaty Kidawcy-Błońskiej, pojawił się bowiem wpis sugerujący, że oddział pediatryczny łowickiego szpitala jest zagrożony likwidacją.

Starosta łowicki Marcin Kosiorek powiedział nam, że są to infor-

1000 PODPISÓW POPARCIA

W czasie wiecu w namiocie PiS stojącym opodal podestu, z którego przemawiał Andrzej Duda, lokalni działacze PiS zbierali podpisy pod jego kandydaturą. – Tylko tutaj zebraliśmy około tysiąca podpisów – powiedział nam z zadowoleniem Krzysztof Igielski. Faktycznie w czasie gdy wiec trwał, kolejka była bardzo długa, stali w niej głównie seniorzy, co nie jest dziwne ze względu na porę dnia, w której się on odbywał. – Podpisałam się pod listą, bo to najlepszy prezydent, jakiego może mieć ten kraj – powiedziała nam pani Maria. Pani Krystyna powiedziała zaś, że uważa, iż tylko PiS jest

w stanie obecnie zagwarantować krajowi suwerenność. – Duda jest bardzo krytykowany przez opozycję, mnie się to nie podoba. On stoi na straży narodowych wartości i rozwoju kraju – argumentowała. Zaś panowie Janek i Marek z Łowicza powiedzieli, że są za prezydentem Andrzejem Dudą całym sercem. – Cieszymy się, że zaczął on kampanię od Łowicza, twierdzą, że kraj ten nie miał lepszego prezydenta niż Duda – powiedział nam pierwszy z nich. – Ten prezydent nie boi się nikogo, mówi wszystko prosto w oczy, czy dotyczy to Niemiec, czy Rosji – stwierdził drugi.

macje wysłane z palca, wprowadzające opinię publiczną w błąd. Nikt też nie dzwonił do niego w celu ich zweryfikowania. – Pediatryczny jest na finiszu remontu. Za pieniądze z naszego budżetu po-

wiatowego i budżetu państwa – odpisał na tweeta Szłapki.

My na łamach NŁ i w naszym serwisie internetowym Łowiczainfo o remoncie pediatrycznej pisaliśmy nie raz. aa

PĄCZKI DLA CAŁEGO AUTOBUSU

Prezydent Andrzej Duda po tym, jak wszedł w tłum, zajął na stoiska Kół Gospodyń Wiejskich, które przygotowały tego dnia poczęstunek z okazji Tłustego Czwartku. Przy KGW Retro Xiężanki z Bąkowa Górnego zatrzymał się na dłużej, przez chwilę rozmawiał z paniami i próbował ich wypieków – małych pączków. – Powiedział, że są bardzo smaczne, sprawiacząc nam przy tym ogromną radość, wszedł do nas za stół i zrobiliśmy wspólne zdjęcie. Oczywiście otrzymał od nas

kosz z wypiekami. Powiedział, że poczęstuje nimi wszystkich podróżujących z nim „Duda Busem” i trochę nas to zmartwiło, bo chyba dla wszystkich nie starczyło – powiedziała nam prezes koła Krystyna Sieczkowska. O tym, że będą na wiecu wyborczym prezydenta dowiedziały się dzień wcześniej w południe. – Całą noc spędziliśmy wspólnie przygotowując pączki i faworki, tylko tych pierwszych zrobiliśmy ponad 500 sztuk – opowiada Dorota Wróblewska. tb



Prezydenta witano także na ludowo. Wszak to Łowicz.

WĘDRÓWNE SIŁY OPOZYCJI

„Duda Bus” dojechał na Nowy Rynek już po 14.00. Przyjeźdźcy Prezydenta towarzyszył z jednej strony aplauz kilkuset osób zgromadzonych na rynku, ale też głośne gwizdy przeciwników polityki PiS. Pod południową pierzeją rynku, mniej więcej naprzeciwko podestu, skąd miał przemawiać, stało

około 20 osób, które głośno skandowały: „Andrzej Duda to obłuda”, „Partia środkowego palca”, „Marionetka Kaczyńskiego”, na wydrukach formatu A3 mieli wypisane: „Chorzy na raka, dostali fucka. wyPAD2020” „Prześcieście kraść wyPAD2020”, a na dużej tablicy „Pan Duda chce być prezydentem. Dziwne, bo przez 5 lat miał okazję i ani razu nie

skorzystał”. Wśród krzyczących byli łowiczanie, ale można było rozpoznać też np. Arkadiusza Szczurka z Warszawy, który z grupą przeciwników polityki PiS tworzy Lotną Brygadę Opozycji (nazwę nadały im pravicowe media). To oni zakłócili wizytę prezydenta Dudy w Pucku. Był też jeden ze związanych z nimi youtuberów reprezentujący kanał WolneMedia. Przeciwników zastąpił,

ale też zagłuszył „Duda Bus”, który zaparkował pomiędzy nimi a podestem. Nastroje próbowała złagodzić Jolanta Turczynowicz-Kieręto, wychodząc do krzyczących z koszem pełnym pączków. Brali dość chętnie, ale atmosfery to nie uspokoiło. Zajadając prezydenckie pączki dalej krzyczeli. Policja szczerlnie otoczyła przeciwników prezydenta kordonem, co

sprawiło, że nie doszło do awantur ze zwolennikami Andrzeja Dudy. Już po odjeździe „Duda Busa” przeciwnicy prezydenta zostali otoczeni przez około 50 policjantów i odseparowani od rynku pięcioma zaparkowanymi, zderzak w zderzak, radiowozami. Mundurowi wylegitymowali ich i spisali. – Ha, myślę, że jak będą nas spisywać, to

nie zdążymy za prezydentem do Turku. Nie wiedzą, że tam jedzie inna grupa! Niech sobie spisują – mówili między sobą. Choć wiec się zakończył, wokół policjantów i owej wędrowniej grupy opozycji zebrało się około 80 osób, głównie mężczyzn. Przekrzykiwania się na hasła zastąpione zostały słownymi zaczepkami. Policja musiała odsunąć tłum siłą kilka metrów dalej. tb



Chwila zatrzymania demonstranta, który trzymał transparent z hasłem znieważającym głowę państwa.



W skład grupy protestujących przeciwko Andrzejowi Dudzie wchodziły w dużej mierze osoby z „Lotnej Brygady Opozycji” zakłócającej jego kolejne wiece.

Okруchy życia

ODESZLI OD NAS | 15.02.2020 – 22.02.2020

† 15 lutego:

Stanisław Kottlarski, l.66;
Stanisław Chlebny, l.72.

† 16 lutego:

Franciszek Filipiak, l.77;
Wanda Jandzyńska, l.96.

† 18 lutego:

Miroslaw Orzechowski, l.64;
Janusz Krzysztof Gocek,
l.59.

† 19 lutego:

Ryszard Piorun, l.66;
Irena Widera, l.78.

† 20 lutego:

Julianna Charązka, l.88;
Leon Kot, l.81; Stanisław
Górczyński, l.55; Elżbieta
Wanda Jędrzejczak, l.67;
Stanisław Śmiałkowski, l.90;
Wanda Maria Krawczyk, l.79.

† 21 lutego:

Jan Kordialik, l.70; Bogdan
Grzelak, l.83.

† 22 lutego:

Stanisław Białas, l.84;
Kazimierz Piestrzeniewicz, l.81.

Wyrazy współczucia Pani Maryli Białas

z powodu śmierci

Teścia

składają
Dyrektor, Rada Pedagogiczna,
Pracownicy Administracyjno-Obsługowi,
Rada Rodziców
Przedszkola Nr 7 „Wiosenka” w Łowiczu

WSPOMNIENIA | POZOSTANĄ W NASZEJ PAMIĘCI

Maria Czarnecka (1952–2019)

Maria Czarnecka (z domu Bakalarska) urodziła się 7 sierpnia 1952 roku. Dzieciństwo i młodość spędziła w Bednarach, gdzie ukończyła też Szkołę Podstawową. Wyszła za mąż za Antoniego Czarneckiego (zmarł w 2016 roku), z którym krótko mieszkali w Borówku, a następnie przeprowadzili się do sąsiedniego Borowa. Razem wychowali dwoje dzieci, jednak żadne z nich nie zostało w rodzinnych stronach: syn Rafał mieszka w Warszawie, zaś córka Renata w Niemczech.

Zaraz po ukończeniu Liceum Medycznego w Łowiczu, w 1972 roku, pani Maria podjęła pracę jako pielęgniarka w Domu Pomocy Społecznej „Borówek” im. Krystyny Bochenek w gminie Bielawy, z którym związała całe swoje zawodowe życie. Dyrektorem, który ją przyjmował do pracy, był Ryszard Sikorski. Początkowo dom był przeznaczony dla osób starszych i samotnych, jednak jego profil się zmienił, od wielu już lat jest miejscem stałego pobytu dla osób przewlekle psychicznie chorych. Placówka ma charakter koedukacyjny, co oznacza, że mieszkają w niej kobiety i mężczyźni, z przewagą tych drugich.

Kierownik Działu Terapeutyczno-Opiekuńczego w DPS w Borówku, Agnieszka Brynkiewicz, podkreśla, że pani Maria nigdy nie traktowała swojej pracy jako „przykrego obowiązku”, często przychodziła do niej trochę wcześniej, by móc się przygotować. Zawsze zapewniała o swojej dyspozycyjności, podkreślając, że mieszka niedaleko – w Borowie, dlatego jeśli będzie taka potrzebna, to można po nią zadzwonić i ona przyjedzie. – Zawsze mówiła: „Przecież nie zostawimy naszych mieszkańców samych!” – wspomina.

Maria Czarnecka w DPS-ie w Borówku była pielęgniarką z najdłuższym stażem. Przez lata pracy w placówce poznała wszystkich mieszkańców, zaskarbiła sobie ich sympatię i szacunek. Współpracownicy pamiętają, że

były takie osoby, które szczególnie żyły się z panią Marią, jedna z mieszkanki przychodziła nawet, by jej pośpiewać.

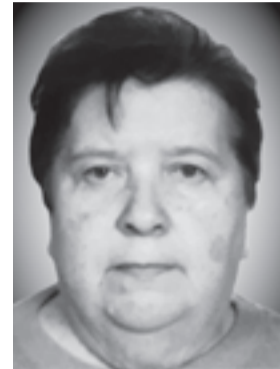
Opiekunka Agnieszka Boczek wspomina, że Maria potrafiła rozmawiać z mieszkańcami, mówiła do nich prosto, jasno i konkretnie, nie zawsze ulegając ich zachciankom. Zdarzało się, że prosili ją o coś (np. o połączenie rozmowy telefonicznej z kimś z rodziny), gdy była akurat w trakcie rozdawania leków, co wymagało od niej dużego skupienia. – Odpowiadała wtedy: „Nie teraz. Poczekaj, skończę, to zadzwonimy” – i do nich to jako trafiało – słyszymy.

Zdarzało się, że w swoim prywatnym czasie jeździła też z mieszkańcami na zorganizowane wycieczki do pałacu w Kiernowi czy Sanktuarium w Niepokalanowie, dawniej także do ZOO w Płocku lub w Warszawie.

Kierownik Działu Terapeutyczno-Opiekuńczego powiedziała nam, że szczególnie podobała jej się sytuacja z udziałem pani Marii, gdy po roku pracy w DPS-ie jeden z pracowników stwierdził, że po takim czasie on już zna wszystkich mieszkańców i potrafi przewidzieć jak kto się zachowa. Na to ona odpowiedziała: „Tak? A ja tu pracuję ponad 30 lat i nadal tego nie potrafię”.

Już nawet po swoim przejściu na emeryturę, w 2007 roku, pani Maria kontynuowała pracę w placówce na 1/2 etatu (w późniejszym czasie wymiar ten został zwiększony do 3/4). Decyzję taką podjęła mając świadomość, że dom i mieszkańcy jej potrzebowali. Przez minione lata liczba pielęgniarek w DPS-ie w Borówku radykalnie zmalała, jeszcze w latach 90. było ich około 17, zaś teraz są zatrudnione 3, przy czym na dyżurze jest tylko jedna.

Po tym, jak dom został rozbudowany, dwukrotnie zwiększyła się natomiast liczba mieszkańców, z 65 do 130. Personel pamięta, że był taki czas, kiedy pracę w DPS-ie w Borówku rozpoczęły pielęgniarki ze szpitala, jednak szybko zrezygnowały. Powodem było ob-



■ Maria Czarnecka (1952–2019)

Zaraz po ukończeniu Liceum Medycznego w Łowiczu, w 1972 roku, podjęła pracę jako pielęgniarka w Domu Pomocy Społecznej „Borówek” im. Krystyny Bochenek w gminie Bielawy, z którym związała całe swoje zawodowe życie. Przez lata pracy w placówce zaskarbiła sobie sympatię i szacunek wśród mieszkańców i personelu.

ciążenie psychiczne oraz fizyczne i fakt, iż w odróżnieniu od ZOZ-u, dom nie zatrudnia na stałe lekarzy.

Pod względem medycznym pielęgniarka na dyżurze zajmuje się wszystkimi mieszkańcami domu. Wykonuje ona zalecenia lekarskie (np. podawanie leków, robienie zastrzyków), udziela pierwszej pomocy, a jeśli sytuacja tego wymaga, kontaktuje się z lekarzem rodzinnym lub specjalistą, umawia wizytę domową czy organizuje transport do szpitala. Trzeba być wyczulonym na to, że w niektórych przypadkach mieszkańcy symulują, gdyż nudzą się i chcą sobie zorganizować czas poprzez zmianę otoczenia, jaką daje wyjazd do szpitala. Z drugiej strony nie można bagatelizować zgłaszanych dolegliwości, by nie przegapić momentu, gdy dzieje się coś naprawdę złego.

– Pani Maria była taką ciepłą osobą, która miała dobre podejście do mieszkańców. Oni też ją lubili. Każdego traktowała indywidualnie, z sympatią, nikomu nie odmówiła pomocy. Potrafiła wzbudzić zaufanie u mieszkańca, żeby np. dał sobie zrobić zastrzyk – wspomina pracownik socjalny Jadwiga Zakrzewska.

Jeden z wieloletnich mieszkańców DPS-u, pan Tomasz, zapytany przez nas o to, jaka była pani Maria, powiedział tylko jedno słowo: „dobra”.

Biorąc pod uwagę charakter domu, rola pielęgniarki nie ogranicza się tylko do wykonywania czynności medycznych, ale wymaga także towarzyszenia w codzienności mieszkańców. Dochodzi pomiędzy nimi do konfliktów i rękoczynów. Bywa, że są agresywni i kierują wyzwiska także pod adresem personelu.

Współpracownicy opowiadają, że pani Maria nie traciła głowy w sytuacjach kryzysowych. – Wnosiła do tej pracy spokój i normalność – mówi.

Zdarzają się przypadki oddalenia się mieszkańców z domu, kiedy trzeba wszcząć poszukiwania, a czasami podjąć decyzję o zastowaniu środków przymusu bezpośredniego, wezwaniu ZRM lub patrolu policji. Trzeba być też gotowym na rozterki mieszkańców. W pokoju najczęściej zamieszkuje dwóch mieszkańców, kiedy tylko jednego z nich odwiedza rodzina, wpływa to na gorsze samopoczucie tej drugiej osoby. Wówczas trzeba ją wesprzeć i zorganizować jej czas, żeby nie czuła się opuszczona – to również robiła pani Maria.

Agnieszka Brynkiewicz wiele zawdzięcza Marii Czarneckiej, gdyż to od niej uczyła się zawodu pielęgniarki. Kiedy przyszła do pracy w 1994 roku, tak się akurat złożyło, że została przydzielona do pełnienia dyżurów razem z panią Marią. Przy jej boku uczyła się specyfiki pracy w placówce, cierpliwości i indywidualnego podejścia do mieszkańców. Agnieszka Brynkiewicz wspomina

Łowicz | Katedra

Msza święta za Niezłomnych z apelem poległych

1 marca, w Narodowym Dniu Pamięci Żołnierzy Wyklętych, o godz. 12 zostanie odprawiona w ich intencji msza święta w bazylice katedralnej w Łowiczu. Zaprasza na nią Klub Gazety Polskiej w Łowiczu i tutejsze koło partii „Wolni i Solidarni”.

Będzie to msza koncelebrowana. Po jej zakończeniu pla-

nowany jest apel poległych pod pomnikiem Synów Ziemi Łowickiej. Organizatorzy proszą każdego o przyniesienie ze sobą znicza.

Udział w mszy i uroczystości potwierdziły już m.in. reprezentacje „Solidarności” Rolników Indywidualnych i łowickich szkół ponadpodstawowych. tm

REKLAMA

ZAKŁAD POGRZEBOWY ARKA

KOSZT CAŁKOWITY POGRZEBU
Z TRUMNĄ OD 1590 ZŁ

Sochaczew, ul. Narutowicza 14

Tel. całodobowy 511 511 400

Jeśli spotkało Cię nieszczęście
Jeśli zmarła bliska Ci osoba
Pomożemy Ci Ją godnie pożegnać...

ZAKŁAD POGRZEBOWY

Bożena i Henryk Słomiani

Łowicz, ul. Ułańska 4A
tel. 46/837-53-85, 601-375-385, 609-688-488

ZAKŁAD POGRZEBOWY
Kompleksowe usługi pogrzebowe
Z. STRASENBURG
Telefony całodobowe: 602 13 16 98, 46 838 72 62
ŁOWICZ, ul. ULAŃSKA 14; ZDUNY 107a
www.strasenburg.pl

REKLAMA

H. SKRZYDLEWSKA
USŁUGI POGRZEBOWE

Firma H. Skrzydlewska
Usługi pogrzebowe
Własne krematorium
Międzynarodowy Transport Zmarłych
tel. 42 672 33 33
Głowno 42 710 71 90
Zgierz 42 717 00 00
www.skrzydlewski.pl

W cyklu
Pozostaną w naszej pamięci
publikujemy
wspomnienia
o osobach zmarłych

Zachęcamy do kontaktu
z naszą redakcją
w celu przygotowania

ARTYKUŁU O BLISKICH ZMARŁYCH,

o których pamięć chcielibyście
Państwo w ten sposób zachować.
Można też nadsyłać własne
teksty wspomnieniowe.
Obie te formy są bezpłatne.

Kontakt: tel. 46 837 46 57,
redakcja@lowiczanie.info
Redakcja

na, że jako nowa osoba musiała zapamiętać nazwiska wszystkich mieszkańców, co było konieczne m.in. przy podawaniu leków. Mając na uwadze, że pigułki są wydawane osobom przewlekle chorym psychicznie, a zdarzają się przypadki, że przedstawiają się one nieprawdziwymi danymi, trzeba być na to szczególnie wyczulonym. Wówczas Maria udzieliła jej dobrej rady, aby przepisała zalecenia lekarskie na tacy z lekami, na której są imiona i nazwiska mieszkańców, dzięki czemu łatwiej ich zapamięta – metoda okazała się bardzo skuteczna.

Gdy Agnieszka Brynkiewicz awansowała na stanowisko kierownika Działu Terapeutyczno-Opiekuńczego, nie miała wątpliwości, że to pani Maria powinna być osobą zastępującą ją w czasie dłuższych nieobecności i urlopów. Pamięta, że gdy po raz pierwszy ją o to zapytała, usłyszała: „Dzieciuku, przecież Ty też musisz odpocząć!”.

Pani Maria była bardzo lubiana przez współpracowników. – Była bardzo wesołą i życzliwą osobą. Razem opiekowałyśmy się mieszkańcami, zawsze można było na nią liczyć – wspomina opiekunka Agnieszka Boczek. Odznaczała się dużą wiedzą medyczną, którą chętnie dzieliła się z innymi. – Mieszkańcy wiedzieli, że otrzymają od niej fachową pomoc, tym zapracowała sobie na ich szacunek – przekonuje pielęgniarka Renata Mardofel, która pracowała z Marią przez 33 lata.

Jej pracę cenili także lekarze, np. diabetolog, do którego jeździła z mieszkańcami na konsultacje, bo zawsze miała przygotowaną książeczkę z informacjami o wadze mieszkańca i wynikami pomiarów cukru. Lekarz wtedy mówił: „O, to mi się podoba!”.

Mieszkańcy DPS-u na swój sposób przeżyli odejście pani Marii, do której przez te wszystkie lata bardzo się przyzwyczaili. O tym, że lubiana przez nich pielęgniarka trafiła do szpitala, wielu dowiedziało się na mszy św. w kaplicy domu, w czasie której kapłan modlił się o powrót do zdrowia pani Marii.

Maria Czarna zmarła 8 maja 2019 roku, przeżywszy 67 lat. Współpracownicy ciągle jeszcze nie potrafią o niej mówić w czasie przeszłym. aa

Skierniewice | Diecezjalny Dzień Kobiet

Blisko serca! Rzecz o przyjaźni

14 marca w Skierniewicach odbędzie się VII Diecezjalny Dzień Kobiet. Do wzięcia udziału w nim zaproszone są panie w każdym wieku. W tym roku temat spotkania brzmieć będzie „Jestem Kobietą – Lubię to! – Blisko serca”. Będzie on dotyczył przyjaźni.

Diecezjalny Dzień Kobiet rozpocznie się o godz. 9.30 mszą św. pod przewodnictwem bp. Andrzeja Dziuby w kościele św. Jakuba. Dalszy program realizowany będzie w hali sportowej OSiR 2 przy ul. Pomologicznej 8. Będą w nim prelekcje, świadectwa, występy i inne niespodzianki.

W szczegółach wygląda na następująco: godz. 11.15 – powitanie i wprowadzenie oraz życzenia od przedstawicieli władz samorządowych, 11.40 – wykład Ireny Neumueler zatytułowany „Od opuszczenia do przyjaźni”, po nim o godz. 12.30 – wykład s. Anny Marii Pudelko pt. „Przy sercu. Nie za daleko, nie za blisko”. Po

przerwie na posiłek, która zaplanowana jest w godz. 13.30-14.40, świadectwo swojej wieloletniej przyjaźni przedstawia Joanna i Zofia. O godz. 15.10 rozpocznie się blisko godzinne przedstawienie Teatru Truskawkowi Rodzice, zatytułowane „Francuskie dyrdymały, czyli sztuka pieczenia chleba”. O godz. 16.15 zaplanowano koncert w wykonaniu Magdaleny Gorożankin, dziennikarki „Gościa Łowickiego”, którego redakcja jest jednym z organizatorów Diecezjalnego Dnia Kobiet. Od godz. 16.40 będzie czas na rozmowy, robienie pamiątkowych zdjęć, wręczenie prezentów i skorzystanie z innych atrakcji.



W ubiegłorocznym Diecezjalnym Dniu Kobiet w Skierniewicach udział wzięło około 500 pań.

Jakie to będą atrakcje? Stoiska z książkami, biżuterią i innymi artykułami. Mamy, które na spotkanie przybędą z dziećmi, będą mogły liczyć na pomoc animatorów

i dla maluchów zostanie przygotowana sala zabaw.

Organizatorzy zachęcają aby panie przebrały się w stroje retro. Te, które ubiorą się w długie, styli-

zowane suknie z gorsetami i rękawiczkami, mogą liczyć na niespodzianki. Między poszczególnymi programami występu przeprowadzone zostaną konkursy o tematyce ekologicznej. Spotkanie będzie też miało aspekt dobroczynny – prowadzona będzie zbiórka na leczenie Zuzi Biernat, dziewczynki, która urodziła się z wrodzoną wadą przewodu pokarmowego. Panie będą mogły się też nauczyć (na fantomach) jak badać swoje piersi.

Jak nam powiedziała Agnieszka Napiórkowska, kierownik Gościa Łowickiego, przedsięwzięcie cieszy się coraz większym zainteresowaniem. Bierze w nim udział około 500 pań. Głównymi organizatorami jest wspomniana redakcja, siostry apostołinki i miasto Skierniewice, wspierają ich sponsorzy. Ponieważ w Diecezjalnym Dniu Kobiet corocznie bierze udział duża grupa pań z Łowicza i okolic, biuro podróży Arka zapewni bezpłatny dojazd z Łowicza autokarem. Wyjazd o godz. 8.30 ze Starego Rynku. mwk

Tradycja | Jak obchodziliśmy Tłusty Czwartek

O kaloriach nikt nie myślał

Tłusty Czwartek to z całą pewnością jedna z najstarszych polskich tradycji. 20 lutego nie obowiązywała nas dieta i wszyscy do woli mogliśmy zjadać się pączkami.

„Piekarnia u Krusja” przy ul. Jana Pawła II w Łowiczu na co dzień zajmuje się głównie produkcją pieczywa, jednak co roku z okazji Tłustego Czwartku wypieka także pączki, o czym doskonale wiedzą mieszkańcy. Cieszą się one tak dużą popularnością, że z przygotowanych 1.600 sztuk pączków do godz. 10.00 nie został już ani jeden. Co ciekawe, w ich pieczenie od 2.00 w nocy zaangażowana była cała rodzina. Największe jednorazowe zamówienie dotyczyło 130 sztuk pączków.

Piekarnia Oskroba przy ul. Zduńskiej tylko do południa wypieka 1.600 sztuk pączków – i nie zamierzała na tym poprze-



Ekspedientki z Oskroby, Magda Drzewiecka i Dominika Piorun, miały w Tłusty Czwartek pełne ręce roboty.

stać. Przychodząc na 7.00 do pracy ekspedientki zastały przed cukiernią długą kolejkę chętnych po te okrągłe słodkości. Stojące za ladą Dominika Piorun i Magda Drzewiecka miały tego dnia pełne ręce roboty, bo, jak przyznały, od

rana praktycznie nie było chwili, by ktoś nie kupował pączków.

Udało nam się dowiedzieć, że wielu klientów cukierni pytało o pączki z toffi, jednak były one już one niedostępne niemal w całym mieście. aa

Powiat | IV Mistrzostwa na Ergometrze

Sprawdzili swą siłę i wytrzymałość

Uczniowie łowickich szkół ponadpodstawowych już po raz 4. rywalizowali w mistrzostwach powiatu na ergometrze wioślarskim. Zawody zostały zorganizowane przez Łowicką Akademię Sportu we współpracy ze szkołami z ul. Ułańskiej. Oprócz gospodarzy, czyli II LO, reprezentacje wystawiły także I LO, oraz ZSP 1, 2 i 3. Łącznie było to 51 zawodniczek i zawodników.

W rywalizacji męskiej zwycięzcą był Eryk Woliński z ZSP nr 2 z wynikiem 1.29,1 min. Drugi był reprezentant tej samej szkoły, Mateusz Kamiński – 1.32,2. Trzecie miejsce zajął Mateusz Blus z ZSP nr 1 – 1.32,8. W klasyfikacji drużynowej pierwsze miejsce zajęli uczniowie ZSP nr 2, drugie miejsce ZSP nr 1, a trzecie II LO.

Wśród dziewcząt najlepszą okazała się Aleksandra Kędzióra z II LO, a drugie miejsce zajęła jej szkolna koleżanka Zuzanna Kucińska. Trzecie miejsce wywalczyła Magdalena Fortuna z I LO. Drużynowo zwyciężyły reprezen-

tantki II LO, wyprzedzając na podium I LO oraz ZSP nr 2.

Aleksandra Kędzióra z II LO bardzo cieszyła się ze zwycięstwa, które wymagało od niej wielu godzin przygotowań, także na ergometrze, na którym ma możliwość trenować. Jak nam mówiła – liczy się siła, wytrzymałość, ale też technika, wymagająca znajomości urządzenia. – Przede wszystkim jednak liczy się wiara w sukces, ja wierzyłam w niego mocno – podsumowuje.

Jej szkolni koledzy, z którymi rozmawialiśmy – Miłosz Wróbel, Szymon Mróz i Daniel Śnieguła, także byli zadowoleni z występu, choć czuli też niedosyt. – Znowu było blisko, jak w tamtym roku, do I miejsca zabrakło mi zaledwie kilku sekund – mówił najlepszy z nich, Daniel Śnieguła.

– Na treningach osiągałem znacznie lepsze czasy, w zawodach miałem chyba jakiś gorszy dzień – powiedział Miłosz Wróbel. Wszyscy trzej z naszych rozmówców zgodnie stwierdzili, że ergometr to świetne narzędzie do sprawdzenia siebie, swojej kondycji i siły.

ŁAS myśli już o zorganizowaniu zawodów w ergometrze wioślarskim w randze Pucharu Polski na 200 uczestników. Mają się one odbyć jesienią tego roku. tm

Religijne | Potęga Biblii – część 8

Biblia, czyli Księga Święta

Do tej pory w cyklu „Potęga Biblii” była mowa o literackiej i historycznej stronie Biblii, uwzględniając złożony proces spisywania, bogactwo języków oryginalnych czy tradycję przekładów. Należy jednak pamiętać, że jest to przede wszystkim księga święta. Za taką jest uznana zarówno w judaizmie (Stary Testament), jak i chrześcijaństwie (Stary i Nowy Testament). Dlatego równoznacznym określeniem Biblii jest Pismo Święte.

Każda religia ma księgę, która staje się podstawą jej wiary i moralności. Dzięki niej zostają wyznaczone i uzasadnione reguły, które stanowią o treści danej religii, oraz podane normy postępowania. Świętość takiej księgi wskazuje ponadto na jej pochodzenie, ale także na cel, jaki spełnia w społeczności, która przyjmuje ją z wiarą i z szacunkiem odczytuje.

Stary Testament jest uznany w judaizmie i chrześcijaństwie za objawiony przez Boga, napisany pod Jego natchnieniem i święty. Dlatego ma on charakter nor-

matywny, a więc to, co jest w nim napisane, należy przyjąć z wiarą jako pewne zarówno w aspekcie nauczania dogmatycznego, jak i moralnego. Księgi Starego Testamentu podkreślają przede wszystkim, że jest jeden Bóg. Ta prawda wpływa już od pierwszego wersetu Biblii: „Na początku Bóg stworzył niebo i ziemię” (Rdz 1,1). W przeciwieństwie do innych eposów kosmogonicznych, w których świat wyłania się na skutek bardzo brutalnej walki pomiędzy bóstwami (np. w mezopotamskim eposie Enuma elisz Marduk rozcina na pół swą pramatkę Tiamat

i z jej ciała tworzy niebo i ziemię), poemat o stworzeniu świata (Rdz 1,1-2,4a) jednoznacznie pokazuje, że jest on w całości dziełem tylko Boga. Tę prawdę przypominali przede wszystkim prorocy (np. Izajasz). Dlatego podstawowym wyznaniem wiary w Starym Testamencie jest słynny tekst Szema Israel: „Słuchaj, Izraelu, Pan, Bóg nasz, jest Panem jednym” (Pwt 6,4). Ponadto, Bóg jest ukazany jako wybawiciel z niewoli. Normatywność Starego Testamentu w zakresie moralności wyraża się przede wszystkim w Dekalogu (Wj 20 i Pwt 5).

Dla chrześcijan jeszcze większe znaczenie ma Nowy Testament, a to dlatego, że jest w nim pełnia objawienia, jakiego Bóg udzielił ludziom. Według Apostołów i Ewangelistów nauką godną wiary i całkowitego przyjęcia jest prawda, że Jezus Chrystus jest jedynym Zbawicielem. On przyszedł na świat, aby uwolnić grzeszników od kary wiecznej (1Tm 1,15). Dokonało się to przez Jego śmierć i zmartwychwstanie. Tak objawiła się miłość Boga do ludzi (J 3,14). To jest główna prawda wiary, jaką przekazuje Nowy Testament. W aspekcie nauczania moralnego podstawą jest przykazanie miłości, obejmujące także nieprzyjaciół (Mt 5,44).

Normą chrześcijańskiego postępowania jest także tzw. złota reguła postępowania: „Wszystko to, co byście chcieli, aby wam ludzi czynili, i wy im czyńcie” (Mt 7,12).

Ukazanie prawdy o Bogu i człowieku oraz drogi do zbawienia jest celem Biblii.

Ks. Mariusz Szmajdziński



Ergometry stoją oczywiście w miejscu, natomiast ich wyścig można obserwować na monitorze.



Około 110 uczniów zaśpiewało hymn Polski „Mazurek Dąbrowskiego”, „Rotę” i pieśń „Boże, coś Polskę”.

Popów | Szkoła stanęła do hymnu! Ponad 100 uczniów śpiewało „Mazurek Dąbrowskiego”

W poniedziałek, 17 lutego, rozpoczęły się przesłuchania w ramach III edycji Ogólnopolskiego Konkursu dla Szkół Podstawowych „Do Hymnu”, którego organizatorem jest Narodowe Centrum Kultury. Jedną z 300 biorących w niej udział placówek jest Szkoła Podstawowa im. Janusza Korczaka w Popowie.

Okolo 110 dzieci z klas od II do VIII zaśpiewało w sali gimnastycznej hymn Polski „Mazurek Dąbrowskiego”, „Rotę” i pieśń „Boże, coś Polskę” pod dyrygenturą nauczycielki Anny Niekras. Występu wysłuchało jury wraz z ogólnopolskim koordynatorem i pomysłodawcą konkursu Krzysztofem Kozłowskim z Narodowego Centrum Kultury, zaś cały występ

został nagrany. – Niech się kryją wszystkie stado, niech się kryją politycy. Mistrzostwo świata! – powiedział o występie uczniów wójt Andrzej Barylski.

Po występie uczniowie: Oliwia Kosiorek, Mateusz Kotlarski i Łukasz Sałuda z klasy VIII mówili, że każdy Polak powinien znać treść hymnu, gdyż jest to symbol naszej tożsamości narodowej. – Bez hymnu nie byłoby Polski, zatracilibyśmy się w tym dużym świecie – stwierdził nawet jeden z nich.

Ich zdaniem w dzisiejszych czasach, gdy nie ma wojny, może-

my walczyć o „polskość” pamiętając o historii, dbając o nasz język ojczysty – poprawne wypowiedzianie się i bogactwo słownictwa, jak też podkreślając, że jesteśmy Polakami. – Być dobrym Polakiem, to przede wszystkim szanować tradycję i pamiętać o Polakach, którzy zginęli za nas – uważają.

W konkursie bierze udział 300 szkół, co oznacza, że hymn Polski i inne pieśni patriotyczne zaśpiewa kilkadziesiąt tysięcy dzieci. Przesłuchania konkursowe rozpoczęły się 17 lutego i potrwają do końca marca. Zwycięzców poznamy w drugiej połowie kwietnia. aa

Łowicz | Och! Film Festival

Przylecieli z Londynu, by dać czadu w Łowiczu

Ostatnim z czterech koncertów zakończonego w miniony weekend 21. Och! Film Festiwalu był występ londyńskiego zespołu Cykada, prezentującego fuzję jazzu z innymi gatunkami muzycznymi.

– Zaproszenie było możliwe dzięki przyjacielskim kontaktom z wrocławskim zespołem jazzowym EABS (byli u nas w październiku), którzy razem z Cykadą wydają w londyńskim labelu płytowym Astigmatic Records – mówił nam dyrektor Łowickiego Ośrodka Kultury Maciej Malangiewicz.

W Polsce głównym popularyzatorem muzyki Cykady jest Wojciech Mazolewski (często prezentuje ich muzykę w audycji radiowej Trójki „Jazz fajny jest”), który też już – i to nie raz – gościł na scenie ŁOK.

W piątkowy wieczór 21 lutego Cykada zagrała w kinie Fenix w siedmioosobowym składzie.



Siedmioosobowy skład Cykady po koncercie wyszedł ukłonić się oklaskującej go publiczności.

Bogate instrumentarium odpowiadało bogactwu stylów, z jakich czerpie inspiracje ten zespół, bo słysząc było elementy muzyki etno z różnych regionów świata, brzmienie muzyki klubowej, zaś mocne i szybkie uderzenie momentami wywoływało skojarzenia z hard rockiem.

Szczególną owacją od łowickiej publiczności zdobyły długie solówki na perkusji czy na saksofonie, a cały występ został zresz-

tał nagrodzono gromkimi brawami i dopominaniem się bisu, którego nie mogli odmówić.

Po koncercie muzycy rozdawali autografy i sprzedawali swój album, noszący taki sam tytuł jak nazwa zespołu. Mimo zmęczenia – grali prawie dwie godziny z szaloną energią – chętnie rozmawiali i fotografowali się z fanami.

Już następnego dnia grali koncert w Holandii, a potem wracali do Londynu. tm

Łowicz | Rok Romualda Oczykowskiego

Przechadzka po Łowiczu z przewodnikami

Zdzisław Kryściak i Agnieszka Walczak, przewodnicy PTTK, którzy poprowadzili 22 lutego spacer po Łowiczu śladami Romualda Oczykowskiego nie mieli powodów do narzekania na frekwencję.

Pomimo wietrznej pogody na spacer przyszło blisko 50 osób. Zabrakło nawet okolicznościowych znaczków, których przygotowano 40. Widnieje na nich napis: Rok Romualda Oczykowskiego 2020. Spacer to pierwsze przedsięwzięcie w ramach Roku Romualda Oczykowskiego, ogłoszonego przez łowicki PTTK po to, aby przypomnieć wybitną postać działacza społecznego z przełomu XIX i XX wieku, nazywanego nawet „Ojcem miasta”.

W tym roku przypada 175. rocznica urodzin (26 sierpnia) oraz 100. rocznica śmierci (20 listopada) tego literata i kolekcjonera. Był on również współzałożycielem Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego, autorem pierwszego przewodnika zatytułowanego „Przechadzka po Łowiczu”, datowanego na 1883 rok, społecznikiem wspierającym ruch teatralny, szpital czy Ochotniczą Straż



Spacer śladami Romualda Oczykowskiego rozpoczął się na Starym Rynku, przy kamienicy tzw. napoleońskiej, w której mieści się siedziba łowickiego oddziału PTTK. Na pierwszym planie spacerowiczów wita Zdzisław Kryściak.

Ogniwą. Prowadzący spacer mówili o tym, skąd Oczykowski pochodził, kiedy trafił do Łowicza i jak liczne miał zasługi dla naszego miasta. Oprowadzili grupę po miejscach, gdzie na przełomie XIX i XX prowadzi on swoją bogatą działalność społeczną.

W ramach Roku Oczykowskiego planowane jest zorganizowanie m.in. konkursów: fotograficznego, literackiego i plastycznego, wznowienie „Przechadzki po Łowiczu” również w wersji e-booka, organizacja gry miejskiej, koncertu i rajdu.

Sobotni spacer nie był długi. Przewodnicy oprowadzili grupę wokół Starego Rynku, zatrzymu-

jąc się w miejscach związanych z Oczykowskim (muzeum, kamienica pod nr 12, gdzie przed ponad 100 laty mieściła się drukarnia, kościół pijarów, katedra i kościół sióstr bernardynek). mwk

REKLAMA

NZOZ ALAMED Stryków, ul. Kopernika 29a
tel. 42 719 88 49

- PORADNIA CHIRURGICZNA + USG**
dr n.med. Krzysztof Ciesielski spec. chirurg
– pn., śr, pt. 15³⁰-18⁰⁰
tel. kom. 607 340 904
- USG DOPPLER ŻYŁ I TĘTNIC KOŃCZYN DOLNYCH**
dr n. med. Michał Libiszewski
– wizyty
po uzgodnieniu telefonicznym
- PORADNIA ENDOKRYNOLOGICZNA**
dr n. med. Renata Koptas-Głowska spec. endokrynolog
– wizyty po uzgodnieniu telefonicznym
- PORADNIA NEUROCHIRURGICZNA**
dr n. med. Ryszard Bober spec. neurochirurg
– piątki po uzgodnieniu telefonicznym
- PORADNIA STOMATOLOGICZNA**
Alicja Ciesielska spec. periodontolog
– pn.-pt. po uzgodnieniu telefonicznym
• stomatologia zachowawcza i dziecięca • endodoncja • protetyka
• chirurgia stomatologiczna i implanty • ortodoncja
• zdjęcia RTG zębów
- PORADNIA KARDIOLOGICZNA**
dr n. med. Monika Piechowiak spec. chorób wewnętrznych kardiolog
czwartki po uzgodnieniu telefonicznym
- PORADNIA UROLOGICZNA**
Piotr Kowalski spec. urolog
– poniedziałki godz. 17³⁰
po uzgodnieniu telefonicznym
- PORADNIA REUMATOLOGICZNA**
dr n. med. Henryk Kapusta spec. reumatolog
– wtorki po uzgodnieniu telefonicznym

www.nzoz-alamed.pl

PODOLOG
Łowicz, ul. Mostowa 28
tel. 535 179 028

LECZENIE: wrastających paznokci, pękających pięt, usuwanie odcisków

SPECJALISTA GINEKOLOG - POŁOŻNIAK - CYTOLOG - USG
KUŚNIERZYK KRZYSZTOF
GABINET PRYWATNY (recepty, szpitale NFZ)
PEŁNA DIAGNOSTYKA
PEŁNE LECZENIE NA MIEJSCU
BADANIA PROFILAKTYCZNE
tel. 601-254-571
Łowicz ul. Ułańska 2 (Medyk)
codziennie 15⁰⁰-20⁰⁰ - BEZ ZAPISÓW
soboty - PO UZGODNIENIU

DIETETYK
mgr Marzena Pawłowska

- odchudzanie dzieci i dorosłych
- dietoterapia chorób
- analiza składu ciała

tel. 502-375-482

PORADNIA ŻYWIENIOWA
Łowicz ul. Mickiewicza 20a
www.poradniazywieniowa.pl

salveo
by Damian Pawłowski

FIZJOTERAPIA

- osteopatia • rehabilitacja
- terapia indiba activ
- terapia manualna

mgr Damian Pawłowski
Łowicz, os. Kostka 1 lok. 5
www.salveopawlowski.pl
tel. 884-300-234

ARS MEDICA
PRZYCHODNIA LEKARZY SPECJALISTÓW
Łowicz, ul. Nowa 8
tel. 46 837-38-32, 46 816-20-40
www.arsmedica.lowicz.pl

PULMONOLOG
dr Magdalena Klimczak
specjalista chorób płuc
p.o. kierownika Oddziału Rehabilitacji
Pulmonologicznej Centrum
Leczenia Chorób Płuc w Łodzi
Przyjmuje: środy od 16⁰⁰

GABINET CHIRURGICZNY
dr n. med. GRZEGORZ KOKOŁASZWILI
SPECJALISTA CHIRURGII OGÓLNEJ

- usuwanie zmian skórnych (histopatologia)
- elektrokoagulacja • esperal • rektoskopia

Łowicz, os. Dąbrowskiego 24 (rampa) | Zapisy:
Gabinet czynny: wt., pt. 16⁰⁰-18⁰⁰ | 696-736-880

AgaMED
GABINET MASAŻU i REHABILITACJI
Agnieszka Wójcik-Przyżycka

- zmiany zwyrodnieniowe kręgosłupa
- bóle pleców • dyskopatia • rwa kulszowa • rwa barkowa • bóle głowy
- bóle szyi • drętwienie rąk i nóg

Łowicz, ul. 3 Maja 5, tel. 609 485 595

IWONA OLEJNIK
specjalista pediatra

PIOTR OLEJNIK
specjalista chorób wewnętrznych
USG - EKG

Głowno, ul. Kilińskiego 25 (róg Piątkowskiej)
tel. 42 710-74-00

GABINET CHOROBY SKÓRY DERMATOLOG
Lek. spec.
ZBIGNIEW WRONIECKI
Łowicz, os. Noakowskiego 1/39
wtorki, piątki 16-18
Głowno, ul. Wyspiańskiego 8 (za Szpitalem)
czwartki 15-17
tel. 602-276-728

LEK. KAMIL KNICZEK
SPECJALISTA ORTOPEDA TRAUMATOLOG

- iniekcje do stawów obwodowych, do stawów kręgosłupa (blokady, kwas hialuronowy, czynniki wzrostu), kwalifikacje do leczenia operacyjnego
- leczenie zmian zwyrodnieniowych stawów, leczenie urazów sportowych
- USG stawów, mięśni

ŁOWICZ, ul. Świętojańska 1/3B
czwartek, 18.00-20.00
ZAPISY: tel. 664-436-155

Sanniki | Pierwszy w tym roku koncert chopinowski od razu zachwycił

Ona go naprawdę kochała

Tym razem słowo zdecydowanie, bez żadnych wątpliwości, korelowało z muzyką, uzupełniało ją, opisywało i tłumaczyło. Albo odwrotnie: muzyka ilustrowała uczucia tej, która pisała – George Sand, francuskiej pisarki, i tego, do kogo lub o kim pisała – Fryderyka Chopina, jej kochanka, w późniejszych latach niemal podopiecznego.

Słowo, które wybrzmiało na małej scenie sali koncertowej pałacu w Sannikach w minioną niedzielę, pochodziło z listów George Sand do Chopina lub do jej przyjaciół, ale traktujących o nim. Zagłębiła się w nie Bożena Stachura, aktorka teatralna i filmowa, zafascynowana od dzieciństwa postacią Chopina (patrz wywiad obok). Sama teksty wybrała i zestawiała, odkrywając przed słuchaczami historię miłości niezwyklej, ewoluującej od fascynacji, zauroczenia, przez podjęcie odpowiedzialnej roli opiekunki, zatroskanej o ciągle szwankujące zdrowie geniusza, po postawę niemal służącej.

Kres tej miłości położyła jego decyzja, dla niej niezrozumiała, ale którą była w stanie przyjąć z godnością. Dziś takich listów się już nie pisze, tak pięknego języka nie stosuje – niemniej słowo to odkrywało przed publicznością emocje jak najbardziej żywe, współczesne.

Słowo to ilustrował muzyką Takashi Yamamoto, niski, uprzejmy Japończyk, laureat IV nagrody na Konkursie Chopinowskim w Warszawie w roku 2005. Zachwyił zebranych swą ekspresyjną grą, brawa rozbrzmiewały szczególnie długo po wielkim Poloniezie As-Dur op. 53. Tych, którzy po koncercie mieli okazję go usłyszeć mówiącego, zdumiał swą znajomością języka polskiego, wyniesioną z czasów studiów na Uniwersytecie Muzycznym w Warszawie.

Yamamoto dzieli obecnie swój czas między dwa nasze kraje, bardzo dużo podróżuje między Japonią a Polską. Na koncert w Sannikach przyjechał specjalnie, był to jego drugi występ w tym pałacu. Jak powiedział Nowemu Łowiczanie po koncercie, już za pierwszej bytności odczuł specjalny nastrój tego miejsca, w którym Chopin był, a dziś spogląda na niego z licznych zgromadzonych tu obrazów – i dlatego jest wdzięczny

za to, że w takim miejscu, niejako pod opieką Chopina, może grać jego muzykę, piękną, delikatną, bliską wrażliwości Japończyków. Podkreślił, że w jego kraju jest organizowanych wiele festiwali i konkursów chopinowskich – i to lokalnych, nie tylko w Tokio. Jest skłonny przyznać rację komuś, kto mu kiedyś powiedział, że po Polakach to właśnie Japończycy są drugim narodem tak rozkochanym w Chopinie.



Bożena Stachura czytała, a pomiędzy kolejnymi fragmentami tekstów muzykę Chopina grał Takashi Yamamoto.

Niedzielnny koncert był bez wątpienia znakomitym początkiem kolejnego sezonu chopinowskich koncertów w Sannikach. Nastę-

ny już w najbliższą niedzielę, 1 marca, o godzinie 14.00. Szczegóły w informatorze na stronie 23.

TA SAMA FASCYNACJA, TEN SAM BÓL

Po spektaklu

– bo przecież nie był to tylko koncert
– rozmawialiśmy chwilę z Bożeną Stachurą.
Oto zapis tej rozmowy.

■ **Skąd u Pani osobiste zainteresowanie Chopinem? Bo to, co Pani nam zaprezentowała, było bardzo osobiste, brzmiało tak, jakby Pani opowiadała nam o miłości, którą sama przeżyła.**

– Chopin istnieje w moim życiu od najmłodszych lat. Wychowywałam się w Dusznikach Zdroju, gdzie młodziutki Fryderyk leczył chorobę płucną. Duszniki słyną dziś z Międzynarodowego Festiwalu Chopinowskiego, który odbywa się w Teatrze Zdrojowym, zwanym dworkiem Chopina. Jako małe dziecko byłam prowadzona przez mamę do parku zdrojowego, gdzie stoi przepiękny pomnik Chopina, autorstwa Jana Kucza. Pomnik przedstawia mężczyznę zamyślonego, bardzo smukłego...

■ Schorowanego...

– Tak. Moja mama, lekarz laryngolog, opowiadała mi o jego chorobie, a ja bardzo

to przeżywałam. Stałam pod tym pomnikiem, pod wielkim jego wrażeniem i nie miałam pojęcia, że po latach, w życiu zawodowym, zadebiutuję na dużym ekranie rolą dziewczyny, która wpatrzona w chorego Chopina, będzie kochać go bezwarunkowo, pomimo, że był on partnerem jej matki – George Sand. Zagrałam Solange w filmie Jerzego Antczaka „Chopin. Pragnienie miłości”.

■ Jak reżyser Panią znalazł?

– W teatrze. Przyszedł z żoną, Jadwigą Barańską, do Teatru Narodowego na „Wesele” Wyspiańskiego, w reżyserii Jerzego Grzegorzewskiego, gdzie debiutowałam na zawodowej scenie rolą druhny Kasi. Miałam więc dwa debiuty – teatralny i filmowy – jeden po drugim. Ale mój pierwszy występ publiczny miał miejsce właśnie w dworku Chopina w Dusznikach Zdroju. Będąc sześciolatnią dziewczynką, wystąpiłam tam z okazji Dnia Matki. Zaśpiewałam pieśń nocy, o tym, że „gdy dzień idzie spać, bierze z sobą kolor traw”, nastaje mrok, który zabiera kolory dnia. „Pieśń nocy” to po włosku „nokturn”. I niech sobie Pan wyobrazi, że po 29 latach, ponownie stanęłam na tej scenie

i poprowadziłam słynny koncert Nokturn na 64. Międzynarodowym Festiwalu Chopinowskim w Dusznikach Zdroju. Wtedy po raz pierwszy zagłębiłam się w listy i pamiętniki George Sand – to była moja nocna rozmowa z widzami. Z czasem dołożyłam jeszcze kilka tekstów i powstał projekt „On vous adore. Chopin oczami George Sand”. Kiedy zadzwoniono do mnie w sprawie występu tu, w Sannikach, miałam gotowy materiał.

■ Teksty wybrane przez Panią pokazują ewolucję miłości George Sand do Chopina od zafascynowania aż do bardzo dojrzałego żegnania się z kimś, kim właściwie się opiekowała.

– Przerodziła się z kochanki w matkę, w oddaną służącą. Kiedy Chopin chorował, nie było dla niej nic ważniejszego od troski o niego. Zapominała o swoim wielkim pisarstwie, o swojej ekscentryczności. Te 9 lat miłości to dla mnie bardzo wzruszająca opowieść. Bardzo współczesna, mówiąca o tym, co doskonale znamy, co przeżywamy tu i teraz. Odczuwamy ten sam ból, te same rozczarowania, tę samą fascynację i uniesienia.

Łowicz | 210. rocznica urodzin Chopina Uczniowie z Warszawy zagrają i odegrają

1 marca o godz. 16 w muzeum w Łowiczu zaprezentowane zostanie widowisko słowno-muzyczne o Fryderyku Chopinie z okazji 210. rocznicy jego urodzin. Zaprezentują się w nim uczniowie Państwowej Szkoły Muzycznej I stopnia im. Oskara Kolberga w Warszawie.

Przedstawią oni sceny z życia Fryderyka Chopina, oprawą muzyczną przedstawienia będą najbardziej znane jego dzieła.

W przedstawieniu pojawi się Fryderyk Chopin (zagra go Amelia Zawadzka), jego matka (Agnieszka Wilczyńska), ojciec (Daniel Kamiński), siostry (Zofia Dworczyk i Maria Barzon) i inne postacie. Muzykę grać będzie 10 osób.

Wstęp na koncert jest bezpłatny, ale warto zabrać ze sobą portfel, ponieważ prowadzona będzie zbiórka pieniędzy na remont skansenu w Maurzycach po ubiegłorocznej nawalnicy. **mwk**

Domaniewice | Oscarowy seans filmowy „Parasite” zobaczymy w GOK

Nagrodzony czterema Oscarami film „Parasite” w reżyserii południowokoreańskiego twórcy Bong Joon-ho, będą mieli szansę zobaczyć niebawem mieszkańcy gminy Domaniewice.

Seans odbędzie się w środę, 4 marca, w domaniewickim

GOK-u. Przewidziano go w ramach wieczorów filmowych, jakie regularnie mają miejsce w placówce. Dzięki takiej opcji widzowie mogą bezpłatnie obejrzeć najważniejszą produkcję ostatnich miesięcy. Start o godzinie 18.00. Wstęp wolny. **aw**

REKLAMA

HOLLYDENT

dr n. med. Monika Colonna-Walewska
specjalista stomatologii zachowawczej i endodoncji

- leczenie powikłań i trudnych przypadków pod mikroskopem
- licówki pełnoceramiczne
- korony i mosty porcelanowe - cyrkon
- implanty

Główno
ul. Czackiego 2

tel. 42 710 76 47, 697 107 647

GABINET STOMATOLOGICZNY

GOLDENT
LEK. DENT. MALWINA GOLAN

IMPLANTY

- stomatologia zachowawcza
- dziecięca • RTG • wybielanie
- protezyka • chirurgia

ZDUNY 134, 99-440 ZDUNY, TEL: 692-177-066

Spółka Medyczna
GABINETY LEKARSKIE s.c.

Główno, ul. Swoboda 17/19 lok. 2
tel. 42 719-33-19, kom. 501-565-666

GRAŻYNA LAMBERT – choroby wewnętrzne
JACEK LAMBERT – kardiolog

- ekg + ekg wysiłkowe na bieżni
- holter ekg + holter ciśnienia
- usg serca z kolorowym dopplerem

Pracowania RTG i tomografii komputerowej zębów
czynna pon.–pt. 9–18

PROTEZYKA DENTYSTYCZNA

Elżbieta Zubko

- PROTEZY
- ekspresowe
- NAPRAWY

PRACOWNIA PROTETYCZNA
Główno, ul. Kopernika 12 w godz. 9-16
po godz. 17.00 dom
Główno, ul. Kopernika bl. 15 m. 35
tel. 600-047-277

Możliwość wykonania protezy w ciągu 1 dnia

Przychodnia stomatologiczna DENTA-MED

UMOWA Z NARODOWYM FUNDUSZEM ZDROWIA

Czynna: pon. i czw. 13.00-19.00
wt., śr. i pt. 12.00-18.00

Łowicz, ul. Zduńska 48
(w bramie 5 m)

tel. gab. (46) 830-31-23, 608-584-238

umowa z NFZ na protezy lakowanie i lakierowanie zębów do 18 roku życia BEZPŁATNIE

KLINIKA STOMATOLOGICZNA

rejestracja: 506 100 273
czynne 7 dni w tygodniu!

ZAPRASZA NA KOMPLEKSOWE LECZENIE DZIECI I DOROSŁYCH

- Główno, ul. Wojska Polskiego 32/34
- Łowicz, os. Kostka 1 lok. nr 5
- Łódź, ul. Kolińskiego 27

ZAKRES USŁUG: • implanty • chirurgia szczękowa
• ortodoncja • stomatologia estetyczna • protezyka

LASER, OZON, MIKROSKOP, RTG

GABINET STOMATOLOGICZNY

GŁÓWNO
ul. Bielawska 54
tel. 42/719-14-44

Codzienne umawianie wizyt

JANINA KRAKOWIAK
tel. 606-282-950

ALEKSANDRA KRAKOWIAK
tel. 734-407-668

PIOTR KRAKOWIAK
tel. 608-582-834

Mobilny Masażysta

- masaże lecznicze
- relaksacyjne • klasyczne
- terapia manualna (nastawianie kręgosłupa)

Bielawy, ul. Rynek 4
tel. 793-488-439

Urszula Maciągowska-Siniarska SPECJALISTA ORTODONTA

Łowicz, ul. Krakowska 36
(w bramie obok poczty)

wtorki, środy, piątki: 8-13
poniedziałki, czwartki: 14-20

tel. 46/837-28-54, 728-380-827

APARATY STAŁE I ZDEJMOWANE
ZDJĘCIA CYFROWE:
• pantomogram • cefalometryczne

GABINET STOMATOLOGICZNY PERŁOWY UŚMIECH

KAROLINA FRONTCZAK
lekarz dentysta

Łowicz
ul. Batalionów Chłopskich 2b
NZOZ Wigor, gab. nr 12

609 646 644

PROTEZY -NAPRAWY

Naprawa protez:
► akrylowe ► elastyczne
► szkieletowe

MULTIDENT
tech. dent. P. Pagowski
ul. Spółdzielcza 3, Łowicz

666-284-606

RENATA WYKRETOVICZ PROTEZY

EKSPRESOWE NAPRAWY

Główno - Osiny 50
tel. 607-371-781

GABINET STOMATOLOGICZNY

KATARZYNA KOLAS-GRAJEWSKA
STOMATOLOGIA DLA DOROSŁYCH I DZIECI

Łowicz ul. Gdańska 5
tel. 533-882-280
blisko dworca PKS i PKP



Około 110 uczniów zaśpiewało hymn Polski „Mazurka Dąbrowskiego”, „Rotę” i pieśń „Boże, coś Polskę”.

Popów | Szkoła stanęła do hymnu! Ponad 100 uczniów śpiewało „Mazurka Dąbrowskiego”

W poniedziałek, 17 lutego, rozpoczęły się przesłuchania w ramach III edycji Ogólnopolskiego Konkursu dla Szkół Podstawowych „Do Hymnu”, którego organizatorem jest Narodowe Centrum Kultury. Jedną z 300 biorących w niej udział placówek jest Szkoła Podstawowa im. Janusza Korczaka w Popowie.

Około 110 dzieci z klas od II do VIII zaśpiewało w sali gimnastycznej hymn Polski „Mazurka Dąbrowskiego”, „Rotę” i pieśń „Boże, coś Polskę” pod dyrygenturą nauczycielki Anny Niekras. Występu wysłuchało jury wraz z ogólnopolskim koordynatorem i pomysłodawcą konkursu Krzysztofem Kozłowskim z Narodowego Centrum Kultury, zaś cały występ

został nagrany. – Niech się kryją wszystkie stado, niech się kryją politycy. Mistrzostwo świata! – powiedział o występie uczniów wójt Andrzej Barylski.

Po występie uczniowie: Oliwia Kosiorek, Mateusz Kotlarski i Łukasz Sałuda z klasy VIII mówili, że każdy Polak powinien znać treść hymnu, gdyż jest to symbol naszej tożsamości narodowej. – Bez hymnu nie byłoby Polski, zatracilibyśmy się w tym dużym świecie – stwierdził nawet jeden z nich.

Ich zdaniem w dzisiejszych czasach, gdy nie ma wojny, może-

my walczyć o „polskość” pamiętając o historii, dbając o nasz język ojczysty – poprawne wypowiedzianie się i bogactwo słownictwa, jak też podkreślając, że jesteśmy Polakami. – Być dobrym Polakiem, to przede wszystkim szanować tradycję i pamiętać o Polakach, którzy zginęli za nas – uważają.

W konkursie bierze udział 300 szkół, co oznacza, że hymn Polski i inne pieśni patriotyczne zaśpiewa kilkadziesiąt tysięcy dzieci. Przesłuchania konkursowe rozpoczęły się 17 lutego i potrwać do końca marca. Zwycięzców poznamy w drugiej połowie kwietnia. aa

Łowicz | Och! Film Festival

Przylecieli z Londynu, by dać czadu w Łowiczu

Ostatnim z czterech koncertów zakończonego w miniony weekend 21. Och! Film Festiwalu był występ londyńskiego zespołu Cykada, prezentującego fuzję jazzu z innymi gatunkami muzycznymi.

– Zaproszenie było możliwe dzięki przyjacielskim kontaktom z wrocławskim zespołem jazzowym EABS (byli u nas w październiku), którzy razem z Cykadą wydają w londyńskim labelu płytowym Astigmatic Records – mówił nam dyrektor Łowickiego Ośrodka Kultury Maciej Malangiewicz.

W Polsce głównym popularyzatorem muzyki Cykady jest Wojciech Mazolewski (często prezentuje ich muzykę w audycji radiowej Trójki „Jazz fajny jest”), który też już – i to nie raz – gościł na scenie ŁOK.

W piątkowy wieczór 21 lutego Cykada zagrała w kinie Fenix w siedmioosobowym składzie.



Siedmioosobowy skład Cykady po koncercie wyszedł ukłonąć się oklaskującej go publiczności.

Bogate instrumentarium odpowiadało bogactwu stylów, z jakich czerpie inspiracje ten zespół, bo słysząc było elementy muzyki etno z różnych regionów świata, brzmienie muzyki klubowej, zaś mocne i szybkie uderzenie momentami wywoływało skojarzenia z hard rockiem.

Szczególną owacją od łowickiej publiczności zdobyły długie solówki na perkusji czy na saksofonie, a cały występ został zresz-

tał nagrodzono gromkimi brawami i dopominaniem się bisu, którego nie mogli odmówić.

Po koncercie muzycy rozdawali autografy i sprzedawali swój album, noszący taki sam tytuł jak nazwa zespołu. Mimo zmęczenia – grali prawie dwie godziny z szaloną energią – chętnie rozmawiali i fotografowali się z fanami.

Już następnego dnia grali koncert w Holandii, a potem wracali do Londynu. tm

Łowicz | Rok Romualda Oczykowskiego

Przechadzka po Łowiczu z przewodnikami

Zdzisław Kryściak i Agnieszka Walczak, przewodnicy PTTK, którzy poprowadzili 22 lutego spacer po Łowiczu śladami Romualda Oczykowskiego nie mieli powodów do narzekania na frekwencję.

Pomimo wietrznej pogody na spacer przyszło blisko 50 osób. Zabrakło nawet okolicznościowych znaczków, których przygotowano 40. Widnieją na nich napis: Rok Romualda Oczykowskiego 2020. Spacer to pierwsze przedsięwzięcie w ramach Roku Romualda Oczykowskiego, ogłoszonego przez łowicki PTTK po to, aby przypomnieć wybitną postać działacza społecznego z przełomu XIX i XX wieku, nazywanego nawet „Ojcem miasta”.

W tym roku przypada 175. rocznica urodzin (26 sierpnia) oraz 100. rocznica śmierci (20 listopada) tego literata i kolekcjonera. Był on również współzałożycielem Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego, autorem pierwszego przewodnika zatytułowanego „Przechadzka po Łowiczu”, datowanego na 1883 rok, społecznikiem wspierającym ruch teatralny, szpital czy Ochotniczą Straż



Spacer śladami Romualda Oczykowskiego rozpoczął się na Starym Rynku, przy kamienicy tzw. napoleońskiej, w której mieści się siedziba łowickiego oddziału PTTK. Na pierwszym planie spacerowiczów wita Zdzisław Kryściak.

Ogniwą. Prowadzący spacer mówili o tym, skąd Oczykowski pochodził, kiedy trafił do Łowicza i jak liczne miał zasługi dla naszego miasta. Oprawdali grupę po miejscach, gdzie na przełomie XIX i XX prowadzi on swoją bogatą działalność społeczną.

W ramach Roku Oczykowskiego planowane jest zorganizowanie m.in. konkursów: fotograficznego, literackiego i plastycznego, wznowienie „Przechadzki po Łowiczu” również w wersji e-booka, organizacja gry miejskiej, koncertu i rajdu.

Sobotni spacer nie był długi. Przewodnicy oprowadzili grupę wokół Starego Rynku, zatrzymu-

jąc się w miejscach związanych z Oczykowskim (muzeum, kamienica pod nr 12, gdzie przed ponad 100 laty mieściła się drukarnia, kościół pijarów, katedra i kościół sióstr bernardynek). mwk

REKLAMA

NZOZ ALAMED Stryków, ul. Kopernika 29a
tel. 42 719 88 49

- PORADNIA CHIRURGICZNA + USG**
dr n.med. Krzysztof Ciesielski spec. chirurg
– pn., śr, pt. 15³⁰-18⁰⁰
tel. kom. 607 340 904
- USG DOPPLER ŻYŁ I TĘTNIC KOŃCZYN DOLNYCH**
dr n. med. Michał Libiszewski
– wizyty
po uzgodnieniu telefonicznym
- PORADNIA ENDOKRYNOLOGICZNA**
dr n. med. Renata Koptas-Głowska spec. endokrynolog
– wizyty po uzgodnieniu telefonicznym
- PORADNIA NEUROCHIRURGICZNA**
dr n. med. Ryszard Bober spec. neurochirurg
– piątki po uzgodnieniu telefonicznym
- PORADNIA STOMATOLOGICZNA**
Alicja Ciesielska spec. periodontolog
– pn.-pt. po uzgodnieniu telefonicznym
• stomatologia zachowawcza i dziecięca • endodoncja • protetyka
• chirurgia stomatologiczna i implanty • ortodoncja
• zdjęcia RTG zębów
- PORADNIA KARDIOLOGICZNA**
dr n. med. Monika Piechowiak spec. chorób wewnętrznych kardiolog
czwartki po uzgodnieniu telefonicznym
- PORADNIA UROLOGICZNA**
Piotr Kowalski spec. urolog
– poniedziałki godz. 17³⁰
po uzgodnieniu telefonicznym
- PORADNIA REUMATOLOGICZNA**
dr n. med. Henryk Kapusta spec. reumatolog
– wtorki po uzgodnieniu telefonicznym

www.nzoz-alamed.pl

PODOLOG
Łowicz, ul. Mostowa 28
tel. 535 179 028

LECZENIE: wrastających paznokci, pękających pięt, usuwanie odcisków

SPECJALISTA GINEKOLOG - POŁOŻNIAK - CYTOLOG - USG
KUŚNIERZYK KRZYSZTOF
GABINET PRYWATNY (recepty, szpitale NFZ)
PEŁNA DIAGNOSTYKA
PEŁNE LECZENIE NA MIEJSCU
BADANIA PROFILAKTYCZNE
tel. 601-254-571
Łowicz ul. Ułańska 2 (Medyk)
codziennie 15⁰⁰-20⁰⁰ - BEZ ZAPISÓW
soboty - PO UZGODNIENIU

DIETETYK
mgr Marzena Pawłowska

- odchudzanie dzieci i dorosłych
- dietoterapia chorób
- analiza składu ciała

tel. 502-375-482

PORADNIA ŻYWIENIOWA
Łowicz ul. Mickiewicza 20a
www.poradniazywieniowa.pl

salveo
by Damian Pawłowski

FIZJOTERAPIA

- osteopatia • rehabilitacja
- terapia indiba activ
- terapia manualna

mgr Damian Pawłowski
Łowicz, os. Kostka 1 lok. 5
www.salveopawlowski.pl
tel. 884-300-234

ARS MEDICA
PRZYCHODNIA LEKARZY SPECJALISTÓW
Łowicz, ul. Nowa 8
tel. 46 837-38-32, 46 816-20-40
www.arsmedica.lowicz.pl

PULMONOLOG
dr Magdalena Klimczak
specjalista chorób płuc
p.o. kierownika Oddziału Rehabilitacji
Pulmonologicznej Centrum
Leczenia Chorób Płuc w Łodzi
Przyjmuje: środy od 16⁰⁰

GABINET CHIRURGICZNY
dr n. med. GRZEGORZ KOKOŁASZWILI
SPECJALISTA CHIRURGII OGÓLNEJ

- usuwanie zmian skórnych (histopatologia)
- elektrokoagulacja • esperal • rektoskopia

Łowicz, os. Dąbrowskiego 24 (rampa) | Zapisy:
Gabinet czynny: wt., pt. 16⁰⁰-18⁰⁰ | 696-736-880

AgaMED
GABINET MASAŻU i REHABILITACJI
Agnieszka Wójcik-Przyżycka

- zmiany zwyrodnieniowe kręgosłupa
- bóle pleców • dyskopatia • rwa kulszowa • rwa barkowa • bóle głowy
- bóle szyi • drętwienie rąk i nóg

Łowicz, ul. 3 Maja 5, tel. 609 485 595

IWONA OLEJNIK
specjalista pediatra

PIOTR OLEJNIK
specjalista chorób wewnętrznych
USG - EKG

Główno, ul. Kilińskiego 25 (róg Piątkowskiej)
tel. 42 710-74-00

GABINET CHOROBY SKÓRY DERMATOLOG
Lek. spec.
ZBIGNIEW WRONIECKI
Łowicz, os. Noakowskiego 1/39
wtorki, piątki 16-18
Główno, ul. Wyspiańskiego 8 (za Szpitalem)
czwartki 15-17
tel. 602-276-728

LEK. KAMIL KNICZEK
SPECJALISTA ORTOPEDA TRAUMATOLOG

- ▶ iniekcje do stawów obwodowych, do stawów kręgosłupa (blokady, kwas hialuronowy, czynniki wzrostu), kwalifikacje do leczenia operacyjnego
- ▶ leczenie zmian zwyrodnieniowych stawów, leczenie urazów sportowych
- ▶ USG stawów, mięśni

ŁOWICZ, ul. Świętojańska 1/3B
czwartek, 18.00-20.00
ZAPISY: tel. 664-436-155

Informator

INFORMATOR ŁOWICKI

ważne telefony

- **Infolinia PKP:** Intercity 703 200 200, Koleje Mazowieckie 22 364 44 44, Łódzka Kolej Aglomeracyjna (42) 205 55 15
- **Informacja PKS** 609-846-204
- **Pogotowie ratunkowe** 999 alarmowy
- **Straż pożarna** 998 alarmowy
- **Policja** 997 alarmowy
- **Policyjny telefon zaufania** 837-80-00
- **Pogotowie energetyki ciepłej** 46-837-59-16
- **Pogotowie wod.-kan.** 46-837-35-32
- **Pog. energetyczne** 991, 46-830-15-00
- **Awarie oświetlenia ulicznego w Łowiczu:** 881-551-551, 46 830-91-53
- **Warsztat konserwatorski ŁSM:** 46-837-42-33 (całodobowo); 609-135-423 (po godz. 15.00)
- **Taxi osobowe:** 46-837-34-01; 46-191-91; 46-830-05-00; 606-486-555; 600-508-308; Dworcowa: 602-774-552
- **Taxi bagażowe:** 46-837-35-28
- **Punkt bezpłatnej pomocy psychologicznej** – budynek musi koncertowej, park Błonie w Łowiczu, ul. św. Floriana 7, dot. uzależnień (alkohol, narkotyki): pon. w godz. 15-19, tel. 691-730-115, dot. przemocy w rodzinie: soboty w godz. 16-19, zapisy osobiscie, **miłyngi grup wsparcia:** Grupa Anonimowych Alkoholików – czwartki 19.00, Grupa Anonimowych Narkomanów – piątki godz. 18.00.

dyżury przychodni

- **Nocna i świąteczna pomoc lekarska** ul. Ułańska 28, tel. 46-837-56-11, 46-837-56-12, 46-837-56-13 lub 509-056-091 – czynna: w dni robocze 18.00-8.00, soboty, niedziele i święta od 8.00 (przez 24 h).

apteki

- **Łowicz – apteka całodobowa:** ul. Stanisławskiego 12, tel. 46-830-22-02

msze święte w niedziele i święta

- **Kościół pw. św. Ducha:** 7.00, 8.30, 10.00, 12.00, 18.00.
- **Kościół pw. Chrystusa Dobrego Pasterza:** 7.00, 8., 10., 11.15, 12.30, 17.
- **Katedra:** 7.00, 9.00, 10.30, 12.00, 18.00.
- **Kościół o.o. Pijarów:** 8.00, 9.30, 11.00, 12.30, 16.00.
- **Kościół Sióstr Bernardynek:** 8.00, 10.

- **Kościół pw. Matki Bożej Nieustającej Pomocy:** 8.00, 10.00, 12.30, 18.00.
- **Kaplica seminaryjna:** 10.00.

basen w Łowiczu

ul. Kaliska 5, tel. 46-837-32-94

- **Phywalnia kryta:** czynna: pon.-pt. 8.00-22.00; sob.-niedz. 8.00-20.00. Wejścia dla posiadających karnety i kupujących bilety wg harmonogramu:
- **poniedziałki** – 12.10-14.45 i 19.50-22.00
- **wtorki** – 11.35-13.45 i 19.15-22.00
- **środy** – 10.30-11.30 i 19.50-22.00
- **czwartki** – 13-16.30 i 19.15-22.00
- **piątki** – 16.50-18.05 i 19.15-22.00
- **soboty** – 11.00-20, **niedziele** 10.00-20

boiska i hale sportowe

- **Boiska Orlik, ul. Grunwaldzka 9** tel. 735-048-9514,5
- **Boiska Orlik ul. Bolimowska 15/19** tel. 516-031-268
- **Stadion piłkarski** ul. Starzyńskiego 6/8, tel. 46-837-82-08
- **Stadion wielofunkcyjny** ul. Jana Pawła II nr 3, tel. 46-837-51-06
- **Hala OSiR nr 1 ul. Jana Pawła II nr 3**, tel. 46-837-51-06, czynna 7.00-15.00 (we wtorki 7.00-20.00)
- **Hala OSiR nr 2 ul. Topolowa 2**, tel. 46-837-09-04; czynna: 8.00-16.00 (czw. 8.00-20.00)
- **Boiska Orlik przy SP nr 1**, tel. 519-130-551, czynne: pon.-pt. 12.00-20.00, sob.-niedz. 12.00-20.00.
- **Boisko przy SP nr 4** – tel. 46 837-36-94
- **Boisko przy LO im. Chelmońskiego** 46 837-42-00

lodowisko

- **Łowicz, Nowy Rynek;** czynne: od poniedziałku do piątku: 14.00-20.00; soboty i niedziele: 12.00-20.00

muzea i wystawy

- **Arkadia: ogrody:** czynne codziennie do zmierzchu; bilety: 12 zł i 8 zł, 1 zł dzieci i młodzież ucząca się; 8 zł za psa.
- **Bolimów: Izba Pamięci o I wojnie światowej** – czynna: pon.-wt. w godz. 12-20, śr.-czw. 10-18, pt. 12-20; Gminny Ośrodek Kultury.
- **Łowicz: Muzeum,** ul. Stary Rynek 5/7, czynne: od wt. do niedz. w godz. 10-16 (ostatnie wejście 15.30); bilety: normalny

12 zł, ulgowy 7 zł, wystawy czasowe 3 zł; wstęp bezpłatny na wystawy stałe – wtorek;
Wystawy stałe: „Sztuka Baroku”, „Historia miasta i regionu”, „Etnografia Księstwa Łowickiego”, Izba Pamięci Łowickich Żydów

Wystawy czasowe:
 • **Triennale Wycinanki Ludowej Województwa Łódzkiego** – wystawa prac wszystkich 43 twórców, którzy wzięli udział w konkursie, czynna do 29 lutego;
 • **Malarstwo Zbigniewa Matyska** – wystawa podsumowująca 15 lat działalności wystawienniczej artysty; nastrojowe pejzaże, architektura, martwa natura, kwiaty, człowiek w ruchu i portrety; czynna do 8 marca;
 • **115 rocznica Strajku Szkolnego w Łowiczu** – ekspozycja poświęcona uczestnikom protestów, prezentuje pamiątkowe zdjęcia, dokumenty oraz eksponaty z czasów walki o polską szkołę w Łowiczu; czynna do 31 marca;
 • **Spojrzenia w świat** – wystawa malarstwa Elżbiety Kwapińskiej – wernisaż: niedziela, 1 marca, godz. 15. Wystawa będzie czynna do 26 kwietnia.

- **Łowicz: Skansen przy Muzeum** – do końca marca czynny tylko z zewnątrz, wt.-pt. w godz. 10.00-16.00, obowiązuje bilet spacerowy.
- **Łowicki Park Etnograficzny** – **Skansen w Maurzycach** – nieczynny do końca marca.
- **Łowicz: Muzeum Diecezjalne**, Stary Rynek 20; czynne od pon. do czw. w godz. 10-16, pt. i sob. w godz. 10-14.
- **Łowicz: Galeria Browarna**, ul. Podrzeczna 17. Informacje i kontakt ws. zwiedzania: tel. 46/838 56 53 lub tel. kom. 691 979 262
- **Łowicz: Muzeum Guzików** – ekspozycja ozdobnych i zwyczajnych guzików z całego świata; czynna od pon. do pt. w godz. 10-19, sob. 9-15; Galeria Łowicka, ul. Stanisławskiego 10, wstęp wolny.
- **Łowicz: Izba Pamięci Stanisława Kluckiego** – I piętro Baszty im. gen. Kluckiego, czynna w niedz. 16-18; wstęp wolny.
- **Nieborów: Motonostalgia – Muzeum Motoryzacji**, Nieborów 231a – czynne: piątek, sobota i niedziela w godz. 10.00-18.00. Bilety: normalny 12 zł, ulgowy 10 zł (dzieci i młodzież do lat 15, emeryci, renciści od 65 roku życia), dzieci do lat 7 bezpłatnie.
- **Nieborów: Muzeum** – nieczynne do 29 lutego; **Ogrody** – czynne codziennie w godz. 10.00-18.00.
- **Sanniki: Zespół Pałacowo-Parkowy** – codziennie w godz. 8.00-22.00. Bilety do pałacu – 10 zł (normalny), 3 zł (ulgowy). Na teren parku – wstęp wolny.

„Ożywij historie, czyli pałac w Sannikach za czasów Natansonów i Dziewulskich” – wystawa stała nt. historii kolejnych właścicieli dóbr sannińskich.
 „Blask dźwięku światła” – wystawa

malarstwa Dawida Wojtalewicz, czynna do 25 lutego, godz. 15.15.
 „Kolorowo na różowo” – wystawa malarstwa Elżbiety Siemińskiej; wernisaż: 1 marca, po koncercie chopinowskim. Czynna do 1 kwietnia.

- **Sromów: Muzeum Ludowe rodziny Brzozowskich** – czynne: pon.-sob. 9.00-17.00, niedz. i święta 12-17.00. Sromów 11, gmina Kocierzew; tel. 46-838-44-72.
- **Walewice: Pałac** – zwiedzanie pon.–pt. godz. 8-15; sob.–niedz. 11-17, po wcześniejszej rezerwacji; bilety: ulgowy 10,00 zł, normalny 15,00 zł
- **Stadnina koni** – zwiedzanie: indywidualnie pon.–pt. w godz. 8-14; bilety: ulgowy 5 zł, normalny 8,50 zł; rezerwacja tel. 693-422-684.
- **Złaków Kościelny: obrazy Matki Boskiej Częstochowskiej** wykonane przez dzieci z SP w Matkach; kościół pw. Wszystkich Św. w Złakowie Kościelnym.

- **„Powrót do przeszłości 1919–2014 – 95. rocznica przybycia do Łowicza 10 Pułku Piechoty**” – wystawa zdjęć w dużym formacie; Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1, Łowicz, Podrzeczna 30.

Kino Fenix

Łowicz ul. Podrzeczna 20, tel. 46-837-40-01

- **Czwartek, 27 lutego:** godz. 17.00 – **Zenek** – film biograficzny prod. Polska; reżyseria: Jan Hryniak; czas: 2 godz.
- godz. 18.00 – **365 dni** / sala II – film erotyczny prod. Polska; reżyseria: Barbara Białowas; czas: 1 godz. 56 min.
- godz. 19.15 – **Zenek**

- **Piątek, 28 lutego:** godz. 16.15 – **Gang zwierzaków** – animacja, komedia, prod. Chin, Niemcy, Wielka Brytania; reżyseria: Reinhard Klooss; czas: 1 godz. 29 min.
- godz. 17.00 – **Zenek** /sala II
- godz. 18.00 i 20.15 – **Bad Boy** – film sensacyjny prod. Polska; reżyseria: Patryk Vega; czas: 2 godz. 15 min.
- godz. 19.30 – **Dzientelmeni** /sala II – kryminał, akcja prod. USA; reżyseria: Guy Ritchie; czas: 1 godz. 53 min.
- **Sobota, 29 lutego:** godz. 16.15 – **Gang zwierzaków** godz. 18.00 i 20.15 – **Bad Boy** godz. 19.30 – **Dzientelmeni** /sala II

- **Niedziela, 1 marca:** godz. 16:15 – **Gang zwierzaków** godz. 17:00 – **Zenek** /sala II godz. 18:00 – **Bad Boy** godz. 19:30 – **Dzientelmeni** /sala II
- godz. 20:15 – **Bad Boy**
- **Poniedziałek, 2 marca:** – film na podst. opowiadania Prospera Merimee, reż. Aleksander Chwan, Rosja 2003 –

spotkanie z cyklu X Muza „Literatura i ekran”, prowadzi Grzegorz Pieńkowski. Wstęp wolny.

- godz. 16:15 – **Gang zwierzaków** godz. 17:00 – **Zenek** /sala II
- godz. 18:00 – **Bad Boy** /sala II
- godz. 19:30 – **Dzientelmeni** /sala II
- godz. 20:15 – **Bad Boy**
- **Wtorek, 3 marca:** godz. 17:00 – **Zenek** /sala II
- godz. 18:00 – **Bad Boy**
- godz. 19:30 – **Dzientelmeni** /sala II
- godz. 20:15 – **Bad Boy**
- **Środa, 4 marca** godz. 16:15 – **Gang zwierzaków** godz. 17:00 – **Zenek** /sala II
- godz. 18:00 – **Bad Boy**
- godz. 19:30 – **Dzientelmeni** |sala II
- godz. 20:15 – **Bad Boy**

koncerty

- **Niedziela, 1 marca:** godz. 14.00 – „Chopin – Muzyka – Poezja” – koncert chopinowski, wystr. Marceł Markowski (wielonczela), Aleksandra Świąt (fortepian), Krzysztof Bieł (recytacja). Europejskie Centrum Artystyczne (pałac) w Sannikach, ul. Warszawska 142. Bilety: sala koncertowa 15 zł, sala lustrzana 7 zł.
- **Niedziela, 8 marca:** godz. 17.00 – „Łowicki Odeon” – koncert na Dzień Kobiet, z cyklu „Burmistrz Miasta Zaprasza”, w programie: francuska muzyka operetkowa i najśmieszniejsze polskie tangy; sala barokowa Muzeum w Łowiczu, Stary Rynek 5/7. Wstęp wolny.

inne

- **Czwartek, 27 lutego:** godz. 16.00 – „Pasjonaci są wśród nas” – wieczór literacki z lekarzem – poetą Zbigniewem Kostrzewą; Biblioteka w Łowiczu, Al. Sienkiewicza 62
- godz. 17.00 – **Małe Granty 2020** – spotkanie informacyjne dot. konkursu na ciekawe działania w dziedzinie kultury; Łowicki Ośrodek Kultury, ul. Podrzeczna 20, wstęp wolny.
- godz. 17.00 – **DKK: „Prokurator – kobieta, która się nie bała”** – rozmowa Małgorzaty Ronc z dziennikarką Joanną Podgórką; spotkanie Dyskusyjnego Klubu Książki w Łowiczu; Powiatowa Biblioteka Publiczna, Stary Rynek 5/7 (wejście od ul. 3 Maja), wstęp wolny.
- **Sobota, 29 lutego:** godz. 15.00 – **Spotkanie promocyjne XVI tomu „Roczników Łowickich”**, Łowicki Ośrodek Kultury, ul. Podrzeczna 20, Wstęp wolny.
- **Niedziela, 1 marca:**

INFORMATOR GŁOWIEŃSKI I STRYKOWSKI

ważne telefony

- **Informacja PKP** 42-631-97-06
- **Taxi w Głownie:** 42-719-10-14
- **Policja** 997 alarmowy; w **Głownie** 42-719-20-20; w **Strykowie:** 42-719-80-07
- **Straż pożarna:** 998, w **Głownie** 42-719-10-05; w **Strykowie** 42-719-82-95;
- **Pogotowie ratunkowe** 999 alarmowy
- **Pogotowie wodociągowe** w **Głownie** 42-719-16-39
- **Pogotowie energetyczne** w **Strykowie** 42-719-80-10; w **Zgierz** 42-675-10-00.

dyżury aptek

- **Głowno:** **czwartek, 27 lutego:** ul. Sikorskiego 45/47, tel. 42 719-10-28
- piątek, 28 lutego:** ul. Młynarska 1, tel. 42 716-45-95
- sobota, 29 lutego:** ul. Łowicka 38 A, tel. 42 719-21-31
- niedziela, 1 marca:** ul. Zgierska 27, tel. 736-697-733
- poniedziałek, 2 marca:** ul. Sikorskiego 45/47, tel. 42 719-10-28
- wtorek, 3 marca:** ul. Łowicka 38 A, tel. 42 719-21-31
- środa, 4 marca:** ul. Sikorskiego 59, tel. 42 710-12-99

apteki pełnią dyżury:

w dni powszednie od zakończenia zmiany dziennej do godz. 8.00 dnia następnego; w soboty 20-8 dnia nast.; w niedziele 18-8 dnia nast., w święta 8-8 dnia nast.

- **Stryków: niedziela, 16 lutego:** pl. Łukasieńskiego 15, w godz. 9-14.00, tel. 42-719-80-85

dyżury przychodni

- **Przychodnia Rejonowa w Głownie,** ul. Kopernika 19, tel. 42-719-10-92; poradnia ogólna: pn.-pt. 7.00-18.00
- **Przychodnie w Strykowie:** ul. Kościuszki 27; tel. 42-717-45-15 ul. Targowa 16; tel. 42-719-92-30
- **Punkt Konsultacyjny ds. Uzależnień i Przemocy w Rodzinie:** Głowno, ul. Kilińskiego 2 (Urząd Gminy) czynny: pon., śr., pt. w godz. 8.00-12.00; wt. i czw. w godz. 12.00-16.00.
- **Punkt nieodpłatnej pomocy prawnej:** Głowno, ul. Kilińskiego 2 (Urząd Gminy) czynny: pon., śr., pt. w godz. 8.00-12.00; wt. i czw. w godz. 12.00-16.00
- **Stryków,** ul. Kościuszki 29 czynny: pon.–pt. w godz. 12.00-16.00

msze św. w niedziele

- **Parafia św. Jakuba w Głownie:** 7.00, 9.00, 10.30, 12.00, 18.00
- **Parafia św. Maksymiliana**

w **Głownie:** 8.00, 9.30, 11.30, 16.00
 w **Parafia św. Barbary w Głownie:** 7.00, 9.00, 11.00, 17.00
 w **Parafia w Dmosinie:** 7.30, 10, 12, 18.00
 w **Parafia Św. Marcina w Strykowie:** 8.00, 9.30, 11.00, 18.00

muzea i wystawy

- **Muzeum Żołnierza Polskiego** – umundurowanie i ekwipunek żołnierzy II i III wojny światowej; Dmosin 2a, tel. 504-327-183.
- **Galeria Bank&DM w Głownie.** **Galeria Sztuki Współczesnej Bank&DM** – wystawy indywidualne i zbiorowe; Głowno, ul. Młynarska 5/13, I piętro budynku Banku Spółdzielczego.
- **My 15-letni** – wystawa zdjęć uczniów klasy fotograficznej Zespołu Szkół nr 1 w Zgierz, w tym Patrycji Bryzewskiej z Niesużkowa Kolonii, czynna do 29 lutego, Dom Kultury w Niesużkowie.

koncerty

- **Niedziela, 8 marca:** godz. 17.00 – „Kobieta – kobietom” – wystąpi Grażyna Łobaszewska z zespołem Ajagore Ośrodek Kultury i Rekreacji w Strykowie. Wstęp wolny.
- **Sobota, 21 marca:** godz. 10.00 – „Tyle słońca w całym

mieście” – Festiwal Piosenek Anny Jan-tar; Miejski Ośrodek Kultury w Głownie, ul. Kopernika 45. Wstęp wolny.

inne

- **Czwartek, 27 lutego:** godz. 17.30 – **Grań Widel** – prelekcja Krzysztofa Pietruszewskiego z Łódzkiego oddziału PTT, z cyklu „Honorne szczyły Tat”. Miejski Ośrodek Kultury w Głownie. Wstęp wolny.
- **Sobota, 29 lutego:** godz. 16.00 – **Walne zebranie głowieńskiego Koła Wędkarskiego nr 029;** OSP w Głownie, ul. Złota 1.
- **Niedziela, 1 marca:** godz. 12.30 – **Bieg Tropem Wilczym** – start i meta: Głowno, Pl. Wolności.
- **Czwartek, 5 marca:** godz. 10.30 – **Uzupełniające szkolenie chemiczacyjne dla rolników w zakresie stosowania środków ochrony roślin,** sala Ochotniczej Straży Pożarnej w Dmosinie. Wstęp: 100 zł.
- **Sobota, 7 marca:** godz. 17.00 – **Dzień Kobiet w stylu włoskim** – w programie: „Kilka aspektów włoskiej kultury”; – prelekcja dra Stefano Cavallo z Zakładu Italianistyki Uniwersytetu Łódzkiego; Alberto Amati koncert włoskich i światowych przebojów od lat 50. do współczesnych; pokaz kulinarny

i degustacja dań kuchni włoskiej; Dom Kultury w Niesużkowie. Wstęp wolny.

- godz. 18.00 – **Sklep z facetami** – komedia katowickiego Teatru Old Timers Garage z okazji Dnia Kobiet. Miejski Ośrodek Kultury w Głownie, ul. Kopernika 45. Wstęp wolny.
- **Sobota, 14 marca:** godz. 18.00 – **Festiwal „Kolej na Kobiety”;** Gala z pokazami mody polskich producentów odzieży; Sala Widowiskowo-Sportowa w Głownie, ul. gen. Andersa 37. Bilety: 5 zł.
- **Niedziela, 15 marca:** godz. 11.00-18.00 – **Festiwal „Kolej na Kobiety”: Beauty Express – Odważ się być sobą!** – w programie: produkty i usługi Partnerów Festiwalu, możliwość zakupów; strefa odpoczynku, atrakcje dla dzieci; Sala Widowiskowo-Sportowa w Głownie, gen. Andersa 37. Wstęp wolny.
- **Czwartek 19 marca:** godz. 11.00 – **Spotkanie z Arkadym Pawłem Fiedlerem** – podróżnikiem, wnukiem Arkadego Fiedlera; Dom Kultury w Niesużkowie. Wstęp wolny.
- **Niedziela, 5 kwietnia:** godz. 17.00 – **Spektakl taneczny z okazji 25-lecia działalności Zespołu Tanecznego „Agat”;** „Aula 1000” Centrum Dydaktycznego Uniwersytetu Medycznego w Łodzi, ul. Pomorska. Bilety 35 zł.

INFORMATOR DLA ŻYCHLIŃSKI I OKOLIC

ważne telefony

- **Informacja PKP** 22-194-36
- **Informacja PKS** 609-846-204
- **Policji w Żychlinie** (24) 285-29-97
- **Policji w Pacynie** (24) 235-02-710
- **Policji w Sannikach:** (24) 235-02-75
- **Komenda Powiatowa Policji w Kutnie:** (24) 253-22-00
- **Straż pożarna:** 998 alarmowy
- **OSP w Żychlinie:** (24) 285-12-10
- **Pacynie:** 604-349-406
- **Bednie:** (24) 285-51-91
- **Pogotowie energetyczne** w **Żychlinie:** 285-10-27
- **Awarie oświetlenia ulicznego Kutno** całodobowo: 606-605-494, 692-888-144

dyżury

- **Nocna i Świąteczna Pomoc Lekarska Kutno,** ul. Popieluski 1, NZOZ Red-Med tel. (24) 355-60-11, 697-859-705
- **Apteka: Kutno** ul. Mickiewicza 5, tel. 24-254-79-39 – dyżur całodobowy
- **Nieodpłatna pomoc prawna** – Punkt specjalistycznego poradnictwa obywatelskiego, mediacje: Urząd Gminy w Żychlinie,

ul. Barlickiego 15a, tel. (24) 355-47-64; pon.–pt. w godz. 9-13.

msze święte w niedziele i święta

- **Żychlin,** parafia pw. Św. Apostołów Piotra i Pawła: 7.00, 9.00, 10.30, 12.00, 18.00.
- **Żychlin,** kaplica pw. św. Maksymiliana Kolbeo: 9.30, 11.00, 12.30

boiska sportowe

- **Orlik, Żychlin pl. Łukasieńskiego 21,** animator tel. 609-262-446
- **Stadion Miejski w Żychlinie,** ul. Waryńskiego 8 – Piotr Wojciechowski, tel. 607-574-261

lodowisko w Kutnie

- **czynne:** pon. – czw. 8.00-20.00, pt. 8-21; sob., niedz. i święta 10-21.
- **bilety:** normalny – 7 zł, ulgowy – 5 zł, poniedziałki: 5 zł dla każdego. Karnety (na

10 godzin): normalny 63 zł, ulgowy: 45 zł. Dzieci do lat 7 – wstęp bezpłatny (pod opieką dorosłego opiekuna na łyżwach.
 ■ **wypożyczenie łyżew** – 8 zł/godz., dziecięcych łyżew saneczkowych – 3 zł/godz.

muzea i wystawy

- **Muzeum – Zamek w Oporowie** czynne codziennie w godz. 10.00-16.00. Bilety: normalny 10 zł, ulgowy 7 zł.
- **Park przy Zamku w Oporowie** czynny codziennie w godzinach 8-17; wstęp wolny.

Ogłoszenia

CZWARTEK 27 lutego 2020 | NR 9

www.lowiczjanin.info

samochodowe

kupno

Subiekt Nieborów Auto-kasacja, sprzedaż części, tel. (46) 838-55-41.

Auto skup, całe i uszkodzone, wszystkie marki, najlepsze ceny, tel. 604-191-186.

Dostawcze, tel. 725-562-998.

Kupię Seicento 1,1 w dobrym stanie, tel. 668-900-763.

Skup samochodów, najlepsze ceny, tel. 725-361-836.

sprzedaż

BMW 318D, 2004 rok, 7200 zł, w rozliczeniu mogę przyjąć mniejszy, tel. 604-706-309.

CITROËN C3, 1.4, 2005 rok, tel. 600-567-716.

CITROËN Picasso benzyna/gaz, tel. 792-575-699.

DAEWOO Leganza benzyna/gaz, tel. 660-547-745.

DAIHATSU Sirion, 1.3, 2007 rok, tel. 606-348-077.

FIAT 500, 2009 rok, 79000 km, 1-właściciel, tel. 502-370-748.

FIAT Panda, 1.1 benzyna/gaz, 2008 rok, tel. 733-125-163.

FIAT Panda, 1.1, 2009 rok, tel. 606-348-077.

FIAT Panda III, 1.2, 2012 rok, 59.000 km, tel. 695-323-452.

FIAT Panda, 1.2, 2011 rok, 1 wł., tel. 722-090-134.

FIAT Seicento, 2003 rok, tel. 602-711-706.

FIAT Seicento, 2003 rok, 1.200 zł, tel. 602-584-266.

FORD Aerostar, transporter, tel. 511-311-145.

FORD Fiesta, 1.4 benzyna, 2007 rok, srebrny, 5-drzwiowy, 8.300 zł, tel. 507-105-983.

FORD Focus, 1.5 TDCI, XII 2015 rok, 120 KM, udokumentowany przebieg 84.000 km, opony zimowe i letnie, bezwypadkowy, tel. 667-728-507.

FORD Mondeo, 2,0 TDCI, 2010 rok, tel. 608-641-402.

FORD Mondeo, 2,0 TDCI, MK4, 2008 rok, 115000 km, titanium x, automat, alkantara, salonowy, tel. 601-662-905.

HONDA Accord, 1995 rok, 1000 zł, tel. 602-370-470.

HONDA Civic, 1.4 16V, 2005 rok, bogate wyposażenie, atrakcyjna cena, tel. 505-961-646.

HYUNDAI I 30CW gaz, 2008 rok, tel. 573-327-374.

KIA Venga, 1.4 benzyna/gaz, 2011r, 190.000km, +koła zimowe, tel. 606-432-319.

LT28, na części, tel. 511-383-203.

NISSAN Almera, 2003 rok, 1.200 zł, tel. 602-584-266.

OPEL Antara, 2007 rok, tel. 694-154-861.

OPEL Astra Kombi, 1.9 CDTI, 2008 rok, tel. 601-253-956.

OPEL Astra, 1995 rok, idealny, mały przebieg, garażowany, tel. 697-019-932.

OPEL Corsa, 1.2, 2014 rok, 47.000km, 1wł., tel. 600-944-728.

OPEL Insignia, 2.0 diesel, 2009 rok, sprowadzony z Anglii, 8500 zł, tel. 662-881-102.

OPEL Vectra C, 2004 rok, tel. 604-071-943.

OPEL Vectra C, 2.2 DTI, 2004 rok, DAEWOO Matiz, 2003 rok, benzyna, tel. 604-071-943.

OPEL Vectra C, 1.9 TDI, 2009 rok, skrzynia „6”, 14.900 zł, tel. 505-961-646.

PEUGEOT 206, 1.1, 2004 rok, 3-drzwiowy, komputer, elektryczne szyby, klimatyzacja, tel. 605-112-529.

PEUGEOT 508 SW, 1.6 Diesel, 2011 rok, tel. 698-108-337.

PEUGEOT Expert, 2009 rok, tel. 791-776-110.

PEUGEOT Partner, 1.9 D, 2003 rok, tel. 663-452-501.

RENAULT Clio, 1.2 benzyna, 2004 rok, tel. 502-646-540.

RENAULT Clio, 1.5 diesel, 2006 rok, biały, 3-drzwiowy, tel. 692-601-689.

RENAULT Laguna 2, 2004 rok, cena do negocjacji, tel. 696-385-646.

RENAULT Megane kombi, 1.5 diesel, 2007 rok, tel. 698-108-337.

RENAULT Megane, 1.4 16V, 2000 rok, w oryginale, bezwypadkowy, cena atrakcyjna, tel. 604-706-309.

RENAULT Scenic, na części, tel. 668-026-851.

SEAT Ibiza, 1.4 TDI, 2007 rok, tel. 601-253-956.

SEAT Ibiza, 1.4b, 2001 rok, tel. 606-348-077.

SKODA Fabia, 1.2 benzyna/gaz, 2010 rok, tel. 698-108-337.

SKODA Fabia, 1.4 benzyna, 2012 rok, tel. 664-097-819.

SKODA Felicia, 1.6 gaz, 1999 rok, tel. 694-146-962.

SKODA Octavia II, 1.6 benzyna, tel. 692-601-689.

SKODA Octavia kombi, 1.6+gaz, 2012 rok, tel. 667-661-554.

SKODA Roomster, 1.9 diesel, 2006 rok, stan dobry, tel. 609-459-539.

SKODA Superb, 2004 rok, tel. 697-049-593.

SUZUKI Swit, 1999 rok, pierwszy właściciel, tel. 660-027-612.

TOYOTA Auris, 1.3 benzyna, 102.000 km, 2015 rok rejestracja 2016, zadbane bezwypadkowy, 42.000 zł, tel. 600-746-321.

TOYOTA Avensis, 2.0 D-4D, 2006 rok, wersja D-Cat, 14.200 zł, możliwość zamiany na mniejszy, tel. 604-706-309.

TOYOTA Corolla, 2007 rok, tel. 695-671-050.

TOYOTA Corolla, 2004/2005 rok, bogate wyposażenie, opony zimowe, tel. 607-385-871.

TOYOTA Yaris, 1.3, 2013 rok, tel. 535-809-983.

TOYOTA Yaris, 2005 rok, tel. 695-671-050.

TOYOTA Yaris, 1.0, 2007 rok, tel. 606-348-077.

TOYOTA Yaris, 1.3, 2005 rok, oraz 2008 rok, tel. 505-961-646.

VOLVO C30, 1.6 diesel, 2007 rok, tel. 698-108-337.

VOLVO S 60, czarny metalik, cena do negocjacji, tel. 607-698-599.

VOLVO S40, 2.0D, 2005 rok, czarny metalik, bogato wyposażony, tel. 505-961-646.

VW Golf 3 benzyna/gaz, czarny, 5drzwi, wspomaganie, centralny zamek, sprawny, tel. 880-101-781.

VW Passat kombi, 1.9 TDI, 2003 rok, bogato wyposażony, 6.900 zł, (w zamianie przyjmę mniejszy), tel. 505-961-646.

VW Passat, kombi 2.0 140KM, diesel, 2011 rok, salon Polska, bezwypadkowy, 168.000 km, tel. 693-025-952.

VW Polo, 1.4D, 2009 rok, tel. 698-108-337.

VW Polo, 1.4 TDI, 2002 rok, tel. 606-519-851.

VW Polo 1.2, 2003 rok, tel. 606-348-077.

VW Polo, 1.4 TDI, 2009 rok, 12.200 zł, tel. 505-961-646.

VW T4, 2000 rok, 8+1 osobowy, napęd 4x4, duży bagażnik, hak, tel. 669-164-274.

VW T4, 2.5, 1996 rok, 9-osobowy, tel. 609-846-316.

VW Transporter, 1.9 TDI, 2009 rok, 3-osobowy, tel. 606-428-162.

inne

Klucze samochodowe, piloty, stacyjki, Głowno, tel. 606-319-335.

Opony, felgi z Niemiec, hurtownia. Największy skład w rejonie, klimatyzacja, mechanika, Bratoszewice, ul. Łódzka 28, www.opony-gaweda.pl, tel. (42) 719-63-08, tel. 505-151-701.

Przyczepka samochodowa SAM, zarejestrowana, opłacona, stelaż i planekka, tel. 608-580-044.

Sprzedam felgi 16 na bliźniak, tel. 608-613-658.

Alufelgi 5x108 z oponami 17/45/225, 2 koła do Stara, tel. 605-094-174.

Sprzedam komplet kół Mercedes 2000, tel. 692-132-798.

motorowe

kupno

Stare motocykle, części, tel. 513-185-357.

Kupię stare motory i części, tel. 603-444-431.

sprzedaż

Skuter Suzuki Katana 49 cm³, 2001 rok, tel. 692-851-319.

HONDA XL 350, tel. 665-349-136.

Lifan 125, 2 sztuki Kawasaki w całości lub na części, tel. 511-311-145.

Honda Hornet, 2007 rok, tel. 604-085-992.

WSK, tel. 696-107-903.

garaże

wynajem

Garaż do wynajęcia, Łowicz, Os. Topolowa, tel. 606-492-969.

nieruchomości

kupno

Kupię ziemię czarną, tel. 504-944-860.

Kupię ziemię, gm. Łyszkowice i okolice, tel. 502-602-463.

Wzemię w dzierżawę łąkę, tel. 693-974-911.

sprzedaż

Budynek nadający się na magazyn lub halę produkcyjną 1000 mkw., tel. 663-881-721.

Dom, Łowicz-Przedmieście, tel. 534-767-923.

Dom z oficyną, Głowno, tel. 784-391-049, 666-865-844.

Sprzedam działkę budowlaną 290 mkw., w Dębowej Górze, tel. 665-220-393.

Działka rolno-budowlana nr 345; 1,01 ha, Mysłaków, gmina Nieborów, 100.000 zł, tel. 503-935-863.

Sprzedam działki budowlano-rolne, Placencja Trakt, tel. 660-724-766.

Dom w Łowiczu, tel. 794-219-414.

Działka, Zielkowice, tel. 508-800-930.

Działka z domem w stanie surowy w Głownie, tel. 537-230-807.

Działka 1,22 ha, Zielkowice I, tel. 790-537-649, po 16:00.

Dom, stan surowy zamknięty z działką 1.150 mkw., Arkadia, tel. 530-370-088.

Działki budowlane, ul. Łowicka, Mysłaków, tel. 666-337-808.

Sprzedam działkę 1.15ha, przy lesie, Woła Błędną, tel. 604-900-649.

Chruszlin, 9 ha ziemi, 1800000zł, tel. 695-248-808.

Budynki gospodarcze 320mkw i 290mkw, 220000zł, Chruszlin, tel. 695-248-808.

Działka, Zielkowice, tel. 604-619-398.

Działki budowlane, Otolice, tel. 668-049-706.

Działka budowlana wraz z ziemią 3,2 ha, Bobrowniki, tel. 604-169-278.

Działka budowlana 2.300 mkw, Malszyce, tel. 504-475-567.

Pół bliźniaka, stan surowy, zamknięty, Łowicz, tel. 609-009-558, po 16:00.

Sprzedam ziemię 5,63 ha, Wejsce, tel. 667-376-056.

Sprzedam działkę o pow. 3.600 m, Głowno, tel. 889-071-414.

Działka 0,7 ha Piaski, gm. Nieborów, tel. 881-250-330.

Działka 30 arów z budynkami, Janinów, gm. Bielawy, tel. 785-250-595.

Działka budowlana 2000 mkw., Janowice, tel. 606-703-156.

Bliźniak, działka 1070mkw lub w rozliczeniu bloki, tel. 519-662-782.

Sprzedam działki budowlane, tel. 508-953-694.

Ziemia rolna z możliwością zabudowy 2,4 ha, gmina Domaniewice, tel. 794-944-434.

Sprzedam działkę budowlaną 2000 mkw., Janowice, tel. 502-768-210.

Sprzedam pawilon handlowy na targowicy miejskiej w Łowiczu, tel. 512-088-422.

Sprzedam działkę 1.12 ha przy planowanej ul. Kllickiego bis, tel. 697-155-788.

Sprzedam działki budowlane Strzelców: 1300 mkw, ok 900 mkw., tel. 501-213-061, 501-213-062.

Działka 2.600 mkw., Głowno, tel. 886-423-100.

Sprzedam mieszkanie własnościowe 48 mkw., ul. Sikorskiego, Głowno, tel. 668-405-227.

Sprzedam działkę budowlaną uzbrojoną 18 arów Placencja 25, dzwonić po 20, tel. 697-155-781.

Sprzedam działkę budowlaną o pow. 1 ha w Bielawach, tel. 784-843-470.

Sprzedam działkę budowlaną 2300 mkw, Polesie, tel. 662-093-975.

Sprzedam lub zamienię dom pod Łowiczem na bloki, tel. 606-967-338.

Działka 900 mkw, uzbrojona, Belchów Osiedle, tel. 880-280-527.

Działka budowlana przy Poznańskiej, 3000 mkw., media prąd, woda, tel. 604-529-656.

Działka budowlana 13 arów; Plecka Dąbrowa; przy trasie, media, prąd, woda, tel. 604-529-656.

Lokal do wynajęcia, Krakowska 13, tel. 604-529-656.

Mieszkanie 39 mkw., Głowno, tel. 600-385-096.

Sprzedam gospodarstwo, Żłaków Borowy, tel. 607-809-288.

Mieszkanie Łowicz 49,52m², I piętro, 2 pokoje, kuchnia osobno, blok cegła, srodkowe, ciepłe, duża piwnica, tel. 602-600-192.

Sprzedam działkę rolną o pow. 4,25ha w Gągolinie Zachodnim, tel. 888-383-289.

Sprzedam działkę z budynkami gospodarczymi i z domem, Dąbkowice Dolne, tel. 695-608-800.

Działki budowlane na nowym osiedlu Mysłaków, ul. Łowicka, tel. 730-859-878, 507-811-946.

Sprzedam gospodarstwo 16 ha lub samo siedlisko, powiat sochaczewski, tel. 664-954-170.

Sprzedam nieruchomość dom z ziemią około 1 ha, Wyskokki, tel. 884-966-566.

Sprzedam działkę rekreacyjną, ogród przy ul. Łódzkiej, Aleja Różana 79, tel. 694-648-890.

Sprzedam gospodarstwo rolne, pow. 8,88 ha z budynkami Dzierżgówek w całości lub na części. Ziemię, działkę budowlaną, budynki, tel. 696-230-340.

Sprzedam mieszkanie 3 pokojowe w centrum Łowicza, tel. po 17:00, tel. 669-169-258.

Sprzedam działkę budowlaną 495 mkw w Łowiczu, tel. 604-607-830, 728-712-473.

wynajem

Do wynajęcia lokal 160 mkw. w pawilonie: róg Warszawskiej i Dworcowej, Łowicz, tel. (46) 837-42-46, tel. 605-578-502.

Tanie pokoje noclegowe, Łowicz, Plac Przynrnek 11, tel. (46) 837-99-16, tel. 512-098-358.

Lokal handlowy do wynajęcia, Zduńska, tel. 883-201-761.

Wynajmę lokal 78 mkw. na cele mieszkaniowe lub usługi nieuciążliwe. Łowicz, Podrzeczna 14, tel. 603-397-250.

Wynajmę M-3 w Dmosinie, tel. 692-749-175.

Wynajmę 2 pokoje, tel. 693-497-894.

Kawalerka do wynajęcia, os. Tkaczew, tel. 609-502-572.

Do wynajęcia mieszkanie 39 mkw, IIIp., niemeblowane, ul. Starzyńskiego, tel. 604-192-784.

Do wynajęcia mieszkanie 2-pokojowe, centrum Łowicza, tel. 530-400-651.

Wynajmę lokal na Krakowskiej, tel. 607-809-288.

Mieszkanie 57,86 mkw. zamienię na 28 lub 32 mkw. z dopłatą, tel. 694-407-740.

zamiana

Przyjmę ziemię czarną, tel. 504-944-860.

kupno różne

Kupię rury, tel. 662-240-085.

Bagnety, monety, medale, pocztówki, starocie, tel. 606-941-752.

Kupię orzechy włoskie, tel. 608-613-658.

sprzedaż różne

Sprzedam krzesła do renowacji, tel. 669-325-029.

Kręgi, pokrywy, przepusty, płytki chodnikowe w kolorze, tel. 531-467-981.

Drewno kominkowe, opałowe (workowane). Skrzynki uniwersalki, jedynki, na wsiewkę, na ziemniaki, klepki. Producent, tel. 501-658-261.

Drewno kominkowe, opałowe, tel. 504-257-615.

Tuja szmaragd 0,60 zł, tel. 518-518-835.

Piasek płukany, pospółka, żwir, podsyp, transport, tel. 600-895-026.

Budy ocieplane dla psów, tel. 885-459-

Sport

Sport szkolny | Powiatowa Licealiada w siatkówce chłopców Ekipa z Blichu najlepsza pod siatką

W tym roku najlepsza z siedmiu ekip rywalizujących pod siatką w Powiatowej Licealiadzie Szkolnej, rozegranej w poniedziałek 10 lutego, okazała się drużyna Zespołu Szkół Ponadpodstawowych nr 2 RCKZ na Blichu, pod wodzą nauczyciela w-f Katarzyny Charązki.

Turniej został przeprowadzony w dwóch grupach, z których najlepsze dwa zespoły awansowały do półfinałów. „Blich” w grupie B przegrał z Piąrkami LO i zajął drugie miejsce. W finale był rewanż i tym razem team Damiana Górskiego przegrał 1:2, a z mistrza cieszyli się uczniowie ZSP 2.

Trzecie miejsce w powiatowej rywalizacji zajęli siatkarze z ZSP nr 1 Łowicz, pokonując ekipę ZSP nr 4 2:1.

W składzie zwycięskiej ekipy ZSP nr 2 RCKZ w Łowiczu grali:



Siatkarze z „Blichu” zdobyli tytuł mistrza powiatu i awansowali na Finał Wojewódzki.

Jakub Boczek, Mateusz Buczek, Michał Buczek, Rafał Dudziński, Sebastian Dziemdziała, Michał Kaźmierczak, Oskar Klimkiewicz, Patryk Pająk, Dawid Słubik, Michał Więcek, Eryk Woliński, Wojciech Zabost, – nauczyciel Katarzyna Charązka. **zł**

■ Wyniki grupy A: ZSP nr 3 – ZSP nr 1 w Łowiczu 0:2 (24:26, 19:25),

■ Wyniki grupy B: II LO – Piąrkie LO 0:2 (6:25, 12:25), II LO – ZSP2 0:2 (6:25, 8:25), ZSP2 – Piąrkie LO 1:2 (16:25, 25:23, 3:15).

I LO – ZSP nr 4 w Łowiczu 0:2 (22:25, 24:26), ZSP nr 1 – ZSP 4 w Łowiczu 0:2 (23:25, 16:25), ZSP nr 3 – I LO 0:2 (18:25, 16:25), I LO – ZSP 1 w Łowiczu 0:2 (25:27, 25:27), ZSP nr 4 – ZSP nr 3 w Łowiczu 2:0 (25:11, 25:12).

■ Wyniki grupy B: II LO – Piąrkie LO 0:2 (6:25, 12:25), II LO – ZSP2 0:2 (6:25, 8:25), ZSP2 – Piąrkie LO 1:2 (16:25, 25:23, 3:15).

■ Półfinały: ZSP nr 4 – ZSP nr 2 RCKZ w Łowiczu 1:2 (24:26, 25:23, 13:15), Piąrkie LO – ZSP nr 1 w Łowiczu 2:0 (25:10, 25:14).

■ Mecze o 3. miejsce: ZSP nr 4 – ZSP nr 1 w Łowiczu 1:2 (22:25, 25:22, 13:15)

■ Mecze o 1. miejsce: ZSP 2 – Piąrkie LO 2:1 (25:21, 23:25, 15:12)

■ Klasyfikacja końcowa

1. ZSP nr 2 – awans do 1/2 finału wojewódzkiego
2. Piąrkie LO w Łowiczu
3. ZSP nr 1 w Łowiczu
4. ZSP nr 4 w Łowiczu
5-7. ZSP nr 3 w Łowiczu,
II LO w Łowiczu
I LO w Łowiczu

Sport szkolny | Półfinał Wojewódzki Licealiady w siatkówce

Siatkarze z ZSP 2 zagrają w finale wojewódzkim

Duży sukces odnieśli siatkarze Zespołu Szkół Ponadpodstawowych nr 2 RCKZ w Łowiczu (podopieczni Katarzyny Charązki), którzy w piątek, 14 lutego zagraли w Łodzi w turnieju rejonowym.

O awans do finału wojewódzkiego walczyły cztery szkolne reprezentacje. Łowiczanie spisali się rewelacyjnie i wygrali te zawody.

Uczniowie z Blichu w półfinale pokonali I LO w Kutnie 2:0 (25:8, 27:25), natomiast w finale pokonali Zespół Szkół nr 3 w Skierniewicach 2:0 (25:16, 25:16) i awansowali na finał wojewódzki.

W składzie mistrzów Półfinału Wojewódzkiego ZSP Nr 2 RCKZ w Łowiczu grał w składzie: Bo-



O awans na Finał Wojewódzki w Łowiczu walczyły cztery drużyny. Wygrali łowiczanie.

czek Jakub, Mateusz Buczek, Michał Buczek, Rafał Dudziński, Sebastian Dziemdziała, Oskar Klimkiewicz, Marek Lełonięcki, Patryk Pająk, Dawid Słubik, Michał Więcek, Eryk Woliński, Wojciech Zabost.

Dzień wcześniej, w środę, 13 lutego, do walki w Półfinale

Wojewódzkim przystąpiły siatkarki z I LO im. J. Chełmońskiego w Łowiczu. Tu poziom okazał się bardzo wysoki i na wygraną było szansa. Podopieczni Tomasza Piaseckiego, które pewnie wygrały mistrzostwo powiatu, w Skierniewicach zajęły w zawodach trzecie miejsce.

W ekipie I LO Łowicz zagrały: Natalia Baleja, Julia Cieślak, Natalia Cieślak, Paulina Deka, Justyna Dłubisz, Maja Gajda, Dorota Głowacka, Vanessa Janicka, Gabriela Kaczmarek, Martyna Liberacka, Milena Płacheta, Michalina Rucińska, Natalia Szymczak, Magdalena Walewska. **zł**

Lekka atletyka | Półmaraton Wiązowski Inauguracja sezonu

Jedną z najstarszych imprez biegowych w naszym kraju, która inauguruje biegową wiosnę jest Półmaraton w Wiązowej (21 km i 97,5 m). W niedzielę, 23 lutego okazało się, że był rekordowy. 4000 zawodników oraz zawodniczek z Polski i zagranicy stanęło na starcie półmaratonu, a kolejne 1000 osób zmierzyło się z dystansem 5 km.

– Na 5 km reprezentowały nas Dorota Ostrowska, Marzena Kurman, Iza Wójcik-Urbańska i Kacper Bombrych (25:13). W półmaratonie dobry start zaliczył Tomek Nowak – 1:33:54. Granicę 2 godzin udało się złamać Renacie Wiśniewskiej, kilku sekund brakło Agnieszce Misiak. Ciut dłużej na trasie przebywał Jacek Kurman – który jak nikt inny potrafi się cieszyć startami biegowymi – re-



Tomasz Kolos i Adam Pietrzak uzyskali nowe „zyciówki” na 5 km.

lacionują reprezentanci Starzyńskiego Biega.

Tomek Kolos zajął 71. lokatę, a czas 18:11 jest jego nowym rekordem życiowym. Adam Pietrzak był 133. z czasem 19:20. Sylwia Ambroziak półmaraton przebiegła w czasie 1:37,11 (711. miejsce w open i 12. w gronie K40). **zł**

Lekka atletyka | 29. Halowe MP Masters Pięć medali naszych weteranów

29. Halowe Mistrzostwa Polski w Lekkiej Atletyce Masters odbyły się w sobotę, 22 lutego w Toruniu. Stanisław Znyk z Szymanowic zdobył złoty medal w skoku w dal, a nauczycielki w-f z II LO w Łowiczu: Magdalena Ochmańska-Zrazek i Zofia Kucharska przywoziły 4 medale.

Stanisław Znyk wziął udział w konkursie skoku w dal w kategorii wiekowej M 35, reprezentując klub UKS GOK Zduny. Spisał się kapitalnie i wśród zawodników mających w przeszłości na swoim koncie wyniki powyżej 7 metrów, z wynikiem 5.69 m zdobył złoty medal.

Nauczycielki z II LO występy rozpoczęły od startu w konkursie pchnięcia kulą. Magdalena



Stanisław Znyk zdobył złoty medal Mistrzostw Polski Weteranów w Toruniu.

Ochmańska-Zrazek uzyskała 9.61 m, a Zofia Kucharska 10.04 m. Obie zostały w swoich kategoriach sklasyfikowane na drugich miejscach. Z kolei w konkursie rzutu ciężarkiem w ich kategoriach nikt się oprócz nich się nie zgłosił, rzuciły odpowiednio na 9.66 m i 8.93 m. **zł**



Klimat w nowym lokalu nadaje innego wymiaru grze w darta.

Dart | 21. turniej XXI edycji OMŁ Ośmiu rzuciło do tarczy

To już drugie spotkanie w nowym lokalu, zawodników rywalizujących w Otwartych Mistrzostwach Łowicza w darcie 501 d.o. W 21. kolejce, rozegranej w piątek, 21 lutego, wzięło udział 8 uczestników, rywalizujących w systemie „każdy z każdym”

Zapowiadany na 14 lutego turniej nie doszedł do skutku, gdyż ze względu na przypadające na ten dzień Walentynki, zawodnicy świętowali w inny sposób. W piątkowych zawodach kolejny raz z rzędu odniósł zwycięstwo Sylwester Grzanka, coraz bardziej zbliżając się do wyniku lidera, Jacka Kocusa. Brakuje już tylko 24 punktów.

Bardzo dobry występ odnotował Artur Borowiec, zajmując miejsce 2., a na 3. pozycji zakończył rozgrywki Kocus. Tuż za „pułdem” znalazł się Artur Wójcik. W dalszej kolejności uplasowali się: Michał Kryszkiewicz (5),

Marcin Wroński (6), Marcin Podrażka (7) i Marcin Wyszogrodzki (8).

Kolejny turniej odbędzie się w piątek, 28 lutego, w restauracji Trio Music Club w Łowiczu przy ul. Katarzynów 46. **Gogo**

■ Klasyfikacja po 21. turnieju XXI OMŁ w darcie 501 d.o.:

1. Jacek Kocus – ŁKD Leg Łowicz (1)	304
2. Sylwester Grzanka – ŁKD Leg Łowicz (2)	280
3. Artur Borowiec (3)	233
4. Marcin Wroński – ŁKD Leg Łowicz (4)	185
5. Michał Kryszkiewicz – ŁKD Leg Łowicz (5)	180
6. Paweł Adamczyk (6)	166
7. Łukasz Burzyński (7)	105
8. Artur Wójcik – ŁKD Leg Łowicz (8)	83
9. Marcin Podrażka (9)	72
10. Marcin Wyszogrodzki (11)	33
11. Mariusz Sikiński (10)	29
12. Marek Piaskowski (12)	12
13. Dariusz Dudziński (13)	6
14. Jakub Piaskowski (14)	5
15. Krzysztof Karwański (15)	4
Piotr Kopec (15)	4
Marcin Majchrzak (15)	4

Sport szkolny | Półfinały Wojewódzkie Reprezentacje naszych SP bez dalszych awansów

Mistrzowie powiatu łowickiego – zawodniczki z SP Myslaków i siatkarze Piąrkiej zagraли w dalszym etapie szkolnych rozgrywek, czyli w Półfinałach Wojewódzkich, ale nie zdołały wywalczyć dobrych miejsc. Okazało się, że poziom w ośmiennych rejonach jest nieco wyższy.

Ekipa z Myslakowa, która po raz pierwszy wygrała zawody powiatowe, bierze udział w programie Akademii Siatkówki Skry Belchatów i już wiele potrafi, ale na półfinał wojewódzki było to za mało. Drużyna nauczycielki Ewy Patos w turnieju półfinałowym zajęła 5. miejsce, a mistrza zdobyli gospodarze z Rawy Maz. .

Zespół z Myslakowa grał w składzie: Wiktoria Bogucka, Oliwia Cholecka, Julia Dziedzic, Maja Dziedzic, Natalia Dziedzic, Weronika Janicka, Amelia Kalińska, Elżbieta Kmita, Maja Kubel, Nicola Pruk.

■ Wyniki dziewcząt: SP Myslaków – SP 2 Skierniewice 0:2, SP Głuchów – SP 2 Żychlin 0:2, SP 2 Rawa Maz. – SP 2 Żychlin 2:0, SP 2 Skierniewice – SP Głuchów 2:0, SP 2 Rawa Maz. – SP 2 Żychlin 2:0, SP Myslaków – SP Głuchów 1:2, SP 2 Skierniewice – SP 2 Rawa Maz. 0:2, SP 2 Żychlin – SP Myslaków 2:0, SP Głuchów – SP 2 Rawa Maz. 1:2, SP 2 Żychlin – SP 2 Skierniewice 2:0.

■ Końcowa kolejność:

1. Szkoła Podstawowa nr 2 Rawa Mazowiecka
2. Szkoła Podstawowa nr 2 Żychlin
3. Szkoła Podstawowa nr 2 Skierniewice
4. Szkoła Podstawowa Głuchów
5. Szkoła Podstawowa Myslaków

W rywalizacji chłopców nasz powiat reprezentowała drużyna Piąrkiej SP. Podopieczni Dominika Kusia zagraли w Żychlinie i zajęli tam 4. lokatę, a mistrza zdobyli gospodarze.

Mistrzowie z Piąrkiej Szkoły Podstawowej Królowej Pokoju w Łowiczu grali w składzie: Oskar Dańczak, Antoni Haczykowski, Mikołaj Klimkiewicz, Bartosz Lus, Mikołaj Łukasik, Szymon Pilichowski, Julian Urbański, Szymon Wielgomas, Antoni Wolski – nauczyciel: Dominik Kuś. **zł**

■ Wyniki chłopców: SP2 Żychlin – SP2 Skierniewice 2:0 (21:17, 21:14), PSP Łowicz – SP 1 Rawa Maz. 0:2 (14:21, 02:21), SP2 Żychlin – PSP Łowicz 2:0 (21:15, 21:13), SP1 Rawa Maz. – SP 2 Skierniewice 2:0 (21:08, 21:06), SP2 Żychlin – SP 1 Rawa Maz. 2:0 (06:21, 11:21), SP 2 Skierniewice – PSP Łowicz 2-1 (17:21, 21:10, 13:11).

■ Kolejność końcowa:

1. SP 1 Rawa Maz.	6 pkt.	6:0	126:47
2. SP 2 Żychlin	5 pkt.	4:2	103:87
3. SP 2 Skierniewice	4 pkt.	2:5	97:126
4. PSP Łowicz	3 pkt.	1:6	72:135

Tenis stołowy | 16. kolejka II ŁLTSAiW

LUKS Koźle już tylko punkt za liderem

Trwa świetna passa tenisistów stołowych z Koźla. LUKS wygrał pewnie kolejne spotkanie i dzięki korzystnym wynikom innych spotkań zbliżył się do lidera ze Rzgowa na odległość 1 pkt.

■ **Insell – LUKS Koźle 3:7**

Punkty dla Koźla: Karol Szcześniak – 3 pkt., Tomasz Wieteska – 3 pkt. i Wojciech Wlazło – 1 pkt. Grał także debel Szcześniak/Wieteska.

Pojedyunki w meczu Insell – LUKS Koźle przedstawiały się następująco: 1.) Zdanowski – Szcześniak 2:3, 2.) Korzeniewski – Wlazło 3:0, 3.) Kozulski – Wieteska 1:3, 4.) Korzeniewski/Kozulski – Szcześniak/Wieteska 3:1, 5.) Korzeniewski – Szcześniak 0:3, 6.) Zdanowski – Wieteska 2:3, 7.) Kozulski – Wlazło 3:0, 8.) Korzeniewski – Wieteska 2:3, 9.) Kozulski – Szcześniak 2:3, 10.) Zdanowski – Wlazło 1:3.

W środę, 19 lutego **podopieczni Tomasza Wieteski** pojechali do Łodzi, gdzie podejmowali zespół środką tabeli Insell. Początkowo gospodarze stworzyli nieco problemów walczącej o ścisłą czołówkę ekipie Koźla. Po deblowym pojedynku mieliśmy remis 2:2, ale później przy stole lepsi byli już goście. Świetnie spisywali się zwłaszcza Tomasz Wieteska i **Karol Szcześniak**,

którzy zdobyli komplet indywidualnych punktów. Nie oznaczało to jednak, że zwycięstwa przyszły im łatwo, bowiem łodzianie w aż czterech pojedynkach doprowadzali do piątego, decydującego seta. Ostatecznie LUKS wygrał pewnie 7:3 i pozostał na 3. miejscu w tabeli II Łódzkiej Ligi Tenisa Stołowego Amatorów i Weteranów.

Gracze Koźla mają już jednak tylko 1 pkt. straty do lidera MKS-u Rzgów, który przegrał z Maximusem. W tej chwili pierwsze cztery drużyny dzieli minimalna różnica, a jeśli wspomniany Maximus z powodzeniem odrobi zaległości to dołączy do tego gro-



Insell w tym sezonie pokazał, że potrafi sprawiać problemy faworytom. Graczom Koźla łatwo nie było, ale wygrali pewnie.

na, mając jedynie 2 pkt. straty do Rzgowian. I to właśnie z zespołem SP nr 170 z Łodzi LUKS zmierzy się u siebie w najbliższej kolejce. Spotkanie odbędzie się już dziś, w czwartek, 27 lutego o godz. 18:00 w sali Szkoły Podstawowej w Koźlu. **wp**

■ **16. kolejka:** Korad – Uniwersytet Medyczny II Łódź (przełożony), Zarten – Projekt X 4:6, Maximus – MKS Rzgów 6:4, MLUKS Brzeziny – TBS Stefańczyk 6:4, Insell – LUKS Koźle 3:7, Pałac Młodzieży I – TG Sokół I Zgierz 5:5, KWJ Łódź – pauza.

1. MKS Rzgów	15	24	99-51
2. TBS Stefańczyk	15	23	97-53
3. LUKS Koźle	15	23	96-54
4. MLUKS Brzeziny	15	23	95-55
5. Maximus	14	19	88-52
6. Zarten	15	13	68-82
7. TG Sokół I Zgierz	15	12	62-88
8. KWJ Łódź	14	10	69-71
9. Insell	14	9	62-78
10. Korad	14	9	57-83
11. Pałac Młodzieży I	15	8	51-99
12. Uniwersytet Medyczny II Łódź	14	8	49-91
13. Projekt X	15	8	57-93

■ **Następna, 17. kolejka** odbędzie się w dniach 24 lutego – 1 marca: TBS Stefańczyk – Insell, Uniwersytet Medyczny II Łódź – Pałac Młodzieży I, LUKS Koźle – Maximus, TG Sokół I Zgierz – MLUKS Brzeziny, Projekt X – Korad, MKS Rzgów – KWJ Łódź, Zarten – pauza.



Tomasz Wieteska z LUKS-u Koźle wierzy głęboko, że on i jego koledzy zdołają awansować do I Ligi ŁLTSAiW.

Koszykówka | WLK U-12 K i M

Żacy ze Strykowa liderami, zaczki poza podium

Za nami kolejny weekend zmagania w Wojewódzkiej Lidze Koszykówki do lat 12 dziewcząt i chłopców.

W sobotę, 22 lutego do gry przystąpili zawodnicy TK Basket Stryków, którzy w kolejnym ligowym dwumeczu podejmowali w hali w Łodzi gospodarzy SKS Start Łódź oraz KKS Pro-Basket MOSiR Kutno – TK Basket Stryków 21:38 (3:10, 8:15, 6:8, 4:5), TK Basket Stryków – SKS Start Łódź 71:42 (20:18, 18:5, 14:11, 19:8).

■ **10. kolejka WLK U-12 M:** SKS Start Łódź – KKS Pro-Basket MOSiR Kutno 33:43, KKS Pro-Basket MOSiR Kutno – TK Basket Stryków 21:38 (3:10, 8:15, 6:8, 4:5), TK Basket Stryków – SKS Start Łódź 71:42 (20:18, 18:5, 14:11, 19:8).

1. TK Basket Stryków	8	14	418:275
2. ŁKS ML SG Łódź	6	12	371:125
3. Ósemka Skiermiewice	6	11	349:127
4. KKS Pro-Basket Kutno	8	10	200:387
5. AZS PWSZ Skiermiewice	6	9	242:258
6. PKK 99 Pabianice	6	9	218:249
7. SKS Start Łódź	8	9	230:484
8. Fabrykanci Łódź	6	7	172:295



Koszykarki TK Basket Stryków szkolić się będą pod wodzą znakomitej zawodniczki Pauliny Madej, wielokrotnej Mistrzyni Polski.

■ **Następna, 11. kolejka WLK U-12 M** odbędzie się w sobotę, 14 marca: TK Basket Stryków – PKK 99 Pabianice, PKK 99 Pabianice – Fabrykanci Łódź, Fabrykanci Łódź – TK Basket Stryków.

Z kolei w niedzielę, 23 lutego w grupie o miejsca 1-6 strykowianki podejmowały we własnej hali w Dąbrówce Dużej lidera ŁKS Koszykówka Kobiet Łódź oraz PTK Cocomore Pabianice. Niestety gospodynie przegrały wyraźnie oba pojedynki i pozostały bez wygranej w drugiej fazie sezonu WLK U-12. Strykownianki czekają zatem na pierwsze zwycięstwo w II Rundzie,



Chłopcy TK Basket są liderami, ale dwa zespoły za plecami strykowian mają aż dwa mecze zaległe i niewielką stratę.

a pomóc w tym może nowa osoba w sztabie szkoleniowym TK Basket Paulina Madej (Pawlak) – wielokrotna Mistrzyni Polski i Reprezentantka Polski na Mistrzostwach Europy Kadetek, Ju-

nierek i Seniorek, uczestniczka EuroLigi, była zawodniczką takich klubów, jak: Lotos Gdynia, Wisła Can Pak Kraków, czy Słesa Wrocław. Nowa trenerka w strykowskim klubie ma już za sobą pierwsze zajęcia, a swoją wiedzę i umiejętności będzie przekazywać właśnie adeptom w kategorii U-11/U-12. Klub TK Basket mecze rozgrywa w hali w Szkole Podstawowej w Dąbrówce Dużej, a treningi odbywają się w Szkole Podstawowej w Niesułkowie. **wp**

■ **2. kolejka WLK U-12 K (gr. I-VI):** Towarzystwo Koszykówki Basket Stryków – ŁKS Koszykówka Kobiet Łódź 12:57 (2:16, 6:15, 2:20, 2:6), ŁKS Koszykówka Kobiet Łódź – PTK Cocomore Pabianice 36:34, PTK Cocomore Pabianice – Towarzystwo Koszykówki Basket Stryków 63:12 (16:0, 12:3, 16:5, 19:4).

1. ŁKS KK Łódź	4	8	198:110
2. KKS Pro-Basket Kutno	4	7	214:77
3. Basket 4Ever Ksawerów	4	7	177:120
4. PTK Pabianice	4	6	162:111
5. Widzew Łódź	4	4	93:228
6. TK Basket Stryków	4	4	28:226

■ **Następna, 3. kolejka WLK U-12 K (gr. I-VI)** odbędzie się w niedzielę, 8 marca: PTK Cocomore Pabianice – Widzew Łódź, Widzew Łódź – Towarzystwo Koszykówki Basket Stryków, Towarzystwo Koszykówki Basket Stryków – PTK Cocomore Pabianice.

Piłka nożna | Turniej

Zwycięstwo Zjednoczonych w Turnieju Widzew Cup

Młodzi piłkarze Strykowa z rocznika 2011 wygrali wojewódzki piłkarski turniej rozgrywany w Godzianowie.

Trener Przemysław Fortuna zabrał ze sobą 9-tkę zawodników, którzy kolejny raz pokazali, że mają nieprzeciętne umiejętności. Zjednoczeni rywalizowali w gr. B wraz z Namysłowem, Unią Skiermiewice i Akademią Futbolu Widzew Brzeziny. Strykownianie wygrali wszystkie grupowe mecze, kolejno 3:2, 2:1 i 6:0, dzięki czemu z I. miejsca awansowali do półfinału.

Grupę A tworzyli natomiast: Widzew Kaszuba, Ceramika

Opoczno, Victoria Sulejówek i ARPiT Jeżów.

W kolejnej fazie Zjednoczeni w dalszym ciągu spisywali się świetnie. W półfinale młodzi piłkarze Strykowa pewnie pokonali ARPiT z Jeżowa 3:1, a najbardziej zacięty był mecz finałowy. W spotkaniu o triumf w Turnieju podopieczni trenera Przemysława Fortuny pokonali po rzutach karnych Widzew Kaszuba 2:1, a w regulaminowym czasie gry był remis 1:1. W całym Turnieju bramki dla Strykowa zdobyli: Dawid Borkowski 1, Antoni Banczerz 3, Wiktor Nowacki 7, Wojciech Fortuna 1 i Eryk Płoczek 2, a grali ponadto: Gabriel Goździk, Maciej Romanowicz, Filip Wejsman i Iwo Kunikowski. Z 7 bramkami W. Nowacki został królem strzelców. **wp**



Strykownianie ze Zjednoczonych r. 2011 zdobyli już wiele trofeów.

Koszykówka | WLK U-18 K, U-16 K

Porażki żeńskich drużyn

Strykowski zespół TK Basket miał za sobą bardzo pracowity weekend. W rozgrywkach Wojewódzkiej Ligi Koszykówki brały udział wszystkie grupy dziewcząt tego klubu.

W najstarszej kategorii U-18 przedostatni raz na parkietach pojawiły się podopieczne trenera Bartłomieja Szczepaniaka. Niestety TK Basket przegrał we własnej hali z niżej notowanym MMKS Katarzynki Toruń 52:68 i został wyprzedzony przez torunianki. Przyczyn porażki Strykowska należy upatrywać nie tylko w znacznie młodszy, niż przewiduje to regulamin składzie, ale także w absencji jednej z najlepszych zawodniczek Strykowska Aleksandry Kowalskiej, która leczy kontuzję. Strykowiarki spadły na przedostatnie miejsce w tabeli, ale wciąż mogą wyprzedzić szósty zespół z Torunia. W dwóch ostatnich meczach TK Basket podejmie trzeci Widzew Łódź i lidera Basket 25 Bydgoszcz.

TK Basket U-18 Stryków – MMKS Katarzynki Toruń 52:68 (13:15, 6:18, 14:16, 19:19)

TK Basket U-18: I. Nalberczyńska – 2 pkt., J. Dąbrowska, W. Rutkowska, W. Skowron – 5 pkt., Z. Szremaska – 5 pkt., Z. Kowalska, K. Żygadło – 11 pkt., A. Kowalska, Z. Lipińska – 7 pkt., O. Trzmielak – 2 pkt., M. Goszczyńska – 6 pkt., O. Kot – 14 pkt.

13. kolejka WLK U-18: PTK TomiQ Pabianice – Widzew Łódź 49:50, TK Basket Stryków – Katarzynki Toruń 52:68, WSG Supravis Bydgoszcz – Basket SMS Aleksandrów Łódzki 65:81, SMS Łódź – Basket 25 Bydgoszcz (przełożony).



Koszykarki TK Basket Stryków, mimo młodego wieku, mają za sobą spory bagaż koszykarskich doświadczeń.

1. Basket 25 Bydgoszcz	12	22	1048:802
2. Basket SMS Aleksandrów Ł.	11	21	909:649
3. Widzew Łódź	12	21	888:697
4. WSG Supravis Bydgoszcz	13	21	968:904
5. PTK Pabianice	13	17	836:941
6. MMKS Katarzynki Toruń	12	15	742:886
7. TK Basket Stryków	11	15	688:890
8. AKS SMS Łódź	12	12	748:1058

Następna, 14. kolejka WLK U-18 odbędzie się w dniach 1-4 marca: Widzew Łódź – MUKS WSG Supravis Bydgoszcz, Basket 25 Bydgoszcz – TK Basket Stryków, UKS Basket SMS Aleksandrów Łódzki – AKS SMS Łódź, Katarzynki Toruń – PTK TomiQ Pabianice.

Z kolei w kategorii do lat 16 w grupie o miejsca 1-6, grający niemal w identycznym składzie, jak w lidze U-18, zespół TK Basket podejmował u siebie walczący o podium Basket 4Ever Ksawerów. Strykowiarki miały problem ze zdobywaniem punktów i ostatecznie przegrały wyraźnie 38:62.

Najwięcej punktów dla drużyny trenera Szczepaniaka zdobyły Zuzanna Lipińska i Martyna Goszczyńska. Strykowiarki mają jeszcze szanse na podium ligi wojewódzkiej, ale w ostatnim meczu muszą pokonać ŁKS Koszykówkę Kobiet Łódź i liczyć na potknięcie SMS-u Aleksandrów Łódzki.

TK Basket U-16 Stryków – Basket 4Ever Ksawerów 38:62 (8:22, 15:16, 7:15, 8:9)

TK Basket U-16: I. Nalberczyńska – 2 pkt., J. Dąbrowska – 1 pkt., W. Rutkowska – 2 pkt., Z. Szremaska, Z. Kowalska, K. Żygadło, A. Kowalska, Z. Lipińska – 16 pkt., M. Goszczyńska – 17 pkt.

4. kolejka WLK U-16 (gr. I-VI): UKS Basket SMS Aleksandrów Łódzki – Widzew Łódź 62:69, KKS Pro-Basket App Intenso MOSIR Kutno – ŁKS Koszykówka Kobiet Łódź 38:62.

1. Widzew Łódź	7	14	500:366
2. Basket 4Ever Ksawerów	8	12	461:424
3. Basket SMS Aleksandrów Ł.	7	11	492:456
4. ŁKS KK Łódź	7	11	418:398
5. TK Basket Stryków	7	10	376:425
6. KKS Pro-Basket Kutno	8	8	453:631

Następna, 5. kolejka WLK U-16 (gr. I-VI) odbędzie się w sobotę, 29 lutego: Widzew Łódź – KKS Pro-Basket App Intenso MOSIR Kutno, Basket 4Ever Ksawerów – UKS Basket SMS Aleksandrów Łódzki, ŁKS Koszykówka Kobiet Łódź – TK Basket Stryków.

Drugi zespół TK Basket Stryków w WLK do lat 16 w grupie o miejsca 7-8, przegrał kolejny mecz. Strykowiarki znacznie uległy łodziankom z AKS SMS,

przegrywając 16:139. TK Basket II wciąż czeka na pierwsze zwycięstwo w tym sezonie, ale trzeba powiedzieć, że gra znacznie młodszy zawodniczkami. W składzie Strykowska pojawiają się bardzo młode koszykarki, jak np. 10-letnia Maria Sicińska, która co ciekawe zdobyła w tym meczu nawet 2 pkt., grając z aż 5 lat starszymi i znacznie silniejszymi fizycznie rywalkami. wp

TK Basket U-16 II Stryków – AKS SMS Łódź 16:139 (2:35, 7:38, 6:30, 1:36)

TK Basket U-16 II: J. Szychowska, M. Salamon, Z. Deptuła – 5 pkt., A. Chybińska – 4 pkt., Z. Chybińska – 4 pkt., K. Adamczewska – 1 pkt., L. Lipińska, M. Sicińska – 2 pkt.

3. kolejka WLK U-16 (gr. VII-X): TK Basket II Stryków – AKS SMS Łódź 16:139, MKS Ósemka Skierniewice – PTK Ola Transport Pabianice (przełożony).

1. AKS SMS Łódź	5	9	489:203
2. Ósemka Skierniewice	3	6	276:142
3. PTK Pabianice	4	5	271:238
4. TK Basket II Stryków	4	4	90:543

Następna, 4. kolejka WLK U-16 (gr. VII-X) odbędzie się w sobotę, 7 marca: PTK Ola Transport Pabianice – TK Basket Stryków, AKS SMS Łódź – MKS Ósemka Skierniewice.

Piłka nożna | Springi

Grad goli w meczach Stali i Zjednoczonych

Za nami kolejny tydzień meczów sparingowych w trakcie zimowego okresu przygotowawczego.

Pogoda za oknami dopisuje to i zespoły niższych lig nie próżnowały. W miniony weekend kolejne mecze kontrolne rozegrały zespoły Zjednoczonych Stryków i Stali Głowno. Po porażce z GKS Ksawerów głównianie szybko wrócili na właściwe tory i pewnie pokonali Orzeł Nieborów 5:2, prowadząc do przerwy 3:0. Gole IV-ligowców zaaplikowali Eryk Lebioda 3 oraz Radosław Kuciński 2. Podopieczni trenera Przemysława Gibały chcą jak najlepiej przygotować się do rundy wiosennej Łódzkiej Klasy Okręgowej, w której są liderem.

Z kolei drużyna prowadzona przez trenera Łukasza Wijatę zremisowała 3:3 z rywalem z tej samej IV Ligi – LKS Kwiatkowie. Strykowiarki przegrywali do przerwy 1:2, a jedynego gola dla Zjednoczonych zdobył wprowadzony zimą z Sokola Aleksandrów Łódzki Kamil Cupriak, który pokazuje ostatnio, że jest

w świetnej formie i może być dużym wzmocnieniem dla ekipy z ul. Brzezińskiej. Po przerwie role nieco się odwróciły i piłkarze Strykowska zdołali zremisować 3:3. Kolejnego gola zdobył Cupriak, a swoje wtrącił jeszcze Stefan Potocki. Warto dodać, że oprócz Cupriaka Zjednoczeni pozyskali jeszcze jednego zawodnika, wychowanka klubu Michała Kwiatkowskiego, który ostatnio w ramach wypożyczenia reprezentował barwy A-klasowej drużyny Błękinych Dmosin. wp

Wyniki sparingów: Lechia Tomaszów Mazowiecki – Ceramika Opoczno 2:2, Unia Skierniewice – KS Sand Bus Kutno 6:2, Pogoń Grodzisk Mazowiecki – Sokół Aleksandrów Łódzki 2:1, Pelikan Łowicz – Znicz Pruszków 2:1, ŁKS II Łódź – Lechia Tomaszów Mazowiecki 3:1, Zjednoczeni Stryków – LKS Kwiatkowie 3:3, Orzeł Nieborów – Stal Głowno 2:5, MKP Boruta Zgierz – Lider Włocławek 2:5, ŁKS II Łódź – Zawisza Rzgów 1:1, Jutrzenka Warta – Włóknarz Żelów 4:0, UKS SMS Łódź – Andropolia Wiśniowa Góra 1:1, Pogoń Zduńska Wola – Start Brzeziny 5:2, WKS Wieluń – Warta Działoszyn 2:4, Pelikan II Łowicz – Bzura Chodaków 1:3.

Lekkoatletyka | HMP Masters

Znyk ze złotem, Kucharska i Ochmańska-Zrazek ze srebrem

Troje znanych w regionie miłośników lekkiej atletyki w sobotę, 22 lutego wzięło udział w XXIX Halowych Mistrzostwach Polski Masters w Lekkiej Atletyce.

Zawody odbyły się w Arenie Toruń, a występy rozpoczęły się od startu Stanisława Znyka, który wziął udział w konkursie skoku w dal w kategorii wiekowej M35, reprezentując klub UKS GOK Zduny. Mieszkaniec Szymanowic spał się kapitalnie, bowiem wśród zawodników mających w przeszłości na swoim koncie wyniki powyżej 7 metrów z wynikiem 5,69 m zajął 1. miejsce w konkursie, zdobywając złoty medal.

– Stać mnie było na skoki ponad 6 metrów, gdyż w każdej próbie odbijałem się kilkadziesiąt centymetrów od belki, ale i tak jestem bardzo zadowolony – powiedział po swoim występie Stanisław Znyk, na co dzień trener Tomasa Wieteski z UKS Błyskawicy Domaniewice.

Bardzo dobre występy zanotowały również reprezentujące Łowicz dwie nauczycielki z II LO w Łowiczu, rozpoczynając starty od konkursu pchnięcia kulą. Magdalena Ochmańska-Zrazek uzyskała wynik 9,61 m, a Zofia Kucharska 10,04 m. Obie panie zostały w swoich kategoriach sklasyfikowane na drugich miejscach. – Wynik ze startu w ubiegłorocznych Halowych Mistrzostwach Świata poprawiłam o 12 cm. Jestem więc bardzo zadowo-



Złoty medalista Stanisław Znyk z klubu UKS GOK Zduny oprócz osiągnięć indywidualnych ma też znakomite umiejętności trenerskie.

lona. Zosia też się bardzo cieszy, bo do swojego najlepszego wyniku z hali z ubiegłego roku dołożyła 3 cm – powiedziała Magdalena Ochmańska-Zrazek.

Obie Panie zadowolone były również po konkursie rzutu ciężarkiem. Na początku trochę załamujące było dla nich to, że w tej trudnej technicznie konkurencji w ich kategoriach nikt się oprócz nich do konkursu nie zgłosił. Jednak wcale ich to nie zdepresjonowało i obie rzucały świetnie. Ochmańska-Zrazek rzuciła na odległość 9,66 m a Kucharska 8,93 m. Ten pierwszy wynik to rezultat gorszy o zaledwie 23 cm od rezultatu, z którym w ubiegłym roku wywalczyła czwarte miejsce na świecie. Natomiast w swojej kategorii Kucharska uzyskała najlepszy wynik w historii powiatu łowickiego, co także jest dużym osiągnięciem. Impreza w Toruniu towarzyszyła obchodom 30-lecia Polskiego Związku Lekkiej Atletyki Masters. wp

PROGNOZA POGODY | 27.02.2020 – 4.03.2020

SYTUACJA SYNOPTYCZNA:

Pogodę kształtuje zatoka niżowa. Napływa wilgotna masa powietrza polarno-morskiego.

CZWARTEK – PIĄTEK:

W czwartek zachmurzenie duże do umiarkowanego, bez opadów.

W piątek zachmurzenie duże do umiarkowanego, bez opadów. Widzialność dobra. Wiatr zachodni, słaby do umiarkowanego, 3-6 m/s. Temp. max w dzień: od + 4 st. C w czwartek do + 5 st. C w piątek. Temp. min w nocy: – 1 st. C do – 2 st. C.

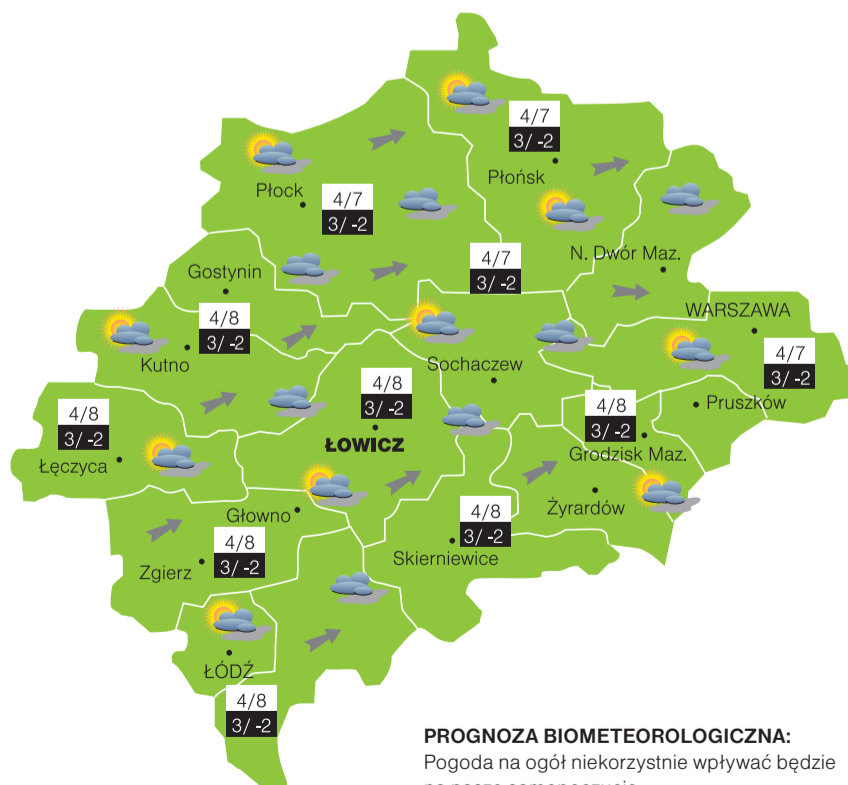
SOBOTA – NIEDZIELA:

Zachmurzenie duże do umiarkowanego, bez opadów, cieplej. Widzialność dobra.

Wiatr południowo-zachodni, słaby do umiarkowanego, 3-6 m/s. Temp. max w dzień: + 6 st. C w sobotę do + 8 st. C w niedzielę. Temp. min w nocy: + 3 st. C do + 1 st. C.

PONIEDZIAŁEK – WTOREK – ŚRODA:

Zachmurzenie umiarkowane do dużego, miejscami opady deszczu, cieplej. Widzialność dobra, w czasie opadów umiarkowana. Wiatr południowo-zachodni, umiarkowany, 6-8 m/s. Temp. max w dzień: + 6 st. C do + 8 st. C. Temp. min w nocy: + 4 st. C do + 2 st. C.



PROGNOZA BIOMETEOROLOGICZNA:

Pogoda na ogół niekorzystnie wpływać będzie na nasze samopoczucie.

Futsal | 12. kolejka Zina III Ligi ŁoLiF

Dwa zwycięstwa Vagatu Domaniewice

W dwóch ostatnich spotkaniach Zina III Łowickiej Ligi Futsal drużyna z Domaniewic wywalczyła komplet punktów.

22 i 23 lutego na parkietach OSiR rozegrano ostatnie spotkania XXVII edycji ŁoLiF. W meczach 12. i 13. kolejki z dobrej strony pokazali się domaniewiccy piłkarze halowi Vagatu. Vagat wcześniej stracił szansę na awans do II Ligi, a był także pewny utrzymania. Ostatnie pojedynki były więc bardziej o prestiż i poprawienie nieco pozycji w tabeli. W sobotnim meczu z ostatnim OSP Soccer Stachlew Domaniewiczanie szybko, bo już w 6 min. objęli prowadzenie za sprawą Piotra Bagnowskiego. Jak się okazało było to jedyne trafienie w tym meczu, mimo że Vagat miał jeszcze sporo szans na podwyższenie wyniku.

Z kolei w ostatnim meczu tegorocznej odsłony ŁoLiF piłkarze halowi z Domaniewic podejmowali OSP Seligów, z którym są



Zespół Vagatu Domaniewice w XXVII edycji ŁoLiF spisał się dobrze.

siadawali w tabeli. Już w pierwszej połowie Vagat stworzył sobie komfortową sytuację, prowadząc 2:0 po golach Bagnowskiego i Sebastiana Janickiego. W drugiej odsłonie wózek z bramkami otworzył się na dobre i ostatecznie zespół Domaniewic wygrał 5:2. Kolejne gole w meczu z Seligowem dla Vagatu zdobyli Janicki, **Olaf Andrzejewski i Tomasz Wojda**.

Dwa zwycięstwa z rzędu pozwoliły zawodnikom z Domaniewic zakończyć rozgrywki Zina III Ligi ŁoLiF na dobrym 5. miejscu. Pierwsza czwórka wyraźnie odjechała pozostałym, więc



Dwa zwycięstwa Vagatu Domaniewice dały tej drużynie awans na 5. miejsce w tabeli Zina III Ligi, co jest dobrym wynikiem.

jest jeszcze sporo do poprawy w przyszłorocznej edycji łowickich rozgrywek w halówce. **wp**

■ **12. kolejka:** Vagat Domaniewice – OSP Soccer Stachlew 1:0, Fenix Boczeki Chełmońskie – OSP Seligów 2:2, Kolejarz Łowicz – Mał-Bud Łowicz 1:3, Bezedura Łowicz – Victoria Zabostów 3:6, Mikoba United Klewków – Start Złaków Borowy 2:0, Imprezowy Klimat Zielkowie – FC Jeziorko 4:7, Olimpia Junior Chańno – pauza.
■ **13. kolejka:** Victoria Zabostów – Imprezowy Klimat Zielkowie 5:3, Olimpia Junior Chańno – Fenix Boczeki Chełmońskie 9:2, OSP Soccer Stachlew – Kolejarz Łowicz 2:4, Start Złaków Borowy – Bezedura Łowicz 3:2, Mał-Bud Łowicz – Mikoba United Klewków 1:2, OSP Seligów – Vagat Domaniewice 2:5, FC Jeziorko – pauza.

1. Mał-Bud Łowicz	12	31	42-12
2. FC Jeziorko	12	27	34-27
3. Mikoba United Klewków	12	26	31-15
4. Start Złaków Borowy	12	25	35-27
5. Vagat Domaniewice	12	19	31-29
6. Bezedura Łowicz	12	17	29-30
7. Kolejarz Łowicz	12	16	35-35
8. Victoria Zabostów	12	16	33-33
9. OSP Seligów	12	15	24-30
10. Imprezowy Klimat Zielkowie	12	13	27-42
11. Olimpia Junior Chańno	12	8	32-38
12. Fenix Boczeki Chełmońskie	12	7	28-45
13. OSP Soccer Stachlew	12	4	20-37

Futsal | 13. kolejka Julomax II Ligi ŁoLiF

Porażka Nieobliczalnych na pożegnanie

Drużyna z Głowna po kolejnym słabym spotkaniu definitywnie pożegnała się z rozgrywkami Julomax II Łowickiej Ligi Futsal.

Jeszcze przed ostatnią 13. kolejką II Ligi ŁoLiF było wiadomo, że Nieobliczalni zostaną zdegradowani. W ostatnim pojedynku w niedzielę, 23 lutego głównianie podejmowali Olimpię Chańno, dla której spotkanie nie miało już żadnego znaczenia. W pierwszej połowie gra była dosyć wyrównana, a przynajmniej wynik był dla Głowna do zaakceptowa-

nia. Bramka Mieczysława Chamery pozwoliła do przerwy utrzymać kontakt z wyżej notowanym przeciwnikiem. Po zmianie stron Olimpia znacznie odjechała zespołowi Nieobliczalnych, strzelając w ciągu 9 min. pięć bramek. Gola zmniejszającego rozmiary porażki zdobył w 17 min. Ireneusz Szubielak.

Głowniejsi piłkarze halowi zajęli w Julomax II Lidze ŁoLiF przedostatnie 12. miejsce. Gorszy byli tylko zawodnicy KS Stefan Łowicz, którzy jako jedyni w całym rozgrywkach XXVII edycji Łowickiej Ligi Futsal na parkietach OSiR nie wywalczyli ani jednego punktu. **wp**

■ **13. kolejka:** Bang Bang Łowicz – Zooksy HaHaHaŁ Łowicz 2:1, KS

Stefan Łowicz – Vinci Łowicz 2:6, Alcatraz Łowicz – Dąbro Łowicz 5:0, Promil Let's Dance Dzierżgów – FC Łaguszew 1:6, Marbud Chańno – Subiekt Nieborów 5:2, Olimpia Chańno – Nieobliczalni Głowno 7:2, Strażacy ITV Media Łowicz – pauza.

1. FC Łaguszew	12	31	57-11
2. Alcatraz Łowicz	12	27	52-23
3. Promil Let's Dance Dzierżgów	12	25	39-23
4. Marbud Chańno	12	24	41-27
5. Vinci Łowicz	12	22	39-23
6. Strażacy ITV Media Łowicz	12	21	32-19
7. Olimpia Chańno	12	21	33-33
8. Subiekt Nieborów	12	16	33-31
9. Bang Bang Łowicz	12	16	25-31
10. Dąbro Łowicz	12	12	16-42
11. Zooksy HaHaHaŁ Łowicz	12	7	25-41
12. Nieobliczalni Głowno	12	6	34-50
13. KS Stefan Łowicz	12	0	10-82



Nieobliczalni Głowno (błękitne koszulki) często w tym sezonie musieli uznać wyższość rywali.

Futsal | 13. kolejka Robkol IV Ligi ŁoLiF

Outsider pokonał Drink Team

Głowniejsi piłkarze halowi nieoczekiwanie przegrali z drużyną, która dopiero w ostatniej kolejce sezonu odniosła premierowe zwycięstwo.

W niedzielę, 23 lutego w łowickiej hali OSiR rozegrano ostatnią kolejkę Robkol IV Ligi ŁoLiF. W szóste zwycięstwo w tegorocznej edycji celowali głównianie z Drink Team, ale nieoczekiwanie na drodze stanął im ostatni w tabeli Gas-Truck. Od początku spotkanie stało na dobrym poziomie i dostarczało kibicom wielu emocji, a przede wszystkim bramek.

Do przerwy padło ich aż pięć, a o jedną lepszy byli łowiccy zawodnicy. Zaczęło się kapitalnie dla zespołu Głowna, który po dwóch minutach prowadził 2:0 po golach Krzysztofa Suchenka i Marcina Górskiego. Rywale jeszcze przed przerwą odrobili straty z nawiązką i Drink Team znalazł się w trudnym położeniu, ale nie wszystko było stracone.

Po zmianie stron walka była emocjonująca, ale głównianie nie ustrzegli się w niej błędów, łatwo oddając rywalom możliwość strzałów. Ostatecznie Gas-Truck wygrał 5:3, co było dla niego pierwszym zwycięstwem w tegorocznej odsłonie ŁoLiF i pozwoliło opuścić ostatnie miejsce w tabeli. Drink Team z kole-



Piłkarze głowniejskiego Drink Team po zajęciu 6. miejsca w kolejnym sezonie ŁoLiF znów grać będą w IV Lidze.

uplasował się na niezłym 6. miejscu w rozgrywkach Robkol IV Ligi. Szczegółowe wyniki oraz fotorelacje i klasyfikacje indywidualne dostępne na oficjalnym profilu ŁoLiF, czyli Łowicka Liga Futsal na portalu Facebook. **wp**

■ **13. kolejka:** Amatorzy z Łowicza Łowicz – Lamela Łowicz 6:5, Cartel Parma – KS Ostrowiec 5:0 (wo), Czarni Junior Bednary – Piotrtrans Blich Łowicz 2:5, FC Jamno – Start Junior Złaków Borowy 9:1, Gas-Truck Łowicz – Drink Team Głowno 5:3, Trans Dami Łowicz – Sparta Piątek 1:6, Kopernik Kiernozia – pauza.

1. FC Jamno	12	33	40-15
2. Sparta Piątek	12	30	60-16
3. Cartel Parma	12	28	43-27
4. Amatorzy z Łowicza	12	23	50-24



Drink Team nie musiał o nic walczyć i w ostatnim meczu zaskakująco przegrał z ligowym outsiderem w IV Lidze ŁoLiF.

5. Piotrtrans Blich Łowicz	12	19	33-27
6. Drink Team Głowno	12	17	30-32
7. Lamela Łowicz	12	16	39-30
8. Czarni Junior Bednary	12	14	33-39
9. Trans Dami Łowicz	12	13	28-46
10. KS Ostrowiec	12	13	24-34
11. Kopernik Kiernozia	12	7	19-49
12. Gas-Truck Łowicz	12	6	12-48
13. Start Junior Złaków Borowy	12	5	17-40

Więści z Głowna i Strykowa członek Stowarzyszenia Gazet Lokalnych Edycja wspólna z tygodnikiem „Nowy Łowiczanie”

WYDAWCA:
Oficyna Wydawnicza „Nowy Łowiczanie”
Waliogórcy s.c. w Łowiczu
99-400 Łowicz, ul. Pijarska 3a,
tel./fax 46 837-46-57, 46 837-37-51
e-mail: wieści@lowiczanie.info
adres dla korespondencji:
99-400 Łowicz, skrytka pocztowa 68.

REDAKCJA W GŁOWNIE:
ul. Łowicka 40, tel./fax 42 710-82-55
Redaktor naczelny: Wojciech Waliogórcy
Dyrektor zarządzający: Ewa Mrzygłód-Waliogórcza

Dziennikarze:
Agnieszka Wojcieszek, Marcin Kucharski,
Wojciech Pożarlik (sport)

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania nadanych tekstów, zmiany ich tytułów, dodawania śródtytułów. Nie odsyłamy niezamówionych tekstów.

Skład tekstu własny.

Ogłoszenia ramkowe i reklamy przyjmujemy telefonicznie, faxem: 42 710-82-55 w Głownie; 46 837-37-51, 46 830-34-08 w Łowiczu, e-mailem: reklama@lowiczanie.info lub osobiście w biurze ogłoszeń w Głownie: ul. Łowicka 40 od poniedziałku do piątku w godz. 8.30-15.30 lub w Łowiczu: ul. Pijarska 3a w pon., wt. i pt. w godz. 7.30-18.00, śr. i czw. w godz. 7.30-16.00, sob. w godz. 8.00-14.00.

Ogłoszenia drobne przyjmowane są osobiście w biurze ogłoszeń, punktach wymienionych na stronie 24, a także przez stronę internetową: www.lowiczanie.info

Druk: SEREGNI PRINTING GROUP Sp. z o.o. 03-796 Warszawa, ul. Rzymska 18a.

Nakład Więści z Głowna i Strykowa 1.850 egz.
Nakład wraz z wydaniem głównym (Nowy Łowiczanie): 8.800 egz.

Stowarzyszenie Gazet Lokalnych

100% własności polskiej



Sport szkolny | Igrzyska Dzieci w koszykówce – powiat

SP nr 1 Głównie Mistrzem Powiatu

Świetnie spisali się szkoły z naszego regionu podczas Mistrzostw Powiatu Zgierskiego w minikoszykówce dziewcząt. Hasło „Sportowa Jedynka” coraz mocniej wpisuje się w pamięć.

Rozgrywki na powiatowym szczeblu w ramach Igrzysk Dzieci odbyły się w piątek, 21 lutego w zgierskiej hali MOSiR. Do zawodów przystąpiły cztery szkoły, mistrzowie swoich gmin i miast. Głównie reprezentowała Szkoła Podstawowa nr 1, a gminę Stryków już po raz czwarty z rzędu SP Niesułków. W Turnieju grano systemem każdy z każdym 4 x 5 min., warto dodać, że w pierwszej i drugiej kwarcie zespoły musiały grać różnymi piątkami, a w pozostałych była dowolność.

Od początku widać było, że głównianki z SP 1 będą faworytkami do złota. Podopiecz-



Głowieńskie uczennice od początku były głównymi faworytkami do zwycięstwa w Turnieju i nie zawiodły oczekiwań.



Mistrzyni Powiatu Zgierskiego z SP nr 1 w Głównie pod wodzą nauczyciela wf Adriana Tomczyka.

ne nauczyciela wychowania fizycznego Adriana Tomczyka grały szybko, zdecydowanie i bardzo skutecznie. W każdym z trzech spotkań koszykarki Główna były lepsze od rywali i z kompletem zwycięstw jak najbardziej zasłużyły na złotym medalu. Mistrzyni Powiatu Zgierskiego z Główna wywalczyły tym samym awans na szczebel rejonowy, który odbędzie się na początku marca.

W Turnieju swój sukces zanotowały także niesułkownianki pod wodzą nauczyciela wychowania fizycznego Wojciecha Pożarlika. Przez chorobę Mistrz Gminy Stryków wystąpił w eta-

pie powiatowym osłabiony brakiem aż pięciu podstawowych zawodniczek, których miejsce zajęły młodsze rocznikowo koszykarki. Mimo to SP Niesułków pokazała się z dobrej strony i po zwycięstwie nad SP 1 Zgierz wywalczyła brązowy medal.

■ SP nr 1 w Głównie reprezentowali: Aleksandra Burdka, Antonia Michalak, Magdalena Wojtczak, Patrycja Kucińska, Oliwia Szymańska, Julia Rakowska, Aleksandra Kubińska, Oliwia Rubacha, Aldona Wykrętowicz, Hanna Skonieczna, Zuzanna Sitkiewicz, Julia Wróbel, Wiktoria Więclawska oraz nauczyciel wychowania fizycznego Adrian Tomczyk.

■ SP Niesułków reprezentowali: Jagoda Szychowska, Małgorzata Domańska, Oliwia Kawczyńska, Blanka Wardowska, Amelia Bulińska, Wiktoria Piekacz, Natalia Piekacz, Karolina Bartosik, Lena Mularczyk, Maria Sicińska i nauczyciel wychowania fizycznego Wojciech Pożarlik.

■ Wyniki: SP nr 1 Zgierz – SP nr 1 Głównie 4:44, SP Niesułków – SP nr 3 Aleksandrów Łódzki 12:36, SP nr 3 Aleksandrów Łódzki – SP nr 1 Głównie 11:33, SP Niesułków – SP nr 1 Zgierz 18:10, SP Niesułków – SP nr 1 Głównie 24:38, SP nr 1 Zgierz – SP nr 3 Aleksandrów Łódzki 4:48.

Klasyfikacja końcowa:			
1. SP nr 1 Głównie	3	6	115:39
2. SP nr 3 Aleksandrów Ł.	3	5	95:49
3. SP Niesułków	3	4	54:84
4. SP nr 1 Zgierz	3	3	18:110



Drużyna SP Niesułków zajęła w Zgierzu bardzo dobre 3. miejsce.

Bieganie | Dobra

Krzysztof Pietrzyk ponownie najlepszy w Dobrej

Za nami kolejna, ósma już odsłona Biegu Powstańca w Dobrej. W tegorocznym starciu w głównym biegu na 10 km triumfował Krzysztof Pietrzyk, dla którego to czwarte zwycięstwo w tej imprezie.

Zawody dla miłośników biegania i marszu z kijkami odbyły się w Dobrej w niedzielę, 23 lutego. Stowarzyszenie Klub Biegowy Powstańca Dobra przy wsparciu Gminy Stryków, Ośrodka Kultury i Rekreacji w Strykowie, Szkoły Podstawowej w Dobrej i firmy inessport już po raz ósmy zorganizowało Bieg Powstańca, a Marsz Nordic Walking po raz siódmy. Mimo nienajlepszej pogody na starcie w Dobrej pojawiło się 323 biegacze i 86 kijkarzy.

W gronie mężczyzn na dystansie 10 km triumfował Krzysztof Pietrzyk z Pietrzyk Running Team, który osiągnął czas 35:33



Start VIII Biegu Powstańca. Nr 134 to głównianin Michał Adamkiewicz.

min. i o kilkanaście sekund wyprzedził triumfatora sprzed roku głównianina Michała Adamkiewicza z Reebok Run Crew Łódź. Pietrzyk jest rekordzistą jeżeli chodzi o imprezę już czterokrotnie, a piąty raz stoi na podium. Wcześniej triumfował trzy razy z rzędu w latach 2013-2015 i był trzeci w 2018 roku. W pozostałych edycjach biegacz z Kuluszek nie brał udziału zatem Dobra jest dla niego szczęśliwa, bowiem za

każdym razem, gdy tu przyjeżdża wraca z medalem. Podium w biegu na 10 km uzupełnił Krzysztof Krygier z Accenture Runners Club Warszawa, który był trzeci także przed rokiem.

Wśród kobiet zwyciężyła Magdalena Lewandowska z Polonii Środa Wielkopolska z czasem 41:19 min., która co ciekawe była wysoko, bo na 10. miejscu open. Druga lokata przypadła Dorocie Gaps z Akademii Biegacza Salos-Wodna Łódź, a trzecia była

Agata Tamborska z Dzik Koman-do Łódź. Spośród mieszkańców Strykowa biorących udział w zawodach najwyżej sklasyfikowano Rafała Pakułę reprezentującego Cyklomaniaków, który był 41. z wynikiem 45:27 min.

W Dobrej po raz siódmy startowali także miłośnicy nordic walking, którzy rywalizowali na dystansie 6,5 km. Zwycięstwo odniósł łodzianin Krzysztof Czerski z Epoki Nordica Kolasa Power Walk z czasem 40:38 min. Wśród Pań najszybsza była belchatowianka Anna Motyl z wynikiem 44:18. Najwyżej w gronie gospodarzy sklasyfikowano Michała

Skowrońskiego z Dobrej, który z czasem 54:13 min. był 42-gi. Ponadto przy okazji imprezy w Dobrej rozgrywano także biegi dla przedszkolaków oraz dzieci i młodzieży szkolnej. Zawody towarzyszyły obchodom 157. rocznicy powstańczej bitwy pod Dobrą z 24 lutego 1863 roku. Najlepszym zawodnikiem nagrody wręczał Burmistrz Strykowa Witold Kosmowski.

VIII Bieg Powstańca – 10 km kobiet:			
1. Magdalena Lewandowska	Zberki	41:19 min.	
2. Dorota Gaps	Łódź	43:21 min.	
3. Agata Tamborska	Łódź	43:29 min.	

VIII Bieg Powstańca – 10 km mężczyźni:			
1. Krzysztof Pietrzyk	Kuluszki	35:33 min.	
2. Michał Adamkiewicz	Łódź	35:54 min.	
3. Krzysztof Krygier	Warszawa	36:10 min.	

VII Marsz Nordic Walking – 6,5 km kobiet:			
1. Anna Motyl	Belchatów	44:18 min.	
2. Małgorzata Cyrulewska	Glinnik	45:27 min.	
3. Agnieszka Krawętek	Belchatów	45:53 min.	

VII Marsz Nordic Walking – 6,5 km mężczyźni:			
1. Krzysztof Czerski	Łódź	40:38 min.	
2. Marcin Świderek	Skierniewice	42:08 min.	
3. Roman Cieślak	Łódź	42:15 min.	



KALENDARZ IMPREZ SPORTOWYCH

CZWARTEK, 27 LUTEGO:

■ godz. 18:00, sala Szkoły Podstawowej w Koźlu 65, **17. kolejka rozgrywek o mistrzostwo II Łódzkiej Ligi Tenisa Stołowego Amatorów i Weteranów:** LUKS Koźle – Maximus.

PIĄTEK, 28 LUTEGO:

■ godz. 18:30, hala OSiR nr 2 przy ul. Topolowej 2 w Łowiczu, **13. kolejka rozgrywek XXI edycji Siatkarskich Amatorskich Mistrzostw Łowicza: Mnichy z Południa Głównie – ŁAGS-Awanturnik Łowicz.**

SOBOTA, 29 LUTEGO:

■ godz. 10:00-19:40, hala OSiR nr 1 przy ul. Jana Pawła II 3 w Łowiczu, **rozgrywki Pucharu Ligi ŁoLiF,**

■ godz. 10:30, hala sportowa MOSiR przy ul. Grota-Roweckiego 3 w Pabianicach, **16. kolejka rozgrywek o mistrzostwo Wojewódzkiej Ligi Koszykówki do lat 11 dziewcząt: UKS Basket Aleksandrów Łódzki – TK Basket Stryków,**

■ godz. 12:00, hala sportowa MOSiR przy ul. Grota-Roweckiego 3 w Pabianicach, **16. kolejka rozgrywek o mistrzostwo Wojewódzkiej Ligi Koszykówki do lat 11 dziewcząt: TK Basket Stryków – PTK Grot Pabianice,**

■ godz. 14:30 – hala sportowa Złoty Sport przy ul. Politechniki 10 w Łodzi, **5. kolejka rozgrywek o mistrzostwo Wojewódzkiej Ligi Koszykówki do lat 16 dziewcząt, grupa I-VI: ŁKS Koszykówka Kobiet Łódź – TK Basket Stryków.**

NIEDZIELA, 1 MARCA:

■ godz. 10:00 – Stadion Miejski im. 10 Pułku Piechoty w Łowiczu, ul. Jana Pawła II 3; **Sparingowy mecz piłki nożnej: KS Pelikan II Łowicz – KS Stal Głównie,**

■ godz. 10:00-20:00 – hala sportowa OSiR nr 1 w Łowiczu, ul. Jana Pawła II 3; **Mecz preeliminacyjny i 1/8 finału XXVII edycji Pucharu Ligi ŁoLiF;**

■ godz. 13:00 – hala sportowa Zespołu Szkół nr 5 przy ul. Generała Augusta Emila Fieldorfa „Nila” 13 w Bydgoszczy, **14. kolejka rozgrywek o mistrzostwo Wojewódzkiej Ligi Koszykówki do lat 18 dziewcząt: Basket 25 Bydgoszcz – TK Basket Stryków.**

ŚRODA, 4 MARCA:

■ godz. 17:30, sala sportowa przy ul. Gościńiec 27 w Łodzi, **18. kolejka rozgrywek o mistrzostwo II Łódzkiej Ligi Tenisa Stołowego Amatorów i Weteranów: KWJ Łódź – LUKS Koźle.**

